

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
IX kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 50. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2018 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 50. posiedzeniu Senatu:

senatora Jerzego Fedorowicza.....	7
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	12
senatora Kazimierza Kleiny .....	13
senatora Andrzeja Kobiaka .....	21
senator Marii Koc .....	23
senatora Władysława Komarnickiego .....	34
senatora Waldemara Kraski .....	46
senatora Jana Filipa Libickiego.....	49
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	51
senatora Jarosława Obremskiego.....	56
senatora Czesława Ryszki .....	63
senatora Waldemara Sługockiego.....	66
senatora Antoniego Szymańskiego .....	73
senatora Jacka Włosowicza.....	79



# 50. POSIEDZENIE SENATU

(15 listopada 2017 r.)



**Oświadczenie senatora Jerzego Fedorowicza**

skierowane do marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Składam oświadczenie w sprawie przestrzegania zasad etyki słowa w debacie publicznej.

Profesor Jadwiga Puzynina, przewodnicząca Zespołu Etyki Słowa Rady Języka Polskiego PAN, złożyła na moje ręce apel o uwzględnienie w debacie publicznej zasad etyki słowa, opartych na poszanowaniu godności wszystkich uczestników życia politycznego i społecznego.

Składam to oświadczenie na ręce osoby, która jest w stanie w zdecydowanie większym zakresie niż ja wpłynąć na popularyzację zawartych w nim treści.

W pełni podzielam pogląd pani profesor Jadwigi Puzyniny, uznanego autorytetu polskiej polonistyki. Niech Senat będzie inicjatorem i źródłem, z którego popłyną nowe standardy dyskusji o sprawach Rzeczypospolitej, dyskusji, w której poszanowana będzie godność każdego z jej uczestników, w której używane będą wyłącznie argumenty *ad rem* i nigdy już nie padnie argument *ad personam*.

Załączam list profesor Jadwigi Puzyniny.

Jerzy Fedorowicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 4 grudnia 2017 r.

Szanowny Pan  
Jerzy Fedorowicz  
Przewodniczący  
Komisji Kultury i Środków Przekazu  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 roku (sygn. BPS-043-50-1355/17) uprzejmie informuję, że podobnie jak Pan w pełni podzielam poglądy Szanownych Pań: Jadwigi Puzyniny i Anny Cegieli, przewodniczącej i wiceprzewodniczącej Zespołu Etyki Słowa Rady Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Podobnie jak autorki listu z 8 listopada 2017 roku jestem głęboko zaniepokojony procesem pogłębiającego się zjawiska zaniku kultury wypowiedzi, dostrzegalnego zwłaszcza w kręgach opiniotwórczych. To zjawisko nie jest nowe, ma ono swoją historię, ale przeraża to, że udział w nim mają niektórzy prezydenci, marszałkowie, premierzy, ministrowie, parlamentarzyści, profesorowie, aktorzy, dziennikarze, nauczyciele, a nawet uczniowie...

Liczne przykłady nagannych wypowiedzi można przywoływać bez końca. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada na nas wszystkich, ale szczególną odpowiedzialność ponoszą ci, którym – jak ujął to Jan Kochanowski – „...ludzi paść poruczono //I zwierzchności nad stadem bożym zwierzono”. Marszałek Senatu jednakże może tylko apelować o to, by w życiu publicznym nie było gorszących wypowiedzi. Chcę zapewnić i Pana Senatora, i Panie Przewodniczące, że apelowałem, apeluję i będę apelował o powściągliwość w sięganiu po określenia poniżające, lekceważące, deprecjonujące, dyskredytujące, degradujące, dezawuuujące, zniesławiające, wyszydające, słowem: po mowę określaną mianem mowy nienawiści.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

## **Oświadczenie senatora Jerzego Fedorowicza**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

*Wielce Szanowna Pani Premier!*

Pod koniec września br. na wspólnej konferencji prasowej w Sejmie dwóch wicepremierów w Pani rządzie poinformowało o tym, iż podniesiony zostanie dwukrotnie limit, do którego można liczyć 50-procentowe koszty uzyskania przychodu dla twórców.

Wicepremier Piotr Gliński informował wówczas: limit dla wszystkich środowisk twórców, artystów, dziennikarzy, naukowców zostanie zwiększony dwukrotnie. Wicepremier Mateusz Morawiecki dodał: cieszę się, że idziemy w ślady marszałka Piłsudskiego, bo to on zwolnił artystów i nadał im ulgi, preferencje. My tworzymy przestrzeń dla artystów, żeby mieć jak najwięcej kreatywnej sztuki, która przekłada się na kreatywną gospodarkę. To, co zabraliśmy oszustom, oddajemy wam, artystom – podkreślał.

Całe środowisko przyjęło tę zapowiedź z ogromnym zadowoleniem i nadzieją, iż faktycznie tak się stanie, tym bardziej że zapowiedź ta padła z ust osób będących jednocześnie ministrami odpowiadającymi za podatki i kulturę. Propozycja taka znalazła się w przyjętym przez rząd i przestany do parlamentu projekcie zmiany ustawy o podatku od osób fizycznych (druk sejmowy nr 1878). Tymczasem w trakcie prac sejmowej komisji finansów, z poparciem przedstawiciela rządu, projekt ten uległ radykalnym zmianom, w wyniku których nie tylko nie zostały podniesione ulgi podatkowe dla niektórych twórców, ale nawet zostały one obniżone. Jest to działanie całkowicie niezrozumiałe i sprzeczne z wcześniejszymi deklaracjami rządu.

Dotychczas podstawowym aktem prawnym definiującym korzystanie przez twórcę z praw do ulgi było prawo autorskie. Przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze ustalony w jakiegokolwiek postaci niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, również jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego.

W wyniku obecnej zmiany prawo do 50-procentowych kosztów uzyskania ograniczono do przychodów uzyskiwanych z tytułu działalności twórczej w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii, twórczości audiowizualnej, programów komputerowych, choreografii, lotnictwa artystycznego, sztuki ludowej oraz dziennikarstwa.

Jak podkreślają eksperci z zakresu prawa podatkowego na liście rodzajów działalności objętych podwyższonymi kosztami nie ma wielu kluczowych zawodów twórczych i innowacyjnych: copywriterów, inżynierów i projektantów, specjalistów IT – poza programistami – a także analityków, przedstawicieli szeroko rozumianej branży doradczej, którzy są autorami wszelkiego rodzaju analiz, raportów, opracowań czy planów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Nie ma na tej liście tłumaczy, na co zwrócili mi uwagę przedstawiciele tego zawodu, którzy są wprost wymienieni w prawie autorskim jako twórcy (ich działalność jest objęta prawem autorskim).

Jednocześnie w ustawie pojawia się pojęcie twórcy z zakresu literatury pięknej. Literatura piękna jest to typ piśmiennictwa (także dzieł ustnych), do którego zalicza się wszystkie teksty o dominującej funkcji estetycznej języka. W praktyce badaczom bardzo trudno jest określić ten właśnie typ ze względu na liczne gatunki pograniczne z literaturą użytkową.

Wobec powyższego zwracam się do Pani Premier z następującymi pytaniami:

1. Co spowodowało, iż rząd wycofał się z wcześniejszych deklaracji dotyczących zwiększenia limitu, do którego można liczyć 50-procentowe koszty uzyskania przychodu dla wszystkich twórców? Ile wyniosą oszczędności budżetu państwa w wyniku tej zmiany?

2. Dlaczego niektórzy twórcy korzystający z praw autorskich na podstawie odrębnych przepisów zostaną w ogóle pozbawieni możliwości korzystania z 50-procentowych kosztów uzyskania przychodów?



3. Do kogo i na podstawie jakich obiektywnych kryteriów należała będzie ocena tego, czy dany utwór zaliczony zostanie do kategorii „literatura piękna” i jego twórca będzie mógł korzystać z 50% kosztów uzyskania przychodu?

4. Z kosztów uzyskania przychodu w jakiej wysokości będą mogły korzystać osoby wykonujące zawód tłumacza po wejściu w życie opisanych powyżej zmian? Czy tłumaczowi i innym osobom dokonującym opracowania cudzego utworu również będą przysługiwały koszty uzyskania przychodu na poziomie 50%?

5. Czy w pojęciu dziennikarstwa mieszczą się również teksty umieszczane przez autorów, w tym przez tzw. blogerów, na stronach internetowych?

Z wyrazami szacunku  
Jerzy Fedorowicz

**Odpowiedź  
MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO**

Warszawa, 22 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 listopada 2017 r., znak BPS/043-50-1356/17, dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora Jerzego Fedorowicza podczas 50. posiedzenia Senatu RP w sprawie podniesienia limitu, do którego można liczyć 50-procentowe koszty uzyskania przychodu dla twórców, poniżej przedstawiam w zakresie pytań 1–4 wyjaśnienia Ministra Rozwoju i Finansów, który był upoważniony do reprezentowania stanowiska Rządu podczas procedowania w Sejmie i Senacie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, oraz moje wyjaśnienia w pozostałych kwestiach.

Jak uzasadniał przedstawiciel projektodawców na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w dniu 24 października br., celem zgłoszonej poprawki było „uściślenie możliwości korzystania z 50% kosztów uzyskania przychodów dla twórców i artystów wykonawców korzystających z praw autorskich na mocy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do przychodów uzyskiwanych stricte z działalności twórczej. Polega to na dookreśleniu rodzajów działalności twórczej, do której mogą mieć zastosowanie wyżej wymienione koszty uzyskania przychodów. Celem propozycji jest eliminacja nadużyć”. W związku z tym strona rządowa przychyliła się do poprawki zgłoszonej w toku prac parlamentarnych, która ograniczała krąg osób uprawnionych do 50% kosztów uzyskania przychodów.

Ministerstwo Finansów nie dysponuje danymi w zakresie oszczędności budżetu państwa z tytułu ograniczenia prawa do korzystania z 50% kosztów uzyskania przychodów, o których mowa w wystąpieniu. Dane dotyczące podatników podatku dochodowego od osób fizycznych gromadzone są na podstawie wielkości wykazywanych w informacjach, deklaracjach i zeznaniach podatkowych składanych przez podatników lub płatników. Ich konstrukcja nie pozwala na wyodrębnienie danych podatników, dla których ograniczono prawo do korzystania z 50% kosztów uzyskania przychodów.

Odnosząc się z kolei do definicji pojęcia „literatury pięknej”, należy zauważyć, iż dodany w nowelizacji przepis wskazuje dziedziny o charakterze twórczym objęte 50% kosztami uzyskania przychodów, które pokrywają się z podstawowym wyszczególnieniem utworów objętych prawem autorskim (art. 1 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Odpowiadając na pytanie, dotyczące kosztów uzyskania przychodów przysługujących tłumaczom oraz innym osobom dokonującym opracowania cudzego utworu, należy zauważyć, że jeżeli tłumacz nie będzie mógł skorzystać z 50% kosztów uzyskania przychodów, gdyż stworzone przez niego dzieło nie będzie mieściło się w dziedzinach określonych w art. 22 ust. 9b ustawy, wówczas sposób ustalenia kosztów uzyskania przychodów dla takich osób będzie zależał od rodzaju umowy, na podstawie której dokonują tego opracowania.

Podatnicy pozostający w stosunku pracy mogą uwzględnić tzw. koszty pracownicze w wysokości określonej w art. 22 ust. 2 i 11 ustawy (kwotowo lub faktycznie poniesionej na dojazdy). Natomiast osoby dokonujące opracowania cudzego utworu na podstawie umowy o dzieło lub umowy zlecenia mogą korzystać z 20% kosztów uzyskania przychodów (art. 22 ust. 9 pkt 4 i 6 ustawy). Niemniej jednak w tym przypadku jeżeli podatnik udowodni, że koszty uzyskania przychodu były wyższe niż wynikające z zastosowania art. 22 ust. 9 pkt 4 i 6 ustawy, koszty uzyskania przychodu przyjmuje się w wysokości kosztów faktycznie poniesionych.

Jeżeli dochody z tłumaczenia uzyskane zostaną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, to analogicznie jak obecnie, nie będą do takich przychodów miały zastosowania 50% koszty uzyskania przychodów, lecz koszty faktycznie poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23 ustawy.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące statusu tekstów umieszczanych na stronach internetowych, uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 1 w rozumieniu ustawy prawo prasowe pod pojęciem prasy należy rozumieć: *„publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską”*. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 5 *„dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji”*.

Mając na uwadze wskazane wyżej przepisy oraz poglądy doktryny, należy zauważyć, iż cechą decydującą o zaliczeniu danego przekazu, materiału bądź strony internetowej do prasy jest przede wszystkim periodyczność przekazu, jak również jego ogólnoinformacyjny cel, a także poprzedzający samą publikację – proces zbierania materiałów. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. akt: I ACa 1032/12) wszystkie te przymioty może spełniać także przekaz w postaci bloga. Blog spełniający powyższe kryteria powinien zostać zarejestrowany w myśl art. 20 ust. 1 ustawy Prawo prasowe, gdyż należy uznać go za prasę.

Również w doktrynie podkreśla się, iż każdy informacyjny portal internetowy, któremu można przypisać przymiot periodyczności (tj. utworzony z zamiarem aktualizacji informacji, jej przetwarzania), jest „prasą”<sup>1)</sup>. Niewątpliwie natomiast poza pojęciem prasy pozostają te portale internetowe, które nie zostały utworzone jako platforma aktywnej komunikacji, tj. które nie zmieniają swojej zawartości regularnie (periodycznie), lecz jedynie incydentalnie (np. strony internetowe podmiotów gospodarczych,

<sup>1)</sup> G. Kuczyński (red.), Prawo prasowe. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2013, tekst zamieszczony w systemie informacji prawniczej Legalis.

strony internetowe poświęcone jednostkowemu wydarzeniu, tzw. strony domowe)<sup>2)</sup>. W tym miejscu należy przytoczyć również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie IV KK 174/07 (OSP 2008/6/60) w uzasadnieniu którego SN wskazał, iż w myśl przepisów ustawy Prawo prasowe prasą są zarówno dzienniki i czasopisma, jak i „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania”.

Z poważaniem

Piotr Gliński

---

<sup>2)</sup> Ibidem.

**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

*W dobie malejącego bezrobocia ważnym elementem niwelującym brak rąk do pracy jest przywracanie na otwarty rynek pracy osób dotkniętych dysfunkcjami. To zadanie z sukcesem wypełniają zakłady aktywności zawodowej. Niestety istnieje zagrożenie dotyczące bilansowania się ich działalności. Powodem takiego stanu rzeczy, na co zwracają uwagę zarządzający zakładami aktywności zawodowej, jest zamrożona od 9 lat kwota finansowego wsparcia przekazywana przez PFRON. Problemem jest to, że od 2008 roku algorytm niezmiennie wynosi 18,5 tys. na jednego zatrudnionego, chociaż od tego czasu wysokość najniższej pensji wzrosła o 77%. W praktyce dotacja nie pozwala na pełne pokrycie wspomnianych kosztów.*

*W związku z tym proszę o informację, czy jest rozważana zmiana algorytmu.*

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 13.12.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego na 50. posiedzeniu Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., w sprawie podniesienia kwoty dofinansowania kosztów rocznego pobytu jednego zatrudnionego pracownika niepełnosprawnego w zakładzie aktywności zawodowej, pragnę wyjaśnić, że w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych oraz Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych trwają bardzo intensywne prace mające na celu analizę sytuacji finansowej oraz możliwości zwiększenia kwoty dofinansowania kosztów rocznego pobytu jednego zatrudnionego pracownika niepełnosprawnego w zakładzie aktywności zawodowej.

Wynik tych prac posłuży za podstawę do podjęcia decyzji dotyczącej kwoty zwiększenia dofinansowania.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Krzysztof Michałkiewicz  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Mieszkańcy Pomorza są zaniepokojeni w związku z pojawiającymi się informacjami w sprawie planów połączenia spółek należących do Grupy Kapitałowej Lotos oraz Grupy Kapitałowej Orlen. Stosowny apel o wstrzymanie wszelkich prac zmierzających w tym kierunku uchwalili Sejmik Województwa Pomorskiego.*

*„Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)”, przyjęta przez Radę Ministrów w dniu 14 lutego 2017 r., nie przewiduje konieczności konsolidacji rynku paliw płynnych w Polsce, co utwierdziło wszystkich w przekonaniu, że krajowy sektor naftowy nie wymaga strategicznych interwencji. Ewentualna konsolidacja grupy Lotos oraz grupy Orlen może spowodować sytuację, w której inwestorzy oraz akcjonariusze mniejszościowi tych spółek będą postrzegać polski rynek kapitałowy jako ryzykowny, podlegający dużym wpływom polityki państwa, a nie rynkowym uwarunkowaniom. Konsolidacja grupy Lotos i grupy Orlen może doprowadzić w konsekwencji do powstania monopolu w sektorze paliw płynnych w kraju, co może wpłynąć niekorzystnie na ceny produktów pochodnych od ropy naftowej, a także może okazać się niezgodne z polityką Unii Europejskiej w zakresie konkurencji.*

*Grupa Lotos ma bardzo duże znaczenie dla całej gospodarki województwa pomorskiego. Pozbawienie jej niezależności może doprowadzić do marginalizacji gospodarczej Pomorza. Realizacja strategii działań rynkowych w sektorze paliwowym przez grupę Lotos ma istotne znaczenie dla niej samej, ale również, co nie jest bez znaczenia, sytuacji pomorskich podmiotów gospodarczych kooperujących z całą grupą Lotos. Grupa Lotos oraz spółki z grupy kapitałowej odgrywają dużą rolę w obszarze działań społecznych obejmujących partnerską współpracę, wspieranie uczelni wyższych oraz mecenat kultury i sportu na terenie województwa pomorskiego. Istotne znaczenie dla gospodarki Pomorza ma szeroki zakres kooperacji grupy Lotos z wieloma pomorskimi firmami, w tym w zakresie outsourcingu usług, co w znacznym stopniu przyczynia się do wzrostu gospodarczego całego województwa.*

*Sejmik Województwa Pomorskiego zwraca uwagę, że należności z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych (podatek CIT), trafiające do budżetu województwa pomorskiego w związku z działalnością przedsiębiorstw z grupy Lotos, wyniosły: w roku 2011 – 25 650 798 zł; w roku 2012 – 248 899 zł; w roku 2013 – 7 289 768 zł; w roku 2014 – 12 016 720 zł; w roku 2015 – 6 735 731 zł; w roku 2016 – 8 143 929 zł, a w trzech kwartałach roku 2017 – 16 845 811 zł.*

*W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy istnieją plany, czy toczą się już prace lub analizy, w sprawie konsolidacji rynku paliw płynnych w Polsce, a jeżeli tak, to kto je realizuje i na jakim są etapie.*

*Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Kazimierza Kleiny, Senatora RP, z dnia 20 listopada 2017 r. (znak: BPS/043-50-1358/17) w sprawie ewentualnego połączenia spółek PKN Orlen SA i Grupa LOTOS SA, uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Energii nie prowadzi analiz dotyczących połączenia ww. podmiotów.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ENERGII  
Michał Kurtyka  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwrócili się do mnie mieszkańcy gminy Żukowo zaniepokojeni informacją o wykreśleniu z listy dużych projektów w Programie Operacyjnym „Infrastruktura i środowisko” zadania pod nazwą „Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej”, w ramach którego planowana jest budowa obwodnicy Żukowa.*

*Budowa obwodnicy metropolitalnej jest istotna dla rozwoju regionu Pomorza i Kaszub. Obecne natężenie ruchu kołowego tranzytowego, turystycznego i lokalnego na terenie gminy Żukowo powoduje nieustanne zakorkowanie miejscowości. Obciążenie ruchem na dwóch drogach krajowych nr 7 i 20 krzyżujących się w mieście Żukowo na poziomie 25–30 tysięcy pojazdów na dobę przewyższa obciążenie wielu dróg ekspresowych w kraju. Sytuacja taka, poza negatywnym wpływem na atrakcyjność inwestycyjną i mieszkaniową gminy Żukowo, ma również negatywny wpływ na środowisko.*

*Proszę o informację, czy ministerstwo monitoruje trwające postępowania sądowe dotyczące budowy Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej.*

*Czy rozważane są rozwiązania mogące wpłynąć na rozładowanie ruchu w tym rejonie Pomorza np. poprzez przyspieszenie budowy drogi ekspresowej S6?*

*Czy podczas aktualizacji listy dużych projektów w Programie Operacyjnym „Infrastruktura i środowisko” brane są pod uwagę obiektywne wskaźniki odnoszące się do wpływu istniejących szlaków komunikacyjnych na życie mieszkańców regionów, których dotyczą?*

*Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina*

**Odpowiedź**

Warszawa, 28 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 listopada 2017 r. znak: BPS/043-50-1359/17, przy którym przekazano oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny dotyczące problematyki realizacji zadania budowy Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej, przedstawiam poniżej stanowisko w przedmiotowej sprawie.

W chwili obecnej realizowany jest *Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2025 r.)*. Określa on priorytety inwestycyjne w zakresie rozbudowy infrastruktury dróg krajowych, które miałyby zostać zrealizowane do 2025 r. Zadanie polegające na budowie Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej (OMT) zostało ujęte w przedmiotowym *Programie*, jednakże zadanie to znalazło się poza zwiększonym limitem środków Krajowego Funduszu Drogowego przyznanym na realizację ww. *Programu*.

Podkreślenia wymaga fakt, że pierwotny limit finansowy Programu był dalece niewystarczający na wywiązanie się ze wszystkich przyjętych zobowiązań zapisanych w przedmiotowym dokumencie. W związku z powyższym Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa podjęło starania o zwiększenie limitu środków na realizację przed-

siewzięć uznanych za pilne. W wyniku tych starań Rada Ministrów w czerwcu br. zwiększyła środki na realizację Programu z 107 mld zł do 135 mld zł. Jednakże ze wskazaniem, że dodatkowe środki mają zostać skierowane na inwestycje na terenie Polski Wschodniej. Dnia 12 lipca br. Rada Ministrów przyjęła zmianę Programu uwzględniającą zwiększony zakres.

Należy także wskazać, że nawet zwiększony limit finansowy na realizację zakresu rzeczowego Programu, w kwocie 135 mld zł nie jest wystarczający do realizacji wszystkich zadań inwestycyjnych w nim ujętych, których wartość przekracza 200 mld zł.

Opóźnienie budowy przedmiotowej inwestycji jest spowodowane przedłużającą się procedurą uzyskania ostatecznej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji tego przedsięwzięcia. Obecnie zakończyła się procedura sądowa prowadzona przed Naczelnym Sądem Administracyjnym dotycząca nieprawidłowości w zakresie studium uwarunkowań i wyboru wariantu obwodnicy. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 10 października 2017 r. (sygn. akt II OSK 1133/17) uchylił wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 października 2016 r. (sygn. akt IV SA/Wa 1164/16) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd pierwszej instancji uchylonym wyrokiem uchylił z kolei decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 15 stycznia 2016 r. dotyczącą środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie Obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej o parametrach drogi ekspresowej.

W ramach przedstawionych po ogłoszeniu orzeczenia ustnych motywów rozstrzygnięcia Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że określone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wytyczne dla organu administracji publicznej były nieprawidłowe w zakresie, w jakim dotyczyły badania zgodności planowanego przedsięwzięcia drogowego ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w świetle wyboru realizacji wariantu tego przedsięwzięcia. Realizacja przedsięwzięcia drogowego nie podlega bowiem badaniu pod kątem zgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a tym bardziej ze studium, co wynika wprost z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r., poz. 1405). Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny wskazał na uchybienia Sądu pierwszej instancji wynikające z uzasadnienia zaskarżonego wyroku i odnoszące się do sposobu i zakresu kontroli decyzji przez organ odwoławczy.

Powyższe wyjaśnienia nie oznaczają rezygnacji z realizacji zadania, jednakże z uwagi na przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie znacznie wydłuży się czas konieczny do rzetelnego przygotowania OMT oraz samej budowy. W związku z powyższym nie jest obecnie możliwe wskazanie harmonogramu realizacji przedmiotowego zadania.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Marek Chodkiewicz  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

*Szanowny Panie Ministrze!*

Burmistrz miasta Władysławowo zwrócił się do mnie z prośbą o podjęcie interwencji w związku z wprowadzaniem nowych regulacji prawnych, tj. projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z uproszczeniem realizacji inwestycji służących bezpieczeństwu i obronności Państwa.

Szykowane zmiany prawne mają bezpośredni związek z sytuacją gminy Władysławowo, w której od 16 lipca 2015 r. Wojewódzki Sztab Wojskowy w Gdańsku wymusza zmiany planistyczne dotyczące studium gminy i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w celu wprowadzenia ustaleń decyzji lokalizacyjnej nr 023/76 z dnia 21 maja 1976 r., wydanej przez członków Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Przedmiotowa decyzja wprowadza liczne ograniczenia na terenie miasta Władysławowo, jednak od 40 lat nie była uwzględniana w dokumentacji planistycznej gminy, którą w uzgodnieniu i za aprobatą organów wojskowych przyjmowano w legalnej procedurze planistycznej.

W ramach omawianych projektów prawnych dąży się do znacznego ograniczenia obowiązującego stanu prawnego, wynikającego z miejscowych planów zagospodarowania, co bezpośrednio wpłynie na zatrzymanie lub całkowite pozbawienie mieszkańców procesów inwestycyjnych. Ma to bezpośredni wpływ na zaplanowaną w rejonie jednostki strefę gospodarczą gminy, w której kształtują się nowe zakłady produkcyjne dające zatrudnienie mieszkańcom oraz gwarantujące dywersyfikację dochodu gminy.

W świetle przedstawionych informacji nasuwa się zasadnicze pytanie o koszty wdrożenia nowych regulacji prawnych (ustawa, a w jej następstwie rozporządzenie), których adresatem z ramienia Skarbu Państwa będzie wojewoda pomorski.

Przedstawiciele gminy Władysławowo nigdy nie kwestionowali i nie kwestionują zasadności dążenia do poprawy bezpieczeństwa państwa polskiego. W tym przypadku jednak sposób, w jaki dąży się do uzyskania tego celu, bez patrzenia na skutki, zmusza do stanowczego sprzeciwu. Co do zasady wszystkie instytucje odpowiedzialne za obronność kraju wypełniały ten obowiązek na przestrzeni 40 lat, nie wskazując przy tym na tak daleko idące ograniczenia terenów wokół jednostki wojskowej K-4610 Poczernino. Stanowiąc nowe regulacje prawne dla przyszłych ograniczeń, należy rozważyć wszelkie konsekwencje społeczno-gospodarcze oraz wyważyć koszty uzyskania celu.

W związku z powyższym proszę o informację, czy sytuacja w gminie Władysławowo jest znana Panu Ministrowi oraz czy ministerstwo monitoruje jej rozwój, szczególnie w kontekście projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z uproszczeniem realizacji inwestycji służących bezpieczeństwu i obronności Państwa. Czy ministerstwo uwzględni w projekcie ustawy uwagi zgłoszone przez Urząd Miejski we Władysławowie?

Proszę o życzliwe przyjrzenie się sprawie oraz wzięcie pod uwagę w procesie legislacyjnym wpływu, jaki nowe przepisy mogą mieć na życie mieszkańców Władysławowa.

Z wyrazami szacunku  
Kazimierz Kleina

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2018.08.14

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając, z upoważnienia Ministra Obrony Narodowej, na oświadczenie Pana Senatora Kazimierza Kleiny złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r. *w sprawie planowania i zagospodarowania przestrzennego Gminy Władysławowo* (nr BPS/04350-1360/17) uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Kwestię planowania i zagospodarowania przestrzennego w resorcie obrony narodowej regulują przepisy decyzji Nr 386/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 września 2015 r. *w sprawie realizacji w resorcie obrony narodowej zadań z zakresu planowania i zagospodarowania przestrzennego* (Dz. Urz. Min. Obr. Nar. poz. 277, z późn. zm.). W myśl przywołanej decyzji Dyrektor Biura Infrastruktury Specjalnej wypracowuje, po zebraniu opinii i stanowisk od właściwych komórek oraz jednostek organizacyjnych, stanowisko resortu obrony narodowej w sprawie zaopiniowania lub uzgodnienia dokumentu planistycznego lub strategii z zakresu zagospodarowania przestrzennego, po czym przekazuje je właściwemu terenowo szefowi wojewódzkiego sztabu wojskowego, celem przedstawienia właściwemu organowi jednostki samorządu terytorialnego prowadzącemu prace planistyczne. Projekty planów miejscowych, które nie obejmują terenów zamkniętych resortu obrony narodowej, ich stref ochronnych lub obszarów ograniczonego użytkowania ustanowionych dla obiektów wojskowych i terenów leżących w odległości mniejszej niż 500 m od granic terenu zamkniętego, właściwy szef wojewódzkiego sztabu wojskowego opiniuje samodzielnie.

Garnizon Władysławowo, ze względu na lokalizację na jego terenie jednostek wojskowych i stref ochronnych, podlegał każdorazowo opiniowaniu przez Biuro Infrastruktury Specjalnej. Przesłane przez Urząd Miasta Władysławowa do uzgodnienia projekty miejscowych planów, bez uwzględnienia w nich potrzeb obronności i bezpieczeństwa państwa (wprowadzenia stref ochronnych dla kompleksu wojskowego nr 4610 Poczernino), po otrzymaniu negatywnych opinii resortu obrony narodowej, wypracowywanych przez Biuro Infrastruktury Specjalnej, były uzgadniane negatywnie.

Należy zauważyć, że Wojewódzki Sztab Wojskowy w Gdańsku nie wprowadził nowych regulacji prawnych w zakresie dokumentów planistycznych dotyczących zagospodarowania przestrzennego. W dniu 16 lipca 2015 r. przesłano natomiast do Urzędu Miasta Władysławowo wniosek zmierzający do przywrócenia stanu określonego w decyzji lokalizacyjnej Nr 023/76 Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 21 maja 1976 r.

Wspomniana decyzja lokalizacyjna została opracowana dla obiektu technicznego Jednostki Wojskowej Nr 5021 w rejonie miejscowości Poczernino – Władysławowo. Dokument został przesłany w dniu 25 maja 1976 r. do Wojewody Pomorskiego z poleceniem uwzględnienia przedstawionych i uzgodnionych ograniczeń praw rzeczowych w granicach stref ochronnych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego miasta Władysławowa.

Przedmiotowa decyzja lokalizacyjna była dokumentem o klauzuli „TAJNE”, dlatego dostęp do niej był ograniczony. Dokument ten został pozbawiony klauzuli niejawności dopiero po 2003 r. Wojewódzki Sztab Wojskowy (WSzW) w Gdańsku pozyskał dokument w lipcu 2015 r. z Archiwum Ministerstwa Obrony Narodowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

Bezpośrednio po pozyskaniu wspomnianej decyzji lokalizacyjnej, w dniu 16 lipca 2015 r. WSzW w Gdańsku wystąpił z wnioskiem do Urzędu Miasta Władysławowo, o wprowadzenie do posiadanej dokumentacji planistycznej (studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Władysławowo oraz miejscowych pla-

nów) strefy ochronnej dla terenu zamkniętego, stanowiącego kompleks wojskowy nr 4610 Poczernino – Władysławowo. Decyzja lokalizacyjna wyznaczyła dwie strefy ochronne:

- 1) pas przyległy do obiektu, obszar wyłączony z inwestowania, strefa ustalona w celu utrudnienia penetracji i podsłuchu, w granicach tego pasa zabrania się wznoszenia zabudowy stałej i tymczasowej, organizowania obozowisk, wczasowych ośrodków itp.; zezwala się na korzystanie z dróg publicznych przebiegających przez ten obszar z ograniczeniami (zakaz zatrzymywania się);
- 2) strefa ograniczonego budownictwa wysokościowego stanowiąca okrąg o promieniu 3 km (środek na terenie kompleksu wojskowego nr 4610 Poczernino – Władysławowo); obszar wymagający ograniczeń w inwestowaniu, w którym obowiązują uzgodnienia w zakresie wznoszenia obiektów wysokościowych, linii energetycznych wysokiego napięcia, masztów radiostacji, wież, kominów itd., których wysokość lub oddziaływanie zakłócające mogą ograniczyć możliwości bojowe obiektu, w granicach tego pasa wydanie zgody na lokalizację zabudowy stałej lub tymczasowej powinno być uzgodnione z właściwymi organami wojskowymi; dopuszczalną wysokość zabudowy w granicach tego pasa określa się z wykresu graficznego stanowiącego załącznik do decyzji lokalizacyjnej.

Na obszarze objętym strefami ochronnymi władze samorządowe zaplanowały jednak zabudowę mieszkaniową, usługowo-handlową i przemysłową. Resort obrony narodowej wielokrotnie informował Burmistrza Władysławowa, że w obszarze strefy ochronnej wyłączonej z inwestowania dla obiektu technicznego, zlokalizowanego na terenie kompleksu wojskowego nr 4610 Poczernino – Władysławowo, nie jest możliwa zabudowa mieszkaniowa, ze względu na występujące promieniowanie elektromagnetyczne. Zabudowa mieszkaniowa byłaby możliwa wyłącznie w strefie ograniczonego budownictwa wysokościowego i przemysłowego, po przeprowadzeniu pomiarów na promieniowanie elektromagnetyczne na wysokości powyżej 2 m. Władze Władysławowa nie były zainteresowane wykonaniem pomiarów promieniowania elektromagnetycznego oraz pominęły ten problem w opracowanych do projektów planów miejscowych prognozach oddziaływania na środowisko. Należy wspomnieć, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku, w opracowanej opinii do projektu miejscowego planu zagospodarowania polecił, aby strefy ochronne znalazły się w dokumentach planistycznych miasta i gminy Władysławowa.

Urząd Miasta Władysławowa nie respektuje stref ochronnych wyznaczonych decyzją lokalizacyjną, jak również strefy ochronnej zaktualizowanej w 1976 r. przez Komisję do ustalenia stref ochronnych Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych.

W dniu 14 czerwca 2017 r. Burmistrz Władysławowa zwrócił się do Ministra Infrastruktury i Budownictwa o uchylenie ww. decyzji lokalizacyjnej Nr 023/76 Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 21 maja 1976 r. Minister Infrastruktury i Budownictwa w dniu 25 kwietnia 2017 r., wydał jednak postanowienie, w którym odmówił wszczęcia postępowania w sprawie uchylania, w trybie art. 161 §1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2017 r., poz. 1257 z późn. zm.), wspomnianej decyzji lokalizacyjnej.

Wojewódzki Sztab Wojskowy w Gdańsku wielokrotnie informował Urząd Miasta i Gminy Władysławowo, że obiekt techniczny zlokalizowany na terenie kompleksu wojskowego nr 4610 Poczernino – Władysławowo ma priorytetowe znaczenie w systemie obrony powietrznej Rzeczypospolitej Polskiej i decyduje o bezpieczeństwie państwa. Nie ma możliwości zmiany dyslokacji obiektu technicznego w inne miejsce. Miasto Władysławowo powinno dostosować się do obowiązujących ograniczeń w zagospodarowaniu przestrzennym wokół obiektu technicznego w Poczerninie i respektować ustalone strefy ochronne, ze względu na potrzeby bezpieczeństwa i obronności państwa.

Szef WSzW w Gdańsku wydał w dniu 1 sierpnia 2017 postanowienie odmawiające uzgodnienia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego WZ 1.1 we Władysławowie, ponieważ nie uwzględnił on ograniczeń budownictwa wysokościowego, obowiązującego w strefie ochronnej terenu zamkniętego, stanowiącego kompleks wojskowy nr 4610 w Poczerninie. Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skarga Burmistrza Władysławowa na postanowienie Szefa Sztabu Generalnego WP utrzymujące w mocy ww. postanowienie Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Gdańsku, została oddalona.

Należy również zauważyć, że podjęte działania resortu obrony narodowej nie mają na celu ograniczania inwestowania oraz rozwoju miasta. Z inicjatywy Szefa WSzW w Gdańsku w dniach 15 września 2015 r. oraz 26 stycznia 2016 r., zostały przeprowadzone dwa spotkania z Burmistrzem Władysławowa. Przedmiotem spotkań było wypracowanie wspólnego stanowiska w zakresie zaakceptowania stref ochronnych oraz dostosowania zaplanowanych inwestycji miasta do obowiązujących stref ochronnych. Na prośbę władz samorządowych Władysławowa wyznaczona przez Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych komisja do ustalenia stref ochronnych zmniejszyła strefę ochronną wyłączoną z inwestowania z wielkości 500 m do 240 m, co stanowi wymierne przesłanie, iż resort obrony narodowej uwzględnia również potrzebę w zakresie dalszego inwestowania i rozwoju Władysławowa. Zmniejszona strefa ochronna wyłączona z inwestowania umożliwiła realizację zabudowy przemysłowej przez prywatnych inwestorów. Podkreślić również należy, że 98% przesłanych do zaopiniowania i uzgodnienia projektów decyzji o warunkach zabudowy dotyczących miasta i gminy Władysławowo zlokalizowanych w strefie ograniczonego budownictwa wysokościowego i przemysłowego było uzgodnionych i zaopiniowanych pozytywnie.

Jednocześnie pragnę wskazać, że resort obrony narodowej, kierując się m.in. konsekwencjami społeczno-gospodarczymi kraju, przygotował kompleksowe rozwiązania, które mają na celu umożliwienie wielu samorządom dokonywanie zmian w zagospodarowywaniu obszarów objętych ustaleniami decyzji lokalizacyjnych wydanych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

W związku z powyższym, zgodnie z zatwierdzonymi przez Ministra Obrony Narodowej procedurami, trwają prace związane z weryfikacją aktualności ustalonych stref ochronnych terenów zamkniętych. W wyniku dotychczasowych analiz, przygotowano zostało obszerne wystąpienie do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie wycofania z obiegu prawnego 150 decyzji lokalizacyjnych wydanych przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów, które ustalały strefy ochronne dla terenów zamkniętych resortu obrony narodowej oraz wprowadzały ograniczenia w korzystaniu i użytkowaniu terenów, a funkcjonowanie tych stref z punktu widzenia bezpieczeństwa i obronności państwa stało się zbędne. W kolejnych etapach prac analizie zostaną poddane pozostałe strefy zamknięte. Jednocześnie resort obrony narodowej, oceniając zasadność utrzymania istniejących stref zamkniętych zlokalizowanych wokół obiektów wojskowych i mając na uwadze rozwój gospodarczy kraju, w tym poszczególnych gmin, nie może zapomnieć o sprawach związanych z bezpieczeństwem i obronnością kraju.

Odnosząc się natomiast do wprowadzania nowych regulacji prawnych tj. projektu ustawy *o zmianie niektórych ustaw w związku z uproszczeniem realizacji inwestycji służących bezpieczeństwu i obronności Państwa* uprzejmie informuję, że w dniu 24.04.2018 r. Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju przekazało informację do Ministra Obrony Narodowej, że wystąpiło do Przewodniczącego Zespołu ds. Programowania Prac Rządu – Pana Jacka Sasina – o wykreślenie z „Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów” **projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z uproszczeniem realizacji inwestycji służących bezpieczeństwu i obronności Państwa**. Z uwagi na powyższą okoliczność w Ministerstwie Obrony Narodowej zostały podjęte działania zmierzające do wznowienia prac nad ww. projektem ustawy. Ministerstwo Obrony Narodowej dąży do opracowania systemowych rozwiązań uwzględniających zarówno oczekiwania władz samorządowych, jak i również potrzeby obronności i bezpieczeństwa państwa w wymiarze narodowym oraz sojusznictwem. Głębokiej analizie poddaje wszystkie uwagi wnoszone do projektu.

Pragnę zapewnić, że troską Ministerstwa Obrony Narodowej jest również umożliwienie dynamicznego rozwoju jednostkom samorządowym. Resort Obrony Narodowej przychylnie odnosi się do wszelkich inicjatyw, które zmierzają do rozwoju gospodarczego, mającego pozytywny wpływ na system bezpieczeństwa i obronności państwa.

Z poważaniem

Wojciech Skurkiewicz

**Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

*Szanowna Pani Minister!*

*Zgodnie z zapowiedzią resortu edukacji narodowej z września 2017 r., planowane są stopniowe podwyżki dla nauczycieli, tj. o 15% w ciągu 3 lat, kolejno od 1 kwietnia 2018 r. W licznych rozmowach z pedagogami pojawia się jednak zaniepokojenie, że obiecane nakłady finansowe na wynagrodzenia stanowią jedynie temat zastępczy dla reformy oświaty, który wywołuje zauważalne głosy niezadowolenia ze strony nauczycieli i zapowiedzi protestów. W związku z tym zwracam się z prośbą o przekazanie informacji, co obecnie stanowi formalny gwarant dla zapowiadanych podwyżek. Czy przedstawiona propozycja podwyżki płac dla nauczycieli i pedagogów o 5% w skali roku jest propozycją ostateczną, mimo że postulaty ZNP to minimum 10%?*

*Zauważa się również wątpliwości dotyczące specjalnego dodatku dla dyplomowanych nauczycieli w kwocie 500 zł, który w istocie nie trafi do wszystkich, a jedynie do tych o wyróżniających wynikach. Dlaczego szczegółowy harmonogram pojawi się dopiero w kwietniu przyszłego roku?*

*Z poważaniem  
Andrzej Kobiak*

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Kobiaka złożone na 50. posiedzeniu Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r. w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla nauczycieli.

Szanowny Panie Senatorze,

zgodnie z zapowiedzią Ministra Edukacji Narodowej podwyżka wynagrodzeń nauczycieli, w łącznej wysokości 15%, rozłożona zostanie na okres 3 lat. Od 1 kwietnia 2018 r. nastąpi wzrost wynagrodzenia średniego nauczycieli o 5,35%. Środki na ten cel przewidziane zostały w projekcie ustawy budżetowej na rok 2018. Kolejne etapy podwyższania płac nauczycielskich uwzględnione zostaną w ustawach budżetowych na 2019 r. i 2020 r.

Odnosząc się do kwestii dodatku za wyróżniającą pracę dla nauczyciela dyplomowanego uprzejmie wyjaśniam, że dodatek ten ma stanowić uzupełnienie obecnego systemu awansu zawodowego nauczycieli i ma on być narzędziem motywującym nauczyciela dyplomowanego do świadczenia pracy na wysokim poziomie. Od kilku lat poszukiwano bowiem sposobu na zmotywowanie do jeszcze lepszej pracy nauczycieli dyplomowanych, którzy osiągnęli już najwyższy stopień awansu zawodowego i przed którymi nie istnieją kolejne wyzwania zawodowe. Należy zauważyć, że nauczyciele kontraktowi oraz nauczyciele mianowani, uczestniczący w ścieżce awansu zawodowego, mają przed sobą kolejne wyzwania – ubiegają się bowiem o kolejny stopień awan-

su zawodowego powiązany z awansem finansowym. Ich praca jest zatem na bieżąco oceniana i monitorowana, a dodatkowo w przypadku otrzymania oceny wyróżniającej, mają możliwość skrócenia ścieżki awansu zawodowego i tym samym mają możliwość szybszego awansu finansowego. Ponadto do wszystkich nauczycieli, bez względu na stopień awansu zawodowego, zastosowanie ma dodatek motywacyjny.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Podsekretarz Stanu  
Marzenna Drab

### **Oświadczenie senator Marii Koc**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

*Szanowna Pani Minister!*

*Do mojego biura senatorskiego zgłosiła się grupa nauczycieli, którzy zwrócili uwagę na zapisy zawarte w nowelizacji ustawy – Karta Nauczyciela, a konkretnie w art. 42.*

*Obecnie artykuł ten w ust. 6 określa, że organ prowadzący dyrektorowi i wicedyrektorowi szkoły oraz nauczycielowi pełniącemu inne stanowisko kierownicze w szkole, a także nauczycielowi, który obowiązki kierownicze pełni w zastępstwie nauczyciela, któremu powierzono stanowisko kierownicze, obniża tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć w zależności od wielkości i typu szkoły oraz warunków pracy lub zwalnia ich od obowiązku realizacji zajęć, o których mowa w ust. 3, tj. dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych.*

*Tak sformułowany zapis doprowadził do tego, że jest bardzo duży rozrzut w liczbie godzin (tzw. pensum) dyrektorów. Sprawdziłam, że w różnych miejscowościach dyrektorzy tej samej wielkości szkół czy przedszkoli mają bardzo różnicowane pensum. I nie chodzi tu o 1 czy 2 godziny, ale o prawie drugie tyle.*

*W Węgrowie, gdzie pracują nauczyciele, którzy się do mnie zwrócili, sprawa wygląda nieco inaczej, gdyż organ prowadzący okazał się bardzo „życzliwy”. Ale czy sprawiedliwy? Dyrektor szkoły liczącej 40 oddziałów i 950 uczniów ma takie samo pensum jak dyrektor szkoły 15-oddziałowej, gdzie jest 350 uczniów. Kierownik świetlicy, z której korzysta 70 uczniów, ma to samo pensum co kierownik świetlicy przyjmującej 350 uczniów.*

*W rozmowie z panią K. Więclawek, wizytator Kuratorium Oświaty z oddziału w Siedlcach, dowiedziałam się, że pensum dyrektora największej szkoły w Siedlcach jest wyższe od pensum dyrektora szkoły podstawowej w Węgrowie. Takich przykładów z terenu mojego okręgu senackiego mogłabym podać jeszcze kilka. Prezes stowarzyszenia edukacyjnego „Innovatione” Jerzy Mantur, były wizytator Kuratorium Oświaty w Białymstoku, stwierdził, że w jego województwie sytuacja wygląda tak samo, a najbardziej zróżnicowane jest pensum dyrektorów przedszkoli.*

*Czy w przypadku szkół publicznych w całym kraju nie powinny obowiązywać te same zasady? Sposób, w jaki teraz funkcjonuje oświata, to wynik poczynań rządu PO – PSL. Wielokrotne zmienianie przez poprzednią ekipę rządową prawa oświatowego doprowadziło do ogromnej dowolności w funkcjonowaniu placówek i zatrudnionych w nich nauczycieli. Sytuacja w oświacie jest daleka od przestrzegania zasad porządku prawnego i szeroko pojętej sprawiedliwości.*

*Ostatnio wiele się mówi o konieczności nowelizowania ustawy – Karta Nauczyciela. Uważam, że jest to dobry moment, aby przywrócić dawny porządek prawny i ujednoczyć zasady obowiązujące w placówkach publicznych.*

*Ten sam artykuł w ust. 7 określa, że organ prowadzący ustala tygodniowy wymiar godzin pracy dla nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów, doradców zawodowych. Około 5 lat temu w związku z tym zapisem rozpoczęła się w całej Polsce akcja wśród samorządowców, którzy podnosili pensum z 20 godzin do nawet 30 lub 35. W ten sposób zmniejszali wydatki ponoszone na cele oświatowe. Obecne stanowisko MEN jest takie, że należy ujednoczyć pensum nauczycieli i ustalić je na poziomie 22 godzin. Dla wielu nauczycieli z terenu powiatu węgrowskiego będzie to oznaczało zwiększenie pensum, gdyż po długiej i burzliwej batalii, wspieranej przez radnych miejskich i powiatowych PiS, udało się tam utrzymać istniejącą od 1989 roku wysokość tygodniowego wymiaru godzin dydaktycznych.*

*Dlaczego trudno będzie się zgodzić z takim zwiększeniem pensum? Otóż nauczyciele pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnieni w poradniach psychologiczno-pedagogicznych będą nadal mieć to samo pensum, czyli 20 godzin tygodniowo. Natomiast osoby pracujące z takimi samymi dziećmi, mającymi takie same problemy, częstokroć prowadzące główną terapię,*

będą mieć podniesione pensum. Prawodawca (MEN) w 1998 roku w rozporządzeniu o trudnych i uciążliwych warunkach pracy pozbawił szkolnych terapeutów odpowiedniego dodatku. Dodatek za pracę z dzieckiem niepełnosprawnym mają logopedzi pracujący w poradni, w szkole specjalnej, ale nie w szkole ogólnodostępnej.

Uważam, że jest to krzywdzące, bo obecność dzieci niepełnosprawnych w naszych szkołach jest już zjawiskiem całkowicie powszechnym. Kształcą się one w oddziałach integracyjnych. To kształcenie, tzw. włączające, jest dla nich dobrodziejstwem, gdyż uczą się funkcjonowania w świecie ludzi zdrowych. Jednocześnie dzieci uczą się wrażliwości na problemy drugiego człowieka. I właśnie terapia, która jest prowadzona z tymi dziećmi w szkołach masowych, przynosi najlepsze efekty.

Pracujący w szkołach masowych logopedzi pracują w mniej komfortowych warunkach niż w poradni. Prowadząc zajęcia rewalidacyjne, muszą pracować w hałasie, który panuje podczas przerw między lekcjami, pracują bowiem w systemie 60-minutowym. Obecne rozwiązanie prawne obniża realne wynagrodzenie pracującego w szkole masowej pedagoga, psychologa oraz logopedy. Już w chwili obecnej brak jest chętnych psychologów do pracy w szkole masowej, ponieważ znajdują oni zatrudnienie w poradniach i innych instytucjach, które zapewniają wyższe wynagrodzenie.

Pani Minister w swoich wystąpieniach wielokrotnie mówiła o tym, że wymienionych specjalistów trzeba zatrudniać w każdej szkole publicznej, aby propagować ideę kształcenia włączającego. Jestem tego samego zdania. Niestety obawiam się, że do szkół trafią nieliczni.

Z wyrazami szacunku  
Maria Koc

## Odpowiedź

Warszawa, 11 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Panią Senator Marię Koc podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r.

Szanowna Pani Senator,  
odnosząc się do kwestii udzielania zniżki tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom pełniącym stanowiska kierownicze w szkole uprzejmie wyjaśniam, że przepis art. 42 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – *Karta Nauczyciela* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1189), który reguluje to zagadnienie, nie był przedmiotem ostatniej nowelizacji tej ustawy.

Zmiany ustawy – *Karta Nauczyciela* dokonane ustawą z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych dotyczą przede wszystkim awansu zawodowego nauczycieli w powiązaniu z oceną pracy oraz systemem wynagradzania, urlopów oraz czasu pracy nauczycieli. Zmiany te są odpowiedzią na liczne postulaty środowisk zainteresowanych sprawami oświaty i mają one istotny wpływ na podniesienie jakości pracy szkoły i nauczycieli. Były one dyskutowane w ramach pierwszego



etapu prac *Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty*, w skład którego wchodzi przedstawiciele związków zawodowych zrzeszających nauczycieli, jednostek samorządu terytorialnego oraz organów administracji rządowej. Natomiast kwestie związane ze statusem dyrektora szkoły będą przedmiotem drugiego etapu prac *Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty*.

Odnosząc się do kwestii tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów, doradców zawodowych i terapeutów pedagogicznych uprzejmie informuję, że według danych z Systemu Informacji Oświatowej pensum logopedów, psychologów, pedagogów i doradców zawodowych kształtuje się w różnych gminach od 18 do ponad 30 godzin. Rodzi to w środowisku nauczycieli poczucie niesprawiedliwości. Do Ministerstwa Edukacji Narodowej kierowane były liczne postulaty ujednoczenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć ww. nauczycieli. Powyższa kwestia była dyskutowana w ramach prac *Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty*. Ustalono, że wymiar ten powinien wynosić 22 godziny (odniesienie do średniej liczby godzin tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć ww. nauczycieli wg danych SIO, stan na 30.09.2016 r.). W związku jednakże ze zgłaszanymi, w trakcie konsultacji społecznych, uwagami w zakresie ustalenia pensum dla ww. nauczycieli, w *ustawie – Karta Nauczyciela* pozostawiono organom prowadzącym szkoły kompetencję do określania pensum tych nauczycieli z zastrzeżeniem jednakże, że określony przez ten organ wymiar pensum nie może przekroczyć 22 godzin tygodniowo. Powyższe rozwiązanie pozwoli organom prowadzącym na zachowanie status quo w przypadkach, w których określiły w uchwałach tygodniowy obowiązkowy wymiar zajęć nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, w wymiarze poniżej 22 godzin.

Ponadto Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, a w stosunku do nauczycieli zatrudnionych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich – Minister Sprawiedliwości, określi, w drodze rozporządzenia, wykaz zajęć prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami, przez nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych, zatrudnionych zarówno w poradniach psychologiczno-pedagogicznych jak i w szkołach i innych placówkach.

Uprzejmie proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzenna Drab  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Marii Koc**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

Na początku listopada bieżącego roku zwrócił się do mnie pan Pietro Rogacien, prezes Fondazione del Museo Memoriale del 2°Corpo d'Armata Polacco in Italia, fundacji dbającej o pamięć o żołnierzach polskich walczących we Włoszech, z prośbą o pomoc dotyczącą zablokowania prywatyzacji drogi publicznej w rejonie Albanety, obszarze historycznych walk bitwy o Monte Cassino.

Publiczna droga na Albanecie łączy trzy pomniki 2 Korpusu Polskiego: pomnik 3 Dywizji Strzelców Karpackich, pomnik 5 Kresowej Dywizji Piechoty oraz pomnik 4 Pułku Pancernego „Skorpion”. Wzniesiono je w miejscach, w których toczyła się bitwa o Monte Cassino i w których wielu polskich żołnierzy oddało życie „za wolność naszą i waszą”. Obecny dzierżawca terenów na Albanecie złożył wniosek o zmianę klasyfikacji drogi z publicznej na prywatną. Z informacji, które do mnie dotarły, wynika, że jeżeli prywatyzacja dojdzie do skutku, niemożliwy będzie swobodny i darmowy dostęp do pomników. Autor wniosku o prywatyzację już wcześniej, w grudniu 2015 r., zniważył pamięć poległych, organizując na terenach bitwy o Monte Cassino komercyjną imprezę pod nazwą „wioska świąteczna” i żądając opłat za wstęp na Albanetę.

Prywatyzacja drogi byłaby niezgodna z włoskim prawem, które nie pozwala zmieniać statusu drogi z publicznego na prywatny, jeśli sprzeciwia się temu wyraźny interes publiczny. Istnienie interesu publicznego w tym przypadku zostało niedawno potwierdzone przez sąd administracyjny regionu Lacjum, który w orzeczeniu nr 191/2017 jednoznacznie uznał, że droga na Albanecie jest drogą publiczną m.in dlatego, że prowadzi do pomników 2 Korpusu Polskiego. Również Ministerstwo Dóbr Kultury, Działalności Kulturalnej i Turystyki, które otoczyło ścisłą ochroną cały obszar bitwy o Monte Cassino (D.M. n. 81/2016), uznało ostatnio, że pomniki 2 Korpusu Polskiego na Albanecie oraz wszelkie inne obiekty o znaczeniu historycznym, w tym lokalne drogi, są nieruchomościami stanowiącymi publiczne dobra kultury w rozumieniu prawa włoskiego i jako takie winny być swobodnie dostępne.

W związku z powyższym bardzo proszę Pana Ministra o interwencję i podjęcie działań w celu zapewnienia nienaruszalności obecnej sytuacji prawnej dotyczącej obszaru walk bitwy o Monte Cassino.

Z wyrazami szacunku  
Maria Koc

**Odpowiedź**

Warszawa, 12 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panią Senator Marię Koc na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 r. uprzejmie informuję, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych, poprzez Ambasadę RP w Rzymie, od dłuższego czasu z wielką uwagą monitoruje rozwój sytuacji pod Monte Cassino. Resort podjął również interwencję w sprawie prywatyzacji drogi na Albaneta łączącej trzy pomniki upamiętniające męstwo polskich żołnierzy pod Monte Cassino.

Rzeczywiście – jak pisze w oświadczeniu pani senator Maria Koc – w końcu października 2017 r. dzierżawca terenów w rejonie, znanym pod nazwą Albaneta na Monte Cassino, przyległym do Polskiego Cmentarza Wojennego, wystąpił z wnioskiem o zgodę na prywatyzację drogi prowadzącej do pomników upamiętniających Żołnierzy II Korpusu Polskiego. W związku z tym już w dniu 3 listopada 2017 r. Ambasada RP w Rzymie wystosowała list do władz miasta Cassino wyrażając głęboki niepokój ewentualnością zmiany statusu ww. drogi z publicznej na prywatną. W piśmie Ambasada RP podkreśliła wartość historyczną i nieodłączność kompleksu monumentalnego Polskiego Cmentarza Wojennego i pomników wzniesionych w hołdzie Poległym 2. Korpusu Polskiego, zaznaczając, że jest to miejsce szczególnie drogie Narodowi Polskiemu, będące symbolem wspólnej historii i bliskich związków między Polską i Włochami. W liście przypomniano, że włoskie władze wyraziły swoje uznanie dla najwyższej ofiary polskich żołnierzy m.in. poprzez decyzję Ministerstwa Kultury Republiki Włoskiej, które w 2016 roku nadało Albanecie specjalny status terenu o znaczeniu kulturowym, zobowiązując lokalnych burmistrzów do podejmowania wszelkich działań mających na celu ochronę całego obszaru, wraz z wzniesionymi na nim pomnikami. Polska placówka wyraziła obawę, że pozytywne rozpatrzenie wniosku złożonego przez dzierżawcę terenów mogłoby doprowadzić do ograniczenia dostępu do tak ważnych dla Polski pomników, wzmiankowanych również w umowie zawartej pomiędzy rządem Rzeczypospolitej Polskiej i rządem Republiki Włoskiej o grobach wojennych, podpisaną w Rzymie dnia 30 marca 2012 roku.

Wniosek o prywatyzację drogi przedstawiony przez dzierżawcę terenów miał zostać rozpatrzony przez władze Cassino w dniu 6 listopada 2017 r.

W dniu 4 listopada br. Ambasada opublikowała na swojej stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych komunikat informujący o interwencji w tej sprawie. Komunikat został przesłany także do redakcji lokalnych mediów. Decyzja o rozpowszechnieniu komunikatu miała być m.in. wsparciem dla działań Związku Polaków we Włoszech oraz – wspomnianej w oświadczeniu pani senator Marii Koc – Fundacji Muzeum Pamięci II Korpusu Polskiego (Fondazione del Museo Memoriale del II Corpo d'Armata Polacco in Italia), która przygotowała petycję z apelem do burmistrza miasta Cassino o odrzucenie wniosku dzierżawcy terenów i pod którą zbierała podpisy.

Komunikat Ambasady został wykorzystany przez media lokalne i zacytowany we wszystkich doniesieniach dotyczących kwestii prywatyzacji drogi. Nota Ambasady, określona przez prasę jako „stanowcza”, ukazała się m.in. w lokalnych dziennikach. Informacje były rozpowszechniane też w mediach społecznościowych.

W wyniku działań Ambasady, w niedzielę 5 listopada 2017 roku, dzierżawca terenów Albanety wycofał wniosek o zmianę statusu drogi prowadzącej do polskich pomników.

Obawy Ambasady, Związku Polaków we Włoszech, Fundacji Muzeum Pamięci II Korpusu Polskiego oraz miejscowych działaczy były jednak uzasadnione. Doświadczenie pokazało już dwa lata temu, tuż po podpisaniu umowy o dzierżawę z Opactwem Monte Cassino, że przedsiębiorca zorganizował „wioskę świętego Mikołaja” właśnie w rejonie miejsc upamiętniających bitwę o wzgórze, nieopodal polskiego cmentarza wojennego. Świąteczny jarmark został wówczas zamknięty po zdecydowanej interwencji Ambasady RP w Rzymie.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych i bezpośrednio Ambasada RP w Rzymie będą nadal uważnie śledzić rozwój sytuacji na miejscu podejmując w razie konieczności zdecydowane interwencje w celu zachowania pamięci historycznej o poległych tam polskich żołnierzach.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Sekretarz Stanu  
Jan Dziedziczak

**Oświadczenie senator Marii Koc**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się państwo M. i K.S., którzy przedłożyli mi postanowienia sądowe dotyczące sprawy o pobicie pana K., w której występował jako pokrzywdzony – postanowienie o sygn. akt II K 673/15, wydane przez Sąd Rejonowy w Piasecznie dnia 14 marca 2017 r. oraz postanowienie o sygn. akt X Ka 791/17 wydane przez sąd okręgowy dnia 7 sierpnia 2017 r. W odczuciu pokrzywdzonego postanowienie wydane przez sąd okręgowy jest niesprawiedliwe i krzywdzące.

Pan S. został pobity w 2012 r. na dożynkach, na które był zaproszony jako reprezentant swojej wsi O. W wyniku tego pobicia miał pękniętą kość jarzmową, złamany nos w dwóch miejscach, inne stłuczenia twarzoczaszki – taką obdukcję wystawił biegły lekarz. Sprawa trafiła do sądu z wniosku prokuratora. Świadkowie zajścia, według relacji pokrzywdzonego, zeznawali, zmieniając swoje zeznania co najmniej dwa razy, co zawarte jest w aktach sprawy o sygn. II K 673/15. Sąd nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego i jego małżonki oraz opiniom dwóch niezależnych od siebie biegłych lekarzy powołanych przez sąd, którzy byli przesłuchiwani w dwóch terminach i zeznawali na korzyść pana K. na podstawie wyników obdukcji i badań wykonanych w szpitalu.

Sąd, w toku postępowania, dał wiarę świadkom, którzy swoje zeznania dwukrotnie zmieniali. Świadkowie byli znajomymi i krewnymi oskarżonego. Wszystkie te fakty znajdują się w aktach sprawy o sygn. II K 673/15 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Piasecznie. Sprawa apelacyjna, którą wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego, zakończyła się niekorzystnie dla pokrzywdzonego. Sąd odwoławczy w Warszawie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Ponadto adwokat oskarżonego wystawił oskarżonemu faktury na bardzo duże kwoty – pierwsza faktura opiewa na kwotę 5 tysięcy 400 zł, a druga na kwotę 12 tysięcy 456 zł.

Pan S. jest rolnikiem i nie stać go na takie opłaty, a także na kasację w tej sprawie, która wydaje się z góry przegrana w tej sytuacji niesprawiedliwości. Pan K. jest w tej sprawie stroną pokrzywdzoną, musi jednak za pobicie i ból zapłacić dość znaczną kwotę.

Bardzo proszę Pana Ministra o ponowne rozpatrzenie tej sprawy przez prokuraturę.

Z wyrazami szacunku  
Maria Koc

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 10 stycznia 2018 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 22 listopada 2017 r., nr BPS/043-50-1364/17, dotyczące oświadczenia Pani senator Marii Koc złożonego podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., które przy piśmie Dyrektora

Biura Ministra Sprawiedliwości zostało przekazane według właściwości do Prokuratury Krajowej i potraktowane jako wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie, sygn. II K 673/15 oraz ewentualne wywiedzenie kasacji od prawomocnego rozstrzygnięcia zapadłego w niniejszym postępowaniu, uprzejmie informuję, że korespondencja ta została zarejestrowana w Wydziale Kasacji Departamentu Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej pod sygn. PK IV Ksk 3852.2017.

Wniosek o wywiedzenie kasacji zostanie rozpoznany niezwłocznie po uzyskaniu do wglądu akt powyższego postępowania, przy czym w chwili obecnej zwrócono się do Sądu Rejonowego w Piasecznie o wypożyczenie akt sprawy o sygnaturze II K 673/15.

Po zbadaniu akt sprawy zostanie podjęta decyzja procesowa, o której Pan Marszałek zostanie niezwłocznie powiadomiony.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 10 lipca 2018 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z dnia 22 listopada 2017 r., znak: BPS/043-50-1364/17, przekazane w dniu 28 listopada 2017 r. do Departamentu Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej, przy piśmie Dyrektora Biura Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2017 r., znak: BM-I-052-1664/17/2 wraz z tekstem oświadczenia złożonego przez Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Panią Marię Koc podczas 50. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 listopada 2017 r., dotyczącego uniewinnienia Pana S.K. od popełnienia przestępstwa z art. 158 §1 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. na szkodę Pana K.S. – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Przeprowadzona w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej analiza akt sprawy II K 673/15 Sądu Rejonowego w P. nie dała podstaw do wniesienia, przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, kasacji w trybie art. 521 §1 k.p.k., na niekorzyść Pana S.K. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 sierpnia 2017 r., sygn. akt X Ka 791/17, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt II K 673/15.

Nie stwierdzono bowiem aby prawomocny wyrok zapadły w tej sprawie dotknięty był uchybieniami stanowiącymi bezwzględne przyczyny odwoławcze, określone w art. 439 k.p.k., bądź też innym rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć istotny wpływ na jego treść w rozumieniu art. 523 §1 k.p.k. – a jedynie takie uchybienia mogą stanowić podstawę wywiedzenia kasacji.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt II K 673/15, S.K. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 2 września 2012 r. w miejscowości C., gmina K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami wziął udział w pobiciu K.S. w ten

sposób, że kopał go w twarz i głowę czym doprowadził wymienionego do naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 §1 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Godzi się w tym miejscu podkreślić, że powyższy wyrok zapadł wskutek ponownego rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Pierwotnie oskarżony S.K., wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt II K 191/13, również został uniewinniony od popełnienia opisanego wyżej przestępstwa. Jednakże w wyniku rozpoznania apelacji od powyższego wyroku wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonego Pana K.S., Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt X Ka 385/15, uchylił wyrok Sądu I instancji wskazując, iż w realiach przedmiotowej sprawy nie została wyczerpana inicjatywa dowodowa, a w konsekwencji zaskarżone orzeczenie zostało wydane przedwcześnie.

Od uniewinniającego wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 marca 2017 r., sygn. akt II K 673/15, ponownie apelację na niekorzyść oskarżonego S.K. wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego K.S.

We wniesionym środku odwoławczym skarżący zarzucił Sądowi I instancji rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 158 §1 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k., jak również popełnienie błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2017 r., sygn. akt X Ka 791/17, nie uwzględnił podniesionych w apelacji zarzutów i utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich zarzutów zawartych w zwyczajnym środku odwoławczym, jak i argumentacji je wspierającej zawartej w uzasadnieniu tegoż środka odwoławczego, zgodnie z wymogami przewidzianymi treścią art. 433 §2 k.p.k. i art. 457 §3 k.p.k.

Ustalenia przyjęte przez Sąd Rejonowy w P., zaaprobowane przez Sąd Okręgowy w W. co do przebiegu zdarzenia w dniu 2 września 2012 r., znajdują oparcie w zgromadzonym i ujawnionym w toku rozprawy materiale dowodowym.

Rozumowanie Sądu Rejonowego w P. zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, jest poprawne logicznie, wyczerpujące i przekonujące. Nie można temu rozumowaniu zarzucić błędu, jak również dowolności w ocenie materiału dowodowego (art. 7 k.p.k.).

Należy w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991, nr 7–9, poz. 41) przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. między innymi wtedy, gdy poprzedzone jest ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 §2 k.p.k.), stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) i jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 §1 pkt 1 k.p.k.). Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku ustaleń faktycznych poczynionych w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się w tym miejscu do treści oświadczenia złożonego przez Panią Senator Marię Koc, należy podkreślić, że Sąd Rejonowy w P. w sposób bardzo obszerny, a zarazem racjonalny i logiczny odniósł się do problemu obdarzenia lub nieobdarzenia walorem wiarygodności wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków, w tym zeznań złożonych przez pokrzywdzonego Pana K.S. oraz jego żonę Panią M.S.

Analizując materiał dowodowy zebrany w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy w P. zasadnie doszedł do ustalenia, że de facto jedyną osobą, która miała widzieć atak oskarżonego na Pana K.S., polegający na tym, że kilku mężczyzn trzymało pokrzywdzonego, zaś oskarżony S.K. kopał go wielokrotnie w twarz, była Pani M.S. – żona pokrzywdzonego. Okoliczności tych nie potwierdził jednak żaden ze świadków przesłuchanych w sprawie. Pokrzywdzony zeznał wprawdzie, że był kopany i nie wiedział co się z nim dzieje, ale o osobie sprawcy dowiedział się dopiero od żony.

W ocenie Sądu wersja zdarzenia przedstawiona przez pokrzywdzonego i jego żonę jest jednakże w tym zakresie niewiarygodna, przy czym Sąd w długiej i przekonującej argumentacji przedstawił swój tok rozumowania w tej kwestii. Co więcej zasygnali-

zował, że ani pokrzywdzony, ani też jego żona nie powiadomili o fakcie pobicia będących na miejscu zdarzenia (zabezpieczających uroczystość dożynkową) funkcjonariuszy Policji, którzy interweniowali w związku z wybiciem szyby przez pokrzywdzonego w drzwiach wejściowych do łazienki.

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że w wyniku przeprowadzonej obdukcji lekarskiej u pokrzywdzonego stwierdzono duży obrzęk nosa, złamanie kości nosa z przemieszczeniem, złamanie kości jarzmowej prawej, drobne rany tłuczone czoła oraz inne uszkodzenia ciała, przy czym biegli stwierdzili, że obrażenia te najprawdopodobniej powstały w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego, a więc wskutek pobicia.

Należy jednakże stwierdzić, za Sądem Rejonowym w P., że przedmiotowa opinia nie stanowi kluczowego dowodu w sprawie przeciwko oskarżonemu S.K. Opinia ta bowiem, w żaden sposób nie przesądza o osobach sprawcy przestępstwa z art. 158 §1 k.k. w zb. z art. 157 §1 k.k., a tym samym o winie oskarżonego. W realiach przedmiotowej sprawy nie istnieją podstawy do przypisania oskarżonemu udziału w pobiciu pokrzywdzonego Pana K.S.

Odnosząc się zaś do kwestii rozstrzygnięcia o kosztach procesu związanych z wydaniem wyroku uniewinniającego i obawy pokrzywdzonego Pana K.S., iż będzie zobowiązany do zwrotu oskarżonemu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 5.400 zł i 12.456 zł, które to okoliczności zostały podniesione w oświadczeniu Pani Senator Marii Koc podnieść należy, że postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K 673/15, Sąd Rejonowy w P. na podstawie art. 626 §1 i §2 k.p.k. w zw. z art. 616 §1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 636 §1 k.p.k. zasądził od oskarżyciela posiłkowego K.S. na rzecz oskarżonego S.K., powołując się na przepis §11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), kwotę 840 zł tytułem poniesionych przez oskarżonego kosztów zastępstwa adwokackiego w sprawie o sygn. II K 673/15 – przed sądem odwoławczym.

Stosownie bowiem do treści art. 626 §1 i §2 k.p.k. jeżeli w orzeczeniu kończącym postępowanie nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach, jak również gdy zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości lub rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wykonawczego, orzeczenie w tym przedmiocie wydaje odpowiednio sąd pierwszej instancji, sąd odwoławczy, a w zakresie dodatkowego ustalenia wysokości kosztów także referendarz sądowy właściwego sądu.

Zgodnie zaś z art. 632 pkt 2 k.p.k. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu ponosi w sprawach z oskarżenia publicznego – Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego albo innej osoby.

Z kolei stosownie do treści art. 636 §1 k.p.k. w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego (co miało miejsce w przedmiotowej sprawie – uwaga własna) koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy, a jeżeli środek ten pochodzi wyłącznie od oskarżyciela publicznego – koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Konstatując, z przedstawionych wyżej powodów brak jest podstaw do podjęcia działań na niekorzyść Pana S.K. w trybie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senator Marii Koc**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratura generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ostatnich dniach października bieżącego roku do mojego biura senatorskiego zwróciło się dwóch rolników z terenu powiatu (...) z prośbą o pomoc. Dwaj panowie, P.S. i J.M., hodowcy bydła mięsnego, przedstawili swoją trudną sytuację materialną, będącą wynikiem niesprawiedliwości, jaka spotkała ich ze strony (...) Sp. z o.o. Firma ta od dłuższego czasu nie wypłaciła obu panom należności za dostarczone przez nich bydło. W przypadku pana S. jest to kwota blisko 160 000 zł, a w przypadku pana M. jest to kwota powyżej 60 000 zł. Należność za bydło miała zostać uregulowana przelewem na podstawie faktur z odroczonym terminem płatności (S. – 14 dni; M. – 30 dni) wystawionych przez rolników; termin zapłaty na fakturach to 21 lipca 2017 r. oraz 8 sierpnia 2017 r.*

*Panowie skierowali sprawy do sądu w październiku bieżącego roku: pan S. do Sądu Okręgowego w Siedlcach I Wydziału Cywilnego, pan M. do Sądu Rejonowego w Siedlcach V Wydziału Gospodarczego.*

*Ww. rolnicy znaleźli się w fatalnej sytuacji, gdyż z powodu braku zapłaty nie nabyli młodych cieląt do odchowu, co pozbawiło ich głównego źródła zarobku. Panowie informowali mnie również, że ze względu na brak środków nie byli w stanie obsiać swych pól, z czego mieli dodatkowy dochód.*

*W związku z powyższym proszę Pana Ministra o pomoc, w ramach prawnych możliwości, w wyegzekwowaniu należności ze strony firmy (...), która, jak wynika z dostarczonych mi informacji, nadal prowadzi skup i ubój bydła na masową skalę, mimo zaległości wobec swoich poprzednich kontrahentów.*

*Z wyrazami szacunku  
Maria Koc*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 15.01.2018 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na zawarty w oświadczeniu Pani senator Marii Koc złożonym na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 r. wniosek skierowany do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie pomocy dwóm hodowcom bydła mięsnego w wyegzekwowaniu od (...) sp. z o.o. ich należności za dostarczone bydło, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Z oświadczenia Pani senator wynika, iż wskazani w nim hodowcy bydła w październiku 2017 r. wnieśli przeciwko dłużnej spółce pozwy do sądu. Należy zauważyć, iż zgodnie z zasadą podziału kompetencji organów władzy publicznej sprawowanie



wymiaru sprawiedliwości należy do sądów, Minister Sprawiedliwości w ramach sprawowanego zewnętrznego nadzoru nad działalnością administracyjną sądów nie może ingerować w tok postępowań sądowych ani w treść ich orzeczeń.

Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2017 r. poz. 1277 t.j. ze zm.) czynności egzekucyjne w sprawach cywilnych wykonuje co do zasady wyłącznie komornik sądowy. Na mocy art. 776 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 1822 t.j. ze zm.), dalej k.p.c., podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, tj. zaopatrzony w klauzulę wykonalności tytuł egzekucyjny, którym na podstawie art. 777 §1 pkt 1 k.p.c. jest m.in. orzeczenie sądu.

Tak więc, po uzyskaniu sądowych tytułów egzekucyjnych (wyroków lub nakazów zapłaty) wskazani w oświadczeniu Pani senator hodowcy bydła winni wystąpić do sądu o nadanie im klauzul wykonalności. Po uzyskaniu w ten sposób tytułów wykonawczych, w wypadku gdyby dłużna spółka nadal nie spełniła zasądzonych w nich świadczeń, hodowcy powinni wystąpić do komornika sądowego z wnioskami egzekucyjnymi.

Rozumiejąc sytuację, w jakiej znaleźli się hodowcy bydła, stwierdzić należy, że Minister Sprawiedliwości nie posiada kompetencji do zastępowania lub wspierania stron stosunku cywilnego, tak w postępowaniu rozpoznawczym przed sądem, jak i w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez komornika sądowego.

Nadto zauważyć należy, że pokrzywdzeni powinni rozważyć możliwość złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa, o którym mowa w art. 286 ustawy Kodeks karny.

Z wyrazami szacunku

Podsekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Marcin Warchoł

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do minister cyfryzacji Anny Streżyńskiej

*Szanowna Pani Minister!*

*Tylko 6% badanych przedsiębiorstw jest w pełni przygotowanych na wejście w życie ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO). 7% badanych przedsiębiorstw nie zrobiło nic w tym kierunku, a 30% twierdzi, że 18 maja 2018 r., gdy nowe przepisy zaczną obowiązywać, wciąż będzie na etapie planowania. Taki jest wynik ankiet przeprowadzonych przez globalne Stowarzyszenie Zarządzania Informacją i Obrazem (AIIM).*

*RODO dotyczy wszystkich, którzy przetwarzać będą dane obywateli UE. Największym problemem firm jest to, że brakuje konkretnych wymagań do wdrożenia. Zgodnie z RODO administrator danych odpowiada m.in. za naruszenia w zakresie bezpieczeństwa, a nie za przestrzeganie formalnych standardów.*

*W związku z powyższym proszę o informację, jak ministerstwo zamierza rozwiązać tę sytuację.*

*Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 19 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

Ministerstwo Cyfryzacji jest odpowiedzialne za wdrożenie w Polsce ogólnego rozporządzenia o ochronie danych<sup>1</sup>, co oznacza przyjęcie przepisów szczególnych w tych obszarach, w których rozporządzenie na to pozwala oraz dostosowanie do niego przepisów krajowych. Proces ten jest jednym z większych przedsięwzięć legislacyjnych w ciągu ostatnich lat – zmianie ulegnie ponad 130 ustaw sektorowych. Podkreślić trzeba, że Rzeczpospolita Polska jest liderem Unii Europejskiej – jako pierwsze i jedyne państwo członkowskie dostosowuje do przepisów unijnych cały krajowy system ochrony danych osobowych w jednym pakiecie legislacyjnym.

Ministerstwo od początku zwracało szczególną uwagę na to, aby jak najwięcej podmiotów było zaangażowanych w prace konsultacyjne nad wdrożeniem rozporządzenia. W ramach konsultacji zorganizowaliśmy szereg otwartych spotkań transmitowanych on-line na stronie internetowej urzędu, a każda z zainteresowanych osób mogła zadać pytanie dotyczące podejmowanych w Ministerstwie Cyfryzacji działań legislacyjnych:

- w dniu 9 grudnia 2016 r. zorganizowano spotkanie pracowników resortu z przedstawicielami środowiska naukowego zajmującymi się ochroną danych osobowych. W jego trakcie naukowcy przedstawili swoje doświadczenia w zakresie zagadnień związanych ze stosowaniem obowiązujących obecnie przepisów

<sup>1</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

- o ochronie danych osobowych oraz poglądy dotyczące nowych unijnych ram prawnych ochrony danych osobowych.
- w dniu 2 lutego br. odbyło się spotkanie kierownictwa Ministerstwa Cyfryzacji z przedstawicielami kościołów oraz związków wyznaniowych, by rozmawiać na temat nowych zasad przetwarzania przez nie danych osobowych. Mógł w nim wziąć udział każdy zarejestrowany na terytorium Polski kościół oraz związek wyznaniowy.
  - w dniu 3 lutego br. odbyło się spotkanie dedykowane wprost dla przedsiębiorców, a w dniu 29 maja br. - z przedstawicielami organizacji pozarządowych zainteresowanych tematyką unijnej oraz krajowej reformy ochrony danych osobowych. Aktywnie uczestniczyły w nim podmioty takie jak chociażby Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Amnesty International, Fundacja im. Stefana Batoryego, Pracodawcy RP, Sieć Obywatelska Watchdog Polska, Przewodnicząca Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, Fundacja ePaństwo oraz Centrum Cyfrowe.
  - w dniu 23 października br. odbyła się w Ministerstwie Cyfryzacji konferencja prasowa z udziałem kierownictwa resortu, której celem było podsumowanie trwających w okresie od 13 września br. do 13 października br. konsultacji społecznych projektu zmian legislacyjnych wdrażających rozporządzenie 2016/679. Ministerstwo otrzymało w sumie ponad 1600 merytorycznych uwag, a wiele z nich pochodziło od przedsiębiorców i organizacji ich zrzeszających. Obecnie trwają prace na wszystkich uwagami. Jednocześnie na początku stycznia przeprowadzona zostanie konferencja podsumowująca już otrzymane uwagi, na której zaprezentowane zostanie stanowisko Ministra Cyfryzacji do każdej z nich. Uwzględniając otwarty charakter zgłoszeń, chęć udziału w spotkaniu zadeklarowało ponad 250 osób, co wskazuje na ogromne zainteresowanie tą tematyką.

Pracownicy Ministerstwa Cyfryzacji niemal każdego dnia spotykają się z organizacjami, obywatelami oraz izbami gospodarczymi zainteresowanymi unijną reformą ochrony danych osobowych. Od początku podejmowanych działań legislacyjnych wzięli również udział w kilkudziesięciu konferencjach naukowych, forach, warsztatach poświęconych unijnej reformie ochrony danych osobowych. Celem takich działań jest czynne uczestnictwo MC w debacie publicznej, poświęconej reformie ochrony danych osobowych oraz upowszechnianie wiedzy o nadchodzącej reformie.

Obecnie przygotowywana jest również akcja edukacyjna skierowana bezpośrednio do przedsiębiorców, która ma na celu przybliżyć im przepisy rozporządzenia. W jej ramach Ministerstwo opublikuje materiały w przystępny sposób opisujące obowiązki przedsiębiorców. Zorganizowany zostanie również otwarty tydzień, podczas którego w wybranych dniach i godzinach przedsiębiorcy i inne zainteresowane osoby będą mogły skonsultować problematyczne dla nich kwestie związane z ochroną danych osobowych z pracownikami Ministerstwa Cyfryzacji.

Dla przedsiębiorców bardzo ważne będą również rekomendacje określające środki techniczne i organizacyjne, stosowane w celu zapewnienia bezpieczeństwa przetwarzania danych osobowych, wydawane przez utworzony w projekcie ustawy Urząd Prezesa Ochrony Danych Osobowych, a także możliwość uzyskania certyfikacji. Dlatego też dokładamy wszelkich starań, aby projekt ustawy był gotowy najszybciej jak jest to możliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe, wyrażam przekonanie, że przedstawione informacje zostaną uznane przez Senatora Władysława Komarnickiego za wyczerpujące.

Z wyrazami szacunku

MINISTER CYFRYZACJI  
Anna Streżyńska

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Obecnie w resorcie trwają prace nad projektem nowelizacji uchwały w sprawie „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019”. W materiałach planistycznych na rok 2018 przewiduje się zmniejszenie limitu wydatków na lokalne drogi do poziomu 800 milionów zł. Pierwotnie na ten cel ministerstwo miało przekazać 1,1 miliarda zł.*

*W związku z powyższym proszę o informację w tej sprawie.*

*Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 4 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Senatora Władysława Komarnickiego z dnia 20 listopada 2017 r. (sygn. BPS/043-50-1367/17) dotyczące zmiany limitu środków finansowych na Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej w roku 2018 pragnę przedstawić następujące informacje.

Pomimo że realizacja zadań na drogach gminnych i powiatowych leży po stronie zarządców dróg samorządowych, to dostrzegam, że istnieje potrzeba, aby inwestycje dotyczące tych dróg mogły być dofinansowane ze środków pochodzących z Budżetu Państwa.

Zgodnie z art. 132 ust. 2 pkt 6 lit. a ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2016 poz.1870 z późn. zm.) z budżetu państwa mogą być udzielane dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego jako zadania własne.

W związku z powyższymi zapisami w gestii Ministra Infrastruktury i Budownictwa na wsparcie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego na drogach gminnych i powiatowych pozostają środki w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Jego celem jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu i efektywności sektora transportowego oraz zwiększenie dostępności transportowej przez tworzenie spójnej, zrównoważonej i przyjaznej użytkownikowi sieci drogowej w wymiarze lokalnym oraz wdrożenie standardów bezpieczeństwa ruchu drogowego eliminujących największe zagrożenia w ruchu drogowym.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa zdaje sobie sprawę ze skali potrzeb dotyczących środków finansowych niezbędnych na realizację inwestycji na drogach samorządowych.

Jednakże należy podkreślić, że zgodnie z zapisami Programu jego realizacja jest możliwa z uwzględnieniem możliwości finansowych państwa. Zgodnie z projektem procedowanej na 2018 r. ustawy budżetowej, środki na program wieloletni pn. Program rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019 zostały ustalone na poziomie 800 mln zł. Minister Infrastruktury i Budownictwa nie ma formalnej możliwości zmiany założeń budżetu państwa.

Dodatkowo pragniemy nadmienić, że Minister Finansów zobowiązał resort infrastruktury do podjęcia inicjatywy legislacyjnej zmierzającej do nowelizacji uchwały ustanawiającej ww. Program skutkującej utrzymaniem w roku 2018 poziomu wydatków budżetu państwa na ww. cel na poziomie 2017 roku.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA  
Marek Chodkiewicz  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Według najnowszych statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości w 2016 r. proces średnio trwał 4,7 miesiąca, w I połowie 2017 r. – już 5,4 miesiąca. Sądy gorzej radzą sobie z opanowaniem wpływu spraw: w I połowie 2017 r. to było na poziomie 97%, czyli sądy nie załatwiły wszystkich spraw, które wpłynęły; a w 2016 r. to było na poziomie 101,9%, czyli sądy załatwiły wszystkie sprawy, które wpłynęły, i dodatkowo sprawy zaległe. Z kolei średni czas trwania spraw niezakończonych wynosi teraz 8 miesięcy, a w 2016 r. wynosił 7,4 miesiąca.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o informację, czy są planowane przez ministerstwo działania w tej sprawie?

Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki

**Odpowiedź**  
**PODSEKRETARZA STANU**  
**w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21.12.2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie Pana senatora Władysława Komarnickiego złożone przez podczas 50. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15 listopada 2017 r., uprzejmie informuję.

Na wstępie należy zauważyć, że niektóre wartości wskaźników zostały podane w oświadczeniu błędnie. W szczególności wskaźnik opanowania wpływu spraw ogółem wyniósł w 2016 r. 95,2, a w I półroczu 2017 r. 101,6, a nie jak wskazano w oświadczeniu odpowiednio 101,9 i 97,0. Zatem stopień opanowania wpływu był w I półroczu 2017 r. lepszy niż w 2016 r., tj. w I półroczu 2017 r. sądy załatwiły więcej spraw, niż do nich wpłynęło, likwidując częściowo zaległość.

Średni czas trwania postępowań sądowych według wybranych kategorii spraw w I instancji w I półroczu 2017 r. wyniósł 5,3, a nie jak wskazano w oświadczeniu 5,4, choć przyznać trzeba, że pogorszył się w stosunku do odnotowanego w roku 2016 (4,7) i w I półroczu 2016 r. (4,4).

Średni czas trwania spraw niezakończonych na koniec I półrocza 2017 r. (8,0) uległ wprawdzie pogorszeniu w stosunku do uzyskanego w roku 2016 (7,4), jednak odnośnie do tego wskaźnika należy zauważyć, że jego wartość nie wykazuje stałego trendu spadkowego lub wzrostowego. I tak na koniec I półrocza 2015 r. wskaźnik ten osiągnął wartość 8,5, na koniec 2015 r. – 9,2, na koniec I półrocza 2016 r. – 8,1, na koniec 2016 r. – 7,4 i na koniec I półrocza 2017 r. – 8,0. Z danych tych wynika, że w stosunku do końca półrocza lat 2015 i 2016, średni czas trwania spraw niezakończonych był na koniec I półrocza 2017 r. – lepszy.

Należy wskazać, że czas trwania postępowań sądowych, podobnie jak kwestia opowania wpływu, jest wypadkową wielu czynników. Przede wszystkim wymacza go rodzaj, charakter i stopień zawilosci danej sprawy, zakres prowadzonego postępowania dowodowego, obszerność materiału dowodowego, który należy poddać ocenie, trudności związane z przeprowadzeniem poszczególnych dowodów, w tym długotrwałe oczekiwania na sporządzenie opinii przez biegłych sądowych, niestawiennictwo świadków.

Odpowiadając na pytanie dotyczące działań podejmowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości w celu poprawy wyników, uprzejmie informuję, że skrócenie czasu rozpoznawania spraw należy do priorytetowych zadań nadzorczych Ministra Sprawiedliwości.

Realizacji tego zadania służy, sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości, zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów, który obejmuje analizę i ocenę prawidłowości oraz skuteczności wykonywania przez prezesów sądów wewnętrznego nadzoru administracyjnego. Zgodnie z art. 37g §1 i 2 *ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych* (t.j. Dz.U. z 2016, poz. 2062 z późn. zm.) Minister Sprawiedliwości w ramach nadzoru zewnętrznego dokonuje oceny informacji rocznych o działalności sądów, sporządzanych przez prezesów sądów apelacyjnych, ustala ogólne kierunki wewnętrznego nadzoru administracyjnego, wykonywanego przez prezesów sądów apelacyjnych, kontroluje wykonywanie obowiązków nadzorczych przez prezesów sądów apelacyjnych oraz wydaje stosowne zarządzenia. W przypadku stwierdzenia istotnych uchybień w działalności administracyjnej sądu lub niewykonania przez prezesa sądu apelacyjnego wskazanych zarządzeń może zarządzić przeprowadzenie lustracji sądu lub wydziału sądu albo przeprowadzenie lustracji działalności nadzorczej prezesa sądu.

Problematyka sprawności postępowań sądowych jest corocznie ujmowana w ustalanych przez Ministra Sprawiedliwości ogólnych kierunkach wewnętrznego nadzoru administracyjnego.

W *Ogólnych kierunkach wewnętrznego nadzoru administracyjnego w 2017 roku* wskazano na konieczność objęcia czynnościami nadzorczymi m.in. następującej problematyki:

1. sprawność postępowania na wszystkich etapach, w tym prawidłowość nadzoru nad podejmowaniem czynności wstępnych oraz czynności w toku dalszego postępowania, łącznie z postępowaniem międzyinstancyjnym i odwoławczym oraz na etapie zawieszenia postępowania, w następujących kategoriach spraw:
  - w sądach apelacyjnych: ACa-cyw., AKa, APa, AUa,
  - w sądach okręgowych: C, Ns, Ca, P, Pa, U, K, Ka,
  - w sądach rejonowych C, Ns, K, P, U, RC, RNs, Nsmoraz we wszystkich kategoriach spraw gospodarczych;
2. zmniejszenie zaległości:
  - a) w sprawach pozostających od daty wpływu do sądu powyżej 3 lat:
    - w pionie cywilnym – kategorii C i Ns,
    - w pionie karnym – kategorii K,
    - w pionie pracy i ubezpieczeń społecznych – kategorii U i P,
    - w pionie gospodarczym – kategorii GC,
  - b) w sprawach pozostających od daty wpływu do sądu powyżej 5 lat:
    - w pionie gospodarczym – kategorii GUp oraz U (po ogłoszeniu upadłości) oraz monitorowanie przebiegu postępowań i terminowości podejmowania w tych sprawach poszczególnych czynności.

W Ministerstwie Sprawiedliwości co roku prowadzone są prace związane z analizą informacji rocznych o działalności sądów, sporządzonych przez prezesów sądów apelacyjnych, w toku których podlegają ocenie m.in. wyniki pracy wszystkich sądów. Stosownie do treści §19 ust. 1 *rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów powszechnych* (Dz. U. z 2013 r., poz. 69 z późn. zm.) rozpatrzenie informacji rocznej następuje nie później niż do końca września każdego roku.

Ponadto cyklicznie dokonywane są analizy danych statystycznych obrazujących pracę poszczególnych sądów, a przypadku stwierdzenia, że wyniki są niezadowala-

jące, do prezesów sądów apelacyjnych kierowane są pisma nadzorcze. Działania te będą również kontynuowane w przyszłym roku, po uzyskaniu danych statystycznych za rok 2017.

Podkreślić należy, że od wielu lat liczba spraw wpływających do sądów oraz obciążenie sędziów obowiązkami orzeczniczymi są bardzo duże. W związku z tym w pismach nadzorczych kierowanych do prezesów sądów apelacyjnych wskazywano na potrzebę podejmowania decyzji dotyczących przenoszenia sędziów do wydziałów najbardziej obciążonych, przede wszystkim w celu zwiększenia stopnia opanowania wpływu i stopniowej redukcji pozostałości.

Działania nadzorcze, z zakresu zewnętrznego nadzoru administracyjnego podejmowane są również w sprawach, w których orzeczeniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzono naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie oraz sprawach, w których Europejski Trybunał Praw Człowieka zakomunikował Rządowi Polskiemu wniesienie skargi dotyczącej przewlekłości postępowania.

Podobnie skargi kierowane do Ministerstwa Sprawiedliwości, zawierające zarzut przewlekłości postępowania, **stanowią impuls do podejmowania czynności zmierzających do kontroli skuteczności wewnętrznego nadzoru administracyjnego, sprawowanego przez prezesów sądów.**

Równocześnie stale i konsekwentnie prowadzone są prace nad zmianami w funkcjonowaniu sądów, w szczególności przez nowelizację przepisów postępowania cywilnego. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw mający uprościć i przyspieszyć szereg czynności sądowych został opublikowany na stronach Rządowego Centrum Legislacji i oznaczony numerem UD309.

Odnosząc się do kwestii poprawy wyników sądów należy również wskazać, że wsparciem dla sądów rejonowych jest mianowanie przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 21 września 2017 r. 265 osób na stanowiska asesorów sądowych. Po uchynieniu przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały o sprzeciwie wobec 252 asesorów, zostały przez nich podjęte obowiązki w sądach.

W dniu 4 grudnia 2017 r. Minister Sprawiedliwości mianował kolejnych 86 asesorów sądowych, którzy w najbliższym czasie powinni dodatkowo zasilić sądy rejonowe.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Łukasz Piebiak



**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Pani Ministrze!*

*Kwestia zróżnicowania wieku przejścia w stan spoczynku sędziów jest obecnie przedmiotem postępowania przeciwko Polsce w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego w związku z ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komisja Europejska stoi na stanowisku, że wprowadzenie odmiennego wieku przejścia w stan spoczynku dla kobiet (60 lat) i mężczyzn (65 lat) sprawujących urząd sędziowski jest sprzeczne z art. 157 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz dyrektywą w sprawie równości płci w dziedzinie zatrudnienia i nosi znamiona dyskryminacji ze względu na płeć. Polski rząd ma czas do końca sierpnia na odniesienie się do tych kwestii bądź zmianę zapisów dotyczących sędziów.*

*Jednak KE zwraca uwagę, że obowiązująca od 1 października reforma emerytalna, przywracająca zróżnicowany wiek emerytalny, jest krokiem wstecz i ponownym wprowadzeniem zapisów sprzecznych z zasadą równego traktowania.*

*W związku z tym proszę Pana Ministra o informację, czy są planowane przez ministerstwo działania w wymienionej sprawie.*

*Z wyrazami szacunku  
Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 grudnia 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie Pana Senatora Władysława Komarnickiego – złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., dotyczące kwestii regulacji prawnych przewidujących zróżnicowanie wieku przejścia w stan spoczynku sędziów ze względu na płeć, w kontekście stanowiska Komisji Europejskiej – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Ustawą z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1452) wprowadzone zostały zmiany m.in. do ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 38), określające zasadniczy wiek przejścia w stan spoczynku sędziów sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz prokuratorów: mężczyzn, na 65 lat, zaś kobiet, na 60 lat.

W ocenie Komisji Europejskiej takie rozwiązanie zostało uznane za uchybiające zobowiązaniom wynikającym z art. 157 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz dyrektywy 2006/54/WE w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy. Dla uzasadnienia zarzutu Komisja wskazała, że obowiązujący w Polsce system stanu spo-

czynku sędziów oraz prokuratorów, podlegający dyrektywie 2006/54/WE, różnicując wiek przechodzenia w stan spoczynku ze względu na płeć, dyskryminuje mężczyzn i tym samym narusza wskazane wyżej przepisy prawa UE.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyraził pogląd, że zakwalifikowanie polskiego systemu stanu spoczynku sędziów oraz prokuratorów jako podlegającego dyrektywie 2006/54/WE (a nie dyrektywie 79/9/EWG w sprawie stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego), budzi zasadnicze wątpliwości. Dyrektywa 2006/54/WE ma zastosowanie do danego systemu zabezpieczenia społecznego, jeżeli system ten spełnia łącznie trzy warunki, zdefiniowane w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE, to jest: emerytura (uposażenie) dotyczy szczególnej kategorii pracowników, emerytura (uposażenie) wynika bezpośrednio z przepracowanego okresu, wysokość emerytury (uposażenia) obliczana jest na podstawie ostatniego wynagrodzenia. Tymczasem, w przypadku polskiego systemu stanu spoczynku sędziów oraz prokuratorów, nie ma dostatecznych podstaw do stwierdzenia, iż spełniony jest drugi z tych warunków, a mianowicie, że uposażenie sędziego (prokuratora) w stanie spoczynku „bezpośrednio wynika z przepracowanego okresu”. Powiązanie uposażenia sędziego (prokuratora) w stanie w spoczynku z okresem zatrudnienia jest na tyle ograniczone, że nie uzasadnia w żaden sposób przyjęcia, iż wynika bezpośrednio z przepracowanego okresu. Uposażenie to jest bowiem konsekwencją osiągnięcia przez osobę zajmującą określone stanowisko sędziowskie lub prokuratorские wskazanego w ustawie wieku, niezależnie od liczby lat przepracowanych na tym stanowisku, czy też przepracowanych w ogóle. Wynosi ono 75% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku za wysługę lat, pobieranych na ostatnio zajmowanym stanowisku. Jedynie zatem dodatek za długoletnią pracę stanowi czynnik wpływający na wysokość uposażenia spoczynkowego, wynikający z długości przepracowanego okresu. Dodatek za długoletnią pracę może przy tym stanowić maksymalnie 20% wynagrodzenia zasadniczego sędziego (prokuratora), co pokazuje, że wpływ stażu pracy na wysokość uposażenia w stanie spoczynku jest co najwyżej drugorzędny. Należy przy tym również wskazać, że taki sam dodatek za długoletnią pracę przysługuje zarówno sędziemu (prokuratorowi), który legitymuje się 20-letnim stażem pracy, jak i temu, który przepracował 40 lat lub więcej, co jeszcze lepiej ilustruje tezę, że powiązanie wysokości uposażenia sędziego (prokuratora) w stanie spoczynku z okresem zatrudnienia jest bardzo niewielkie i jako takie nie daje podstaw do twierdzenia, że uposażenie to „bezpośrednio wynika” ze stażu pracy.

Warto przy tym nadmienić, że Komisja Europejska nigdy dotąd nie wyrażała podobnych zastrzeżeń względem dotychczasowej regulacji prawnej dotyczącej stanu spoczynku sędziów (prokuratorów), w której również istniało pewne zróżnicowanie między kobietami i mężczyznami w zakresie wieku (warunków) przechodzenia w stan spoczynku. Wprawdzie podstawowy wiek przechodzenia w stan spoczynku był taki sam dla kobiet i mężczyzn, ale kobieta legitymująca się odpowiednim okresem służby mogła przejść w stan spoczynku wcześniej (w wieku 55 lat) niż mężczyzna (w wieku 60 lat). Należy uznać, że stanowi to potwierdzenie, iż polski system stanu spoczynku sędziów (prokuratorów) nie podlega dyrektywie 2006/54/WE.

W konsekwencji należy przyjąć, że do polskiego systemu stanu spoczynku sędziów sądów powszechnych i prokuratorów stosuje się dyrektywę 79/7/EWG, na gruncie której kwestia ewentualnego zróżnicowania wieku emerytalnego (stanu spoczynku) dla kobiet i mężczyzn pozostawiona jest zasadniczo w gestii państw członkowskich.

Nawet gdyby jednak przyjąć, iż do polskiego stanu spoczynku sędziów (prokuratorów) ma zastosowanie dyrektywa 2006/54/WE, to kwestionowane przez Komisję Europejską wprowadzenie niższego wieku przejścia w stan spoczynku dla kobiet należy uznać za dopuszczalne działanie pozytywne, o którym mowa w jej art. 3 w zw. z art. 157 ust. 4 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przyczyny związane ze szczególną rolą społeczną kobiet (macierzyństwo, wychowanie dzieci) utrudniają, a czasowo wręcz uniemożliwiają, angażowanie się w pełni w pracę zawodową. W konsekwencji kobiety-sędziowie relatywnie rzadziej niż mężczyźni-sędziowie awansują do sądów wyższej instancji, jak również obejmują w sądach stanowiska funkcyjne związane z nadzorem (prezesów, wicepre-

zesów, przewodniczących wydziału), co bezpośrednio przekłada się również niekorzystnie na wysokość otrzymywanego przez nie wynagrodzenia. Z uwagi na interes publiczny (szczególną rolę i zadania wymiaru sprawiedliwości) wymagania stawiane w procesie ubiegania się o awans do sądu wyższej instancji oraz przy powierzaniu stanowisk funkcyjnych w sądzie (prokuraturze) związanych z nadzorem muszą zaś być wysokie i jednolite. W związku z tym trudno wyobrazić sobie, aby w tym zakresie możliwe i dopuszczalne było wprowadzenie jakichś szczególnych ułatwień w ubieganiu się o awans czy stanowisko funkcyjne, które stanowiłyby adekwatną odpowiedź na doświadczane utrudnienia w rozwoju kariery (przerwy w zatrudnieniu, konieczność czasowego godzenia zatrudnienia z innymi obowiązkami). W tych warunkach możliwość wcześniejszego przejścia w stan spoczynku ma stanowić swoistą, choć nie bezpośrednią, kompensatę niekorzystnych sytuacji, jakich z przyczyn wskazanych wyżej doświadczają z reguły kobiety-sędziowie w karierze zawodowej.

Nadto, kwestionowane przez Komisję Europejską przepisy dostosowują rozwiązania dotyczące wieku przechodzenia w stan spoczynku przez sędziów sądów powszechnych oraz prokuratorów do rozwiązań powszechnego systemu emerytalnego, które obowiązują w Polsce od dnia 1 października 2017 r. W ten sposób zapobiegają nierównemu traktowaniu kobiet-sędziów w stosunku do kobiet wykonujących inne zawody. Przeciwno takiemu nierównemu traktowaniu zdecydowanie opowiadały się zarówno środowisko sędziowskie, jak i prokuratorskie (Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury RP).

Należy również mieć na uwadze, że na gruncie dotychczas obowiązujących przepisów możliwe były sytuacje, w których kobieta-sędzia, korzystając z prawa do wcześniejszego przejścia w stan spoczynku w wieku 55 lat, w praktyce mogła przechodzić w stan spoczynku nawet 10 lat wcześniej niż mężczyzna-sędzia przechodzący w stan spoczynku na zasadach ogólnych (tj. w wieku 65 lat). Na gruncie nowych przepisów ta różnica może wynieść maksymalnie 5 lat.

Mając na względzie wszystkie powyższe argumenty Ministerstwo Sprawiedliwości nie planuje obecnie żadnych działań legislacyjnych nakierowanych na zmianę regulacji dotyczących wieku stanu spoczynku sędziów i prokuratorów.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Łukasz Piebiak  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego**

*skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*25,3 tysiąca razy rodzice odmówili zaszczepienia dzieci w pierwszej połowie 2017 r. To o 10% więcej niż w całym 2016 r. Jeśli takie tempo się utrzyma, to za 6 lat nie będziemy chronieni przed epidemią. Rosnąca z roku na rok liczba odmów szczepień to, według ekspertów, efekt skuteczności ruchów antyszczepionkowych.*

*Nieszczęście maluchów to już nie tylko fanaberia niektórych opiekunów. Dane wyraźnie potwierdzają, że stało się to niezdrową modą. O ile w 2012 r. było 5,3 tysiąca przypadków odmów poddania się szczepieniom, o tyle 2 lata później było to już 12,6 tysiąca. Liczba ta stale rośnie i w tym roku padnie rekord. Potwierdzają to dane Państwowego Zakładu Higieny. Najgorzej sytuacja wygląda na Pomorzu (7,45 przypadków odmowy na 1 tysiąc mieszkańców), na Śląsku (5,68 na 1 tysiąc) i w Wielkopolsce (5,23 na 1 tysiąc).*

*Zwracam się z prośbą o informację o tym, co ministerstwo zamierza zrobić w przedstawionej sprawie.*

*Z wyrazami szacunku*

*Władysław Komarnicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 18.12.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Władysława Komarnickiego podczas 50. posiedzenia senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r. dotyczące wzrastającej liczby osób odmawiających szczepień proszę o przyjęcie następujących informacji.

Poziom wyszczepialności w Polsce nadal jest bardzo wysoki. Według danych Zakładu Epidemiologii Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego Państwowego Zakładu Higieny, szczepienia ochronne u dzieci wykonywane są u 97%-99% populacji objętej obowiązkiem szczepienia. Uchylających się od obowiązkowych szczepień ochronnych w 2015 r. było 16 689 osób, zaś w 2016 r. ok. 23 000. Pomiędzy 2011 a 2014 rokiem liczba osób uchylających się od obowiązkowych szczepień ochronnych wzrosła ponad 2-krotnie (z 4 689 do 12 361).

Zaniechanie realizacji szczepień może stanowić, w przypadku wzrostu liczby odmów, realne zagrożenie dla zdrowia publicznego. Dlatego też przepisy ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi, nakładają na lekarza obowiązek powiadomienia osoby obowiązanej do poddania się obowiązkowym szczepieniom ochronnym lub osoby sprawującej prawną pieczę nad daną osobą o obowiązku poddania się tym szczepieniom, a także poinformowanie o szczepieniach zalecanych.

Wzrost przeciwników szczepień i osób uchylających się od szczepień, wymaga nie tylko od Ministra Zdrowia, ale również od lekarzy i pielęgniarek, oraz mediów publicznych, przyjęcia zdecydowanej postawy, w której jest wzmacniany przekaz do obywateli o znaczeniu szczepień i roli jaką pełnią w naszym życiu.

W związku z powyższym, utrzymanymi w realizacji, kluczowymi inicjatywami w zakresie propagowania wiedzy dostarczającej rzetelnych informacji na temat szczepień ochronnych u dzieci, która zawsze zwiększa świadomość lekarzy, ale też przede wszystkim rodziców, są działania podejmowane obecnie przez Główny Inspektorat Sanitarny oraz Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego Państwowy Zakład Higieny. Obie instytucje na swoich stronach internetowych publikują szeroki zakres informacji o szczepieniach oraz chorobach, przeciw którym stosowana jest czynna profilaktyka. Za najnowsze osiągnięcie informacyjne i medialne w powyższym zakresie można uznać unowocześnienie i poszerzenie w październiku 2017 r. portalu „Szczepienia info”, prowadzonego przez NIZP-PZH we współpracy z Polskim Towarzystwem Wakcynologii <http://szczepienia.pzh.gov.pl/>

Portal posiada akredytację WHO i nadzór ACDC, dzięki czemu został dodany do listy wiarygodnych i zaufanych stron internetowych, które promują wiedzę o szczepieniach w sposób rzetelny. Na portalu dostępne są również ulotki: zawierające aktualny kalendarz szczepień, o szczepionkach przeciw krztuścowi, o szczepionce przeciw odrze, o szczepionkach przeciw pneumokokom, na temat wiarygodności informacji o szczepieniach, oraz o niepożądanych odczynach poszczepiennych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Józefa Szczurek-Żelazko

### **Oświadczenie senatora Waldemara Kraski**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Premierze!

Burmistrz miasta Sokołów Podlaski we wniosku nr MK.6831.30.2017 z dnia 25 września 2017 r. zwrócił się o pozwolenie na podział nieruchomości położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Fabrycznej 1, oznaczonej nr ew.32/3, o powierzchni 12,4810 ha, dla której założona jest księga wieczysta nr SIIP/00018015/5.

Przedmiotowa nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków województwa mazowieckiego na podstawie decyzji mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków nr 695/2012 z dnia 13 lipca 2012 r.

Nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 32/3 stanowi Park Przemysłowy „Sokołów Podlaski” i jest zagospodarowana na cele produkcyjne, magazynowe i usługowe. Część budynków jest niezagospodarowana, ponieważ wymaga kapitalnego remontu.

Planowany podział działki polegałby na wydzieleniu istniejących dróg wewnętrznych, parkingów, basenu przeciwpożarowego i budynku przekazanego Ochotniczej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim, który nie jest wpisany do rejestru zabytków. Podział ten jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania parku przemysłowego, nie zmienia stanu faktycznego, który istnieje już od kilku lat, i nie ma wpływu na wartość historyczną obiektu.

Miasto Sokołów Podlaski w celu zachowania dziedzictwa narodowego, tak ważnego dla lokalnej społeczności, zdecydowało się na uratowanie zabytkowego obiektu. W 2010 r. kupiło przedmiotową nieruchomość od Krajowej Spółki Cukrowej, następnie zabezpieczyło obiekt i uprzątnęło gruzowisko pozostałe po demontażu hal fabrycznych.

Po wyremontowaniu obiektu na jego terenie planuje się utworzenie Muzeum Ziemi Sokołowskiej, które będzie dostępne dla wszystkich mieszkańców Sokołowa Podlaskiego i powiatu sokołowskiego. W muzeum będą wystawione eksponaty zachowane dzięki staraniom miasta, pozostałe po działalności cukrowni, a także eksponaty związane z historią Sokołowa Podlaskiego i okolicy.

Ponadto w muzeum będzie wykorzystana część zbiorów przechowywanych w Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta prowadzonej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Sokołowie Podlaskim, która zajmuje się zbieraniem i opracowywaniem materiałów dotyczących historii Sokołowa Podlaskiego i jego okolic. Pracownia gromadzi m.in.: stare zdjęcia, lokalną prasę oraz wszelkie dokumenty dotyczące Sokołowa Podlaskiego i powiatu.

Jak wynika z przedstawionych informacji, miasto Sokołów Podlaski realizuje na terenie byłej cukrowni zadania określone przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2014 r. poz. 1446 ze zm.).

Proponowany podział jest jednym z elementów prawidłowej ochrony zabytku i realizacją projektu architektonicznego uwzględniającego remont zabytku i zagospodarowanie nieruchomości, uzgodnionego z mazowieckim wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Zdaniem burmistrza miasta skarżoną decyzją wojewódzki konserwator zabytków dokonał arbitralnego rozstrzygnięcia, że proponowany podział jest niezgodny z prawem, ale w swojej decyzji nie przywołał żadnego przepisu, który naruszałoby miasto, w tym zasad ochrony zabytków określonych w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

W skarżonej decyzji konserwator w jednym zdaniu stwierdza, że proponowany podział, polegający na wydzieleniu siedmiu nowych działek, dróg, parkingów, basenu przeciwpożarowego i budynku IIb, zdeintegruje i bezzwrotnie zniszczy historycznie ukształtowaną strukturę przestrzenną zabytku. Nie wykazuje przy tym, na czym to zdeintegrowanie i zniszczenie może polegać.

Proponowany przez miasto podział *de facto* sankcjonuje przebieg istniejącego układu dróg i parkingów, gdyż jest to przebieg z okresu, kiedy cukrownia prowadziła działalność.

*Świadczy to o zupełnym niebraniu pod uwagę wcześniejszych uzgodnień z zakresu zagospodarowania terenu.*

*Zdaniem burmistrza w decyzji konserwatora brakuje uzasadnienia faktycznego, które powinno zawierać wskazanie faktów i dowodów, na których się oparł. Brakuje też podania podstawy prawnej decyzji z przytoczeniem przepisów prawa. Konserwator przy wydawaniu decyzji nie zwracał się o jakiegokolwiek wyjaśnienia w tej sprawie.*

*Miasto stoi na stanowisku, że decyzja konserwatora nie może ograniczać prawidłowej ochrony zabytku, jakim jest teren dawnej cukrowni w Sokołowie.*

*Szanowny Panie Premierze, mając na względzie rozwój miasta oraz argumenty przytoczone przez burmistrza, uprzejmie proszę Pana Premiera o przeanalizowanie tej decyzji i ustosunkowanie się do przedstawionych argumentów.*

Waldemar Kraska

## **Odpowiedź**

Warszawa, 15 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraszkę podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., dotyczące decyzji Kierownika Delegatury w Siedlcach, działającego z upoważnienia Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nr 408/DS./17 z dnia 23 października 2017 r., znak: DS.5172.13.2017.ZSA, w której organ pierwszej instancji *nie wyraził zgody na podział nieruchomości, tj. działki nr 32/3 położonej w Sokołowie Podlaskim, stanowiącej teren Cukrowni „Elżbietów”, wpisanej do rejestru zabytków pod nr A-1087 i wydzielenie nowych działek i budynku IIb, zgodnie z załączonym projektem*, uprzejmie wyjaśniam, że w dniu 6 grudnia 2017 r. do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wpłynęło odwołanie Miasta Sokołów Podlaski, reprezentowanego przez Burmistrza Miasta Sokołów Podlaski, od powyższego orzeczenia organu pierwszej instancji.

Wobec powyższych okoliczności, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako organ odwoławczy dla Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie może obecnie wypowiadać się w sprawie zasadności zaskarżonej decyzji. Weryfikacja rozstrzygnięcia omawianej sprawy odbędzie się w drodze decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego zarówno co do prawidłowości przeprowadzonego przez organ pierwszej instancji postępowania, jak i zasadności merytorycznej dokonanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Z wyrazami szacunku

Piotr Gliński

**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Zwrócili się do mnie przedstawiciele Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Pracowników Sądownictwa przy Sądzie Rejonowym w Węgrowie z prośbą o wsparcie. Sprawa dotyczy podwyżek wynagrodzeń dla pracowników administracyjnych sądów w całej Polsce. Wynagrodzenia te nie były rewaloryzowane od 2008 r., a według informacji prawdopodobnie w roku 2018 mają być także zamrożone.

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o wzięcie pod uwagę postulatów związkowców i uwzględnienie ich w przyszłorocznym budżecie.

Z poważaniem  
Waldemar Kraska

**Odpowiedź**

Warszawa, 13 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraskę na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 r., uprzejmie informuję, co następuje.

W związku z poprawką przyjętą przez sejmową Komisję Finansów Publicznych w dniu 22 listopada 2017 r., fundusz wynagrodzeń pracowników sądów wzrośnie o 2% w stosunku do roku poprzedniego, tj. o kwotę ogółem 39.551 tys. zł. Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018 uchwalona przez Sejm RP, zawiera powyższą zmianę.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW  
dr hab. Teresa Czerwińska  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów



**Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego***skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Dnia 29 czerwca 2017 r., na czterdziestym czwartym posiedzeniu Senatu, złożyłem do Pana oświadczenie senatorskie w sprawie kryteriów wyboru ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, w zakresie ciągłości udzielania świadczeń przez oferentów. Na moje oświadczenie senatorskie odpowiedzi udzielił pan minister Marcin Czech pismem z dnia 28 sierpnia 2017 r., opatrzonym znakiem UZ-PR.070.29.2017. MM IK: 1008901.*

*W odpowiedzi tej stwierdzono, że w przypadku, gdy dotychczasowy podmiot leczniczy będący spółką cywilną ma zostać rozwiązany, nowo utworzony podmiot leczniczy, którym ma być spółka komandytowa, aby spełnić kryterium ciągłości, powinien przejąć prawa i obowiązki wynikające z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w drodze cesji najpóźniej ostatniego dnia jej realizacji. Tymczasem w przedstawionym przez mnie przypadku nie jest możliwe uzyskanie stosownej cesji.*

*W związku z tym pozwoliłem sobie zwrócić się o dodatkowe ekspertyzy. W opinii na ten temat, o którą zwróciłem się do Biura Spraw Senatorskich i którą załączam do niniejszego oświadczenia, stwierdzono, iż jeżeli przeniesienie praw i obowiązków nastąpi jedynie na skutek zmian organizacyjno-prawnych, bez zmian lokalizacji i zakresu świadczeń, oraz przy dotychczasowym zatrudnieniu, to nie powinno być problemu z uzyskaniem stosownej zgody dyrektora NFZ na takie przeniesienie.*

*W związku z tym bardzo proszę Departament Prawny Ministerstwa Zdrowia o ustosunkowanie się do przytoczonego przeze mnie fragmentu opinii Biura Spraw Senatorskich.*

*Jan Filip Libicki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 15.01.2018 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 listopada 2017 r. (znak: BPS/043-50-1373/17), przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Jana Filipa Libickiego dotyczące zachowania kryterium ciągłości udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w sytuacji cesji praw i obowiązków, oraz w nawiązaniu do dodatkowych informacji przekazanych do Ministerstwa Zdrowia w dniu 19 grudnia 2017 r., uprzejmie wyjaśniam, iż treść przekazanej przez Pana Senatora opinii Biura Analiz Sejmowych nie jest sprzeczna z treścią odpowiedzi udzielonej przez Ministra Zdrowia przy piśmie z dnia 28 sierpnia 2017 r. (znak: UZ-PR.070.29.2017.MM). Ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1938, z późn. zm.), zwana dalej „ustawą”, ani rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 5 sierpnia 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów wyboru ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. poz. 1372) nie wykluczają możliwości dokonania przeniesienia praw i obo-

wiązków wynikających z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej z jednego świadczeniodawcy na innego świadczeniodawcę, w celu spełnienia kryterium ciągłości udzielania świadczeń.

W przytoczonej opinii Biura Analiz Sejmowych wskazuje się, iż powyższy tryb postępowania jest jednym ze sposobów spełnienia tego kryterium. Umowne przeniesienie praw i obowiązków z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej wymaga – zgodnie z art. 155 ust. 5 ustawy, zgody dyrektora właściwego oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, przy czym ustawa nie precyzuje jakimi kryteriami dyrektor oddziału kieruje się przy udzielaniu wskazanej zgody. Przeniesienie praw i obowiązków wynikających z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej na danego świadczeniodawcę, przy zachowaniu lokalizacji, w której udzielane są świadczenia, zakresu tych świadczeń oraz poziomu i struktury zatrudnienia, może uzasadniać uzyskanie zgody dyrektora na wskazane przeniesienie, jednakże nie rozstrzyga w sposób wiążący i ostateczny o zgodzie na cesję.

Na podstawie przekazanych przez Pana Senatora dodatkowych informacji, uszczegóławiających stan faktyczny, na tle którego powstało ww. zapytanie dotyczące zachowania ciągłości udzielanych świadczeń, uprzejmie informuję, iż pojęcie ciągłości posiada definicję legalną, określoną w art. 5 pkt 2a ustawy. Zgodnie z ww. przepisem, przez ciągłość udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej należy rozumieć *organizację udzielania świadczeń opieki zdrowotnej zapewniającą kontynuację procesu diagnostycznego lub terapeutycznego, w szczególności ograniczającą ryzyko przerwania procesu leczenia świadczeniobiorców w ramach danego zakresu świadczeń opieki zdrowotnej realizowanego na podstawie umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, w dniu złożenia oferty w postępowaniu w sprawie zawarcia umów.*

Z przesłanej korespondencji wynika, że świadczenia opieki zdrowotnej były realizowane przez dwóch świadczeniodawców, których wiązała umowa spółki cywilnej. Zawarcie umowy spółki cywilnej nie prowadzi do powstania odrębnego bytu prawnego, który miałby status świadczeniodawcy. Spółka cywilna jest wyłącznie umową cywilnoprawną regulującą zasady współpracy pomiędzy podmiotami prowadzącymi określoną działalność i umowa taka może być rozwiązana na zasadach określonych w samej umowie lub w przepisach prawa. W następstwie rozwiązania umowy spółki cywilnej nie dochodzi do przeniesienia praw i obowiązków z jednego podmiotu na drugi podmiot (albowiem sama spółka cywilna podmiotowości prawnej nie posiada). Z tych też względów w tej sprawie odpowiednie zastosowanie znajdzie przepis art. 155 ust. 5 ustawy.

W omawianym przypadku nie dojdzie natomiast do sukcesji generalnej, która jest cechą określonych zmian w strukturze podmiotów wykonujących daną działalność, natomiast w przypadku zawarcia umowy spółki cywilnej – jak wskazano powyżej – nie dochodzi do ukształtowania odrębnego podmiotu prawnego. Odrębną kwestią pozostaje ocena spełnienia przesłanki ciągłości udzielania świadczeń przez dany podmiot prowadzony po rozwiązaniu umowy spółki cywilnej przez jednego lub obydwu wspólników tej spółki. Jak wynika z przytoczonej powyżej definicji ustawowej pojęcia ciągłości, podstawowym kryterium oceny zachowania ciągłości jest organizacja udzielania świadczeń opieki zdrowotnej, w szczególności ograniczająca ryzyko przerwania procesu leczenia świadczeniobiorców w **ramach danego zakresu świadczeń opieki zdrowotnej realizowanego na podstawie umowy.** Ocena zachowania takiej organizacji z punktu widzenia zakresu realizowanego świadczenia dokonywana jest z uwzględnieniem konkretnych okoliczności faktycznych i prawnych, oraz w kontekście konkretnego świadczeniodawcy.

Dlatego też ostateczne, wiążące rozstrzygnięcie w tym zakresie pozostaje poza właściwością rzeczową Ministra Zdrowia, i jest dokonywana przez dyrektora właściwego oddziału wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Piotr Gryza

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego*

*Szanowny Panie Premierze!*

*W imieniu przedsiębiorców małego i średniego sektora zwracam się do Pana z prośbą o wsparcie działań na rzecz uruchomienia dodatkowych lotów na trasie Szczecin – Warszawa oraz w innych kierunkach regionalnych.*

*Obecnie trwają prace na szlaku kolejowym Poznań – Warszawa, przez co pociągi ze Szczecina do Warszawy jadą o ponad godzinę dłużej. Cena biletu pozostała na takim poziomie, na jakim była wcześniej. Przejazd autostradą to dodatkowy wydatek do paliwa, wynoszący ponad 80 zł w jedną stronę.*

*To wszystko powoduje, że loty obsługiwane przez polskiego operatora LOT od dłuższego czasu cieszą się dużą frekwencją. Jeden lot konkurencji też ma wysoką sprzedaż. Niebawem jeszcze bardziej zwiększy się zainteresowanie lotami, gdyż na trasie Szczecin – Poznań będzie kolejna modernizacja torów. To oznacza, że Szczecin będzie oddalał się od Warszawy.*

*Przedstawiciele izb i stowarzyszeń gospodarczych ze Szczecina, Stargardu, Goleniowa, Gryfina, Świnoujścia i Koszalina wskazują na kłopoty w połączeniu Pomorza Zachodniego z Warszawą. Dziś trzeba wyjechać nocnym pociągiem na poranne spotkanie do Warszawy, gdyż zarówno samolot, jak i poranny pociąg docierają tam dopiero przed godziną 11.00.*

*Mieszkańcy Pomorza Zachodniego pytają o to, na czym polega problem, gdyż więcej połączeń kolejowych i lotniczych mają do dyspozycji mieszkańcy Gdańska, Wrocławia czy Rzeszowa.*

*Taka sytuacja jest też poważnym utrudnieniem w pracy administracji publicznej i samorządowej. Wyjazd do Warszawy na jeden dzień oznacza brak pracownika w miejscu zatrudnienia przez dwa dni.*

*Dziś loty na trasie Szczecin – Warszawa mogą odbywać się na warunkach komercyjnych, gdyż jest duże zapotrzebowanie na połączenia pomiędzy Szczecinem i Warszawą.*

*Grzegorz Napieralski*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 8 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 20 listopada 2017 r. znak: BPS/043-50-1374/17 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., **uprzejmie przedstawiam stanowisko** dotyczące zagadnień poruszonych w przedmiotowym oświadczeniu; uwzględniające w swojej treści informacje uzyskane od spółki Polskie Linie Lotnicze LOT SA (dalej: Spółka PLL LOT).

Jak poinformowała Spółka, ekspansja siatki połączeń i rozwój własnego węzła przesiadkowego są elementami przyjętej strategii rentownego wzrostu, dlatego możliwości wykorzystania potencjału rynku są przez PLL LOT stale monitorowane. Efektem tych działań jest uruchamianie nowych połączeń, wzrost częstotliwości na istniejących

trasach oraz wzrost oferowania osiągnęły poprzez użytkowanie większych samolotów. Tego rodzaju kroki w stosunku do połączenia Szczecin – Warszawa zostały podjęte już w 2016 roku: od 1 marca 2016 r. w rozkładzie PLL LOT obok połączeń o godzinie 9:00 i 21:00 pojawiło się trzecie, dogodne połączenie o godzinie 14:55. Dodanie dodatkowej częstotliwości na wskazanym połączeniu stanowiło odpowiedź Spółki na planowaną modernizację linii kolejowej E20 łączącej mieszkańców Szczecina z Warszawą i związane z tym liczne utrudnienia dla pasażerów podróżujących tym środkiem transportu.

Należy jednocześnie podkreślić, że podjęcie decyzji przez Spółkę o uruchomieniu nowego połączenia lotniczego jest procesem poprzedzonym głębokimi analizami, odzwierciedleniem których musi być pozytywny wynik finansowy. W przypadku rejsów pomiędzy Szczecinem a Warszawą negatywny wpływ na wynik ma bardzo kosztowna dla PLL LOT walka z linią lotniczą, której polityka cenowa na trasie Warszawa – Szczecin nosi znamiona dumpingu. Dla przykładu przewoźnik potrafi sprzedawać bilety na połączenia poniżej kosztów, które ponosi z tytułu użytkowania infrastruktury Portu Lotniczego. Oznacza to, że nie tylko nie zarabia na biletach, ale często wręcz dopłaca do swoich pasażerów.

Niezależnie od powyższego PLL LOT wskazuje, że widzi potrzebę dalszego rozwoju Spółki w regionie. Prowadzony jest otwarty dialog zarówno z organizacjami zrzeszającymi społeczność lokalną, jak i z Portem Lotniczym na temat problemów operacyjnych wynikających z wykonywania dodatkowych połączeń, których rozwiązanie wydaje się być kluczowe w aspekcie uruchomienia kolejnego połączenia z Warszawy do Szczecina.

Pragnę wyrazić nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia zostaną uznane przez Pana Marszałka i Pana Senatora za satysfakcjonujące.

Łączę wyrazy szacunku

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Jadwiga Emilewicz

**Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

*W czasie spotkań z mieszkańcami Pomorza Zachodniego poruszany jest często temat obliczania stażu pracy w szczególnym przypadku. W ostatnich 2 latach był duży popyt na pracowników na rynku. Niektóre osoby prowadzące do tej pory pozarolniczą działalność gospodarczą otrzymują oferty pracy na podstawie umowy o pracę. Pracodawcy chcą, by te osoby były pracownikami na wyłączność.*

*Problemem pozostaje obliczenie stażu z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej; dotyczy to w szczególności podjęcia pracy w administracji rządowej i samorządowej. W trakcie procesu rekrutacji okazuje się – po 5 czy 10 latach prowadzenia własnej firmy – że czas ten nie może być zaliczony do stażu, gdyż nie ma świadectw pracy.*

*Proszę o informacje, jakie są wytyczne w tym zakresie dla jednostek administracji publicznej.*

Grzegorz Napieralski

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 7 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane oświadczenie senatorskie Pana Senatora Grzegorza Napieralskiego (z dnia 20 listopada br., znak: BPS/043-50-1375/17), złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP, w sprawie obliczania stażu pracy z tytułu prowadzenia własnej działalności, w szczególności w odniesieniu do podjęcia pracy w administracji rządowej i samorządowej, a także odnośnie do informacji, jakie są wytyczne w tym zakresie dla jednostek administracji publicznej, przedstawiam następujące informacje.

Kwestie wliczania okresów zatrudnienia bądź innych okresów do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze regulują – w zakresie dotyczącym pracowników administracji publicznej – odpowiednie ustawy.

Uprzejmie informuję, że problematyka związana ze stosowaniem ustaw regulujących status pracowników samorządowych, pracowników urzędów państwowych oraz pracowników służby cywilnej, w tym ewentualna nowelizacja tych przepisów, pozostaje poza kompetencją Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Właściwy w zakresie ustaw o pracownikach samorządowych oraz o pracownikach urzędów państwowych pozostaje Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaś w zakresie ustawy o pracownikach służby cywilnej – Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Ze swej strony nadmieniam, że pojęcie „stażu pracy” nie jest definiowane przez ogólnie obowiązujące przepisy prawa pracy. W praktyce jest ono używane w celu ustalenia uprawnień oraz świadczeń pracowniczych, których nabycie lub wymiar jest uzależniony od okresu zatrudnienia. Nie istnieje także ogólna zasada nabywania prawa

do wszystkich świadczeń i uprawnień pracowniczych. Występują natomiast regulacje określające zasady ustalania okresu zatrudnienia warunkującego nabycie lub zachowanie prawa do poszczególnych uprawnień i świadczeń pracowniczych. Przy czym, zasady te ustalane są odrębnie dla każdego z nich w przepisach dotyczących danego uprawnienia czy świadczenia pracowniczego.

W przypadku powszechnego uprawnienia jakim jest np. urlop wypoczynkowy, informuję, że do okresu zatrudnienia, od którego zależy wymiar urlopu wypoczynkowego wlicza się nie tylko okres pozostawania w stosunku pracy u poprzednich pracodawców i u aktualnego pracodawcy, ale także tzw. okresy zaliczalne, które nie są okresami pozostawania w stosunku pracy lecz z mocy przepisów szczególnych podlegają wliczeniu do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

Prawo do niektórych świadczeń, niemających charakteru powszechnego (np. dodatki stażowy, nagroda jubileuszowa) nie jest regulowane przepisami Kodeksu pracy lecz przepisami obowiązującymi daną grupę pracowników, np. zatrudnionych w określonych jednostkach sfery budżetowej. Obowiązujące akty prawne z reguły przewidują, iż do okresów pracy uprawniających do dodatku stażowego czy nagrody jubileuszowej wlicza się wszystkie poprzednio zakończone okresy zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli z mocy odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Przytoczone brzmienie regulacji umożliwi wliczenie do okresu pracy uprawniającego do danego świadczenia także okresu zatrudnienia, tj. pracy świadczonej w ramach stosunku pracy, a więc na podstawie umowy o pracę, mianowania, powołania, wyboru, spółdzielczej umowy o pracę (art. 2 Kodeksu pracy), lecz jedynie wtedy, gdy odrębne przepisy tak stanowią.

Przykładem takiego okresu zaliczanego do stażu pracy jest okres pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Zgodnie z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310), ilekroć przepisy prawa lub postanowienia układu zbiorowego pracy przewidują wliczenie do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownika wynikające ze stosunku pracy, okresów zatrudnienia w innych zakładach pracy do stażu tego wlicza się pracownikowi także okres prowadzenia indywidualnego gospodarstwa rolnego lub pracy w takim gospodarstwie, prowadzonym przez współmałżonka.

Innym przykładem okresu wliczanego do okresu pracy wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień pracowniczych oraz okresów składkowych w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest okres pobierania zasiłku i stypendium dla bezrobotnych – art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2017, poz. 1065). Okresów pobierania zasiłku i stypendium nie wlicza się jednak m.in. do okresu zatrudnienia, od którego zależy nabycie prawa do urlopu wypoczynkowego.

Należy zauważyć, że działalność gospodarcza jest odrębnym i jakościowo odmiennym rodzajem aktywności zarobkowej, uregulowanym w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r., poz. 1829, z późn. zm.). W związku z tym nie jest możliwe utożsamianie tego rodzaju działalności z pracą podporządkowaną wykonywaną w ramach stosunku pracy. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, w stosunkach pracy występują jako pracodawcy, czyli podmiot zatrudniający pracowników, a nie jako pracownicy.

Jako przykład uwzględnienia okresu prowadzenia działalności gospodarczej w wymaganym stażu pracy, można podać art. 6 ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 902, z późn. zm.). Powyższy przepis, określając wymagania jakie muszą spełniać pracownicy samorządowi zatrudnieni na podstawie umowy o pracę na kierowniczym stanowisku urzędniczym, stanowi, iż powinni posiadać co najmniej trzyletni staż pracy lub wykonywały przez co najmniej 3 lata działalność gospodarczą o charakterze zgodnym z wymaganiami na danym stanowisku.

Podkreślić należy, że u pracodawców spoza sfery budżetowej warunki wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą, określają regulaminy wynagradzania bądź układy zbiorowe pracy, ustalone zgodnie z przepisami

działu jedenastego Kodeksu pracy, albo umowy o pracę. Warunki wynagradzania pracowników zatrudnionych u pracodawców niezobowiązanych do ustalenia zasad wynagradzania w układzie zbiorowym pracy czy regulaminie wynagradzania, określone są w umowie o pracę.

Pragnę także zauważyć, że wprowadzenie ogólnej regulacji przewidującej wliczanie okresu prowadzenia działalności gospodarczej do okresu, od którego zależą uprawnienia pracownicze zwiększałoby obciążenia finansowe pracodawców, a w przypadku świadczeń o charakterze fakultatywnym, których warunki nabycia określa pracodawca, mogłoby być uznane za zbyt daleką ingerencję w sferę prowadzonej przez nich samodzielnej polityki wynagradzania. Natomiast wprowadzenie postulowanej w oświadczeniu regulacji, w odniesieniu do pracodawców będących jednostkami budżetowymi, spowodowałoby skutki finansowe dla budżetu państwa.

Mam nadzieję, że przedstawione powyżej informacje oraz wyjaśnienia zostaną uznane za satysfakcjonujące i wyczerpujące.

Z poważaniem

Stanisław Szwed

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Jednymi z głównych twórców smogu w miastach są piece węglowe w starym budownictwie, które nie tylko w „naturalny” sposób produkują szkodliwe spaliny, ale też często są narzędziem służącym do lekkomyślnego spalania śmieci.

Smog to zagrożenie zdrowia i życia mieszkańców, a więc potencjalnie większe koszty dla systemu ochrony zdrowia. Z tego względu konieczne jest zapewnienie finansowania zwalczania smogu ze środków publicznych – zarówno z poziomu rządowego, jak i z poziomu samorządów województw i gmin. W dużej mierze należy wykorzystać dostępne fundusze europejskie na poprawę efektywności energetycznej oraz na poprawę jakości środowiska naturalnego.

Powinny działać odpowiednie programy operacyjne na poziomie krajowym dostępne dla samorządów oraz na poziomie lokalnym dostępne dla mieszkańców, deweloperów i przedsiębiorstw energetycznych, które miałyby możliwość przeprowadzenia niezbędnych inwestycji u swoich klientów. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się doprowadzenie ciepła sieciowego z elektrociepłowni miejskich wszędzie tam, gdzie to możliwe. Takie programy – chodzi o wymianę pieców na nowe lub na alternatywne rozwiązania – nie są nowością; programy takie jak Kawka, Prosument, Ryś, Region znane są już od lat.

Istotne jest to, by program przyciągał nowych beneficjentów, zatem muszą znaleźć się w nim środki na pokrycie kosztów remontów mieszkań związanych z wymianą instalacji, bo często to właśnie jest barierą dla decyzji o wymianie pieców węglowych. Koszt przywrócenia mieszkania co najmniej do stanu sprzed remontu mógłby być obliczany ryczałtem od metra lub w sposób skalkulowany – np. jako całościowa usługa firmy dokonującej modernizacji ogrzewania wraz z likwidacją szkód.

Konieczny jest system dotacji, zwłaszcza dla tzw. mieszkańców wrażliwych, żyjących poniżej minimum socjalnego, którzy mogliby otrzymać bezwrotną pomoc np. z MOPS. Środki powinny być przekazywane w taki sposób, aby wykluczyć ich użycie do innych celów, czyli np. za pośrednictwem wykonawcy lub przedsiębiorstwa energetycznego, którzy byłiby zobowiązani do rozliczenia kosztów i udowodnienia realizacji wymiany pieca.

Stąd moje pytania:

1. Czy ministerstwo rozważa w najbliższym czasie wprowadzenie tego typu rozwiązań refundujących również koszty remontu?

2. Czy ministerstwo planuje w najbliższym czasie program wspierający rozbudowę „ostatniej mili” infrastruktury dostarczającej ciepło sieciowe do kamienic?

Pozostaję z szacunkiem  
Jarosław Obremski

**Odpowiedź**

Warszawa, 11 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jarosława Obremskiego na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.



**Czy ministerstwo rozważy w najbliższym czasie wprowadzenie tego typu rozwiązań refundujących również koszty remontu?**

W chwili obecnej resort energii nie planuje wprowadzania dodatkowych instrumentów finansowych mających na celu refundację kosztów przystosowania poszczególnych budynków do odbioru ciepła sieciowego (modernizacja infrastruktury wewnętrznej budynku).

Niemniej jednak, należy zauważyć, iż wsparcie domów jednorodzinnych możliwe jest w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych (RPO), jeśli będzie to wynikało z planu gospodarki niskoemisyjnej. Wnioskodawcą w takich przypadkach powinien być podmiot (np. gmina, stowarzyszenie, podmiot będący dostawcami usług energetycznych w rozumieniu dyrektywy 2012/27/UE) zdolny do przygotowania projektu obejmującego większą ilość domów jednorodzinnych. Ostatecznym odbiorcą wsparcia będzie właściciel domu jednorodzinnego.

**Czy ministerstwo planuje w najbliższym czasie program wspierający rozbudowę „ostatniej mili” infrastruktury dostarczającej ciepło sieciowe do kamienic?**

Ministerstwo Energii prowadzi szereg działań mających na celu wsparcie rozwoju ciepłownictwa sieciowego. Wsparcie finansowe na tego typu inwestycje można uzyskać zarówno ze środków krajowych, jak i regionalnych.

W Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko (POiŚ) środki te dostępne są m.in. w działaniu 1.5 „Efektywna dystrybucja ciepła i chłodu” oraz poddziałaniu 1.6.2 „Sieci ciepłownicze i chłodnicze dla źródeł wysokosprawnej kogeneracji”.

Na poziomie krajowym wsparcie sieci ciepłowniczych i chłodniczych, wynikać powinno z planów gospodarki niskoemisyjnej obejmujące m.in.:

- budowę lub przebudowę sieci ciepłowniczej i chłodniczej spełniającej po realizacji projektu wymogi „efektywnego systemu ciepłowniczego i chłodniczego” w celu przyłączenia nowych odbiorców do sieci;
- modernizację sieci ciepłowniczej/chłodniczej w celu redukcji strat energii w procesie dystrybucji ciepła, również poprzez wdrażanie systemów zarządzania ciepłem i chłodem wraz z infrastrukturą wspomagającą.

Jednocześnie, obecnie w notyfikacji, w Komisji Europejskiej znajduje się schemat pomocy publicznej na projekty inwestycyjne w zakresie budowy lub przebudowy sieci ciepłowniczej lub chłodniczej niebędącej częścią efektywnego energetycznie systemu ciepłowniczego lub chłodniczego w ramach POiŚ.

Wsparcie sieci ciepłowniczych w ramach RPO będzie wyjątkowo dopuszczalne, pod warunkiem wskazania tego typu interwencji w planie gospodarki niskoemisyjnej dla danego obszaru oraz braku możliwości ubiegania się o środki krajowe na ten cel.

Ponadto, należy zwrócić uwagę na fakt, iż istnieje możliwość wsparcia również źródeł wytwarzania ciepła m.in. w ramach poddziałania 1.1.1 „Wspieranie inwestycji dotyczących wytwarzania energii z odnawialnych źródeł energii wraz z podłączeniem tych źródeł do sieci dystrybucyjnej/przesyłowej”, a także poddziałania 1.6.1 „Źródła wysokosprawnej kogeneracji” POiŚ. Wsparcie dla źródeł wytwórczych o mniejszych mocach możliwe jest również w ramach RPO (środki dedykowane dla odnawialnych źródeł energii).

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ENERGII  
Andrzej Piotrowski  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ciągu ostatniego półrocza w moim biurze znacznie wzrósł odsetek próśb obywateli o interwencję dotyczącą międzynarodowego sporu o opiekę nad dziećmi. Jest to wynikiem coraz liczniejszych małżeństw międzynarodowych, ich rozpadu i międzynarodowych konfliktów o dziecko.*

*Mam przykrą obserwację: polskie sądy, rozpatrując sprawę merytorycznie, wysoko cenią sobie literę prawa, w tym wyroki sądów zagranicznych, a nie dobro dziecka. Często kryterium są lepsze, bo w euro, zarobki rodzica mieszkającego poza Polską. Marginalną rolę w decyzji sądów odgrywa wartość, jaką jest wychowanie dziecka w Polsce i w polskiej kulturze, a są kraje – np. Niemcy czy Norwegia – gdzie przynajmniej w praktyce ten element jest kluczowy i dziecko, nawet z podwójnym obywatelstwem, ma małe szanse na opuszczenie tych państw nawet wtedy, gdy oboje rodzice są obcokrajowcami.*

*Ostatnio zetknąłem się z następującą sprawą. Sąd przez kilka miesięcy rozpatruje, czy żyjąca obecnie w Polsce Polka, matka dwojga małych dzieci urodzonych w Polsce, dzieci wyłącznie polskich obywateli, ma je dostarczać ojcu dwa razy w tygodniu na widzenia do Dublina. Ekonomiczny absurd takiego żądania wydaje się błahostką w porównaniu z wyrokiem irlandzkiego sądu. Co prawda w wyniku stosowania przemocy ojciec ma zakaz zbliżania się do matki dzieci, ale zachowuje on prawo do dwóch widzeń z dziećmi w tygodniu.*

*Szanowny Panie Ministrze, czy przewiduje pan podjęcie działań legislacyjnych zmierzających do tego, żeby zasady wydawania wyroków sądowych uwzględniały fakt, że domem Polaków jest Polska, zatem siłą rzeczy pierwszeństwo ma ta strona, która głównie tutaj chce realizować swoje interesy życiowe? W szczególności chodzi o takie sytuacje, gdy sprawa dotyczy dzieci i rodziców mających tragiczny dylemat: czy być w swej ojczyźnie, czy być blisko swych dzieci?*

*Jeżeli dzieci mają polskie obywatelstwo, to skazywanie ich wyrokiem sądu na przebywanie za granicą wydaje się kuriozalnym „wydawaniem swoich”, czego nasze państwo stara się oszczędzać nawet więźniom. Być może konieczne jest wzmocnienie legislacyjne i lepsze przygotowanie sędziów także pod względem językowym i znajomości prawa państw UE.*

*Pozostaję z szacunkiem  
Jarosław Obremski*

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 20.12.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Pana Jarosława Obremskiego podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 roku uprzejmie odpowiadam, co następuje.

W kontekście zarzutów postawionych Polsce w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach, m.in.: K.J. przeciwko Polsce (skarga numer 30813/14) i G.N. przeciwko Polsce (skarga numer 21 71/14) oraz skarg polskich obywateli na stosowanie przez polskie sądy konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze w dniu 25 października 1980 roku (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528, zwana dalej konwencją haską) i rozporządzenia Rady (WE) nr 2201 /2003 z dnia 27 listopada 2003 roku o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1347/2000 (zwanego dalej rozporządzeniem), Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło realne działania ukierunkowane na zapewnienie nie tylko sprawności postępowań sądowych toczących się na podstawie konwencji haskiej, lecz również celem wyeliminowania zauważalnych nieprawidłowości w jej stosowaniu.

Narzędziem służącym do urzeczywistnienia powołanych celów stanowi przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt ustawy „o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych” (zwany dalej projektem ustawy), który po zaakceptowaniu przez Radę Ministrów został skierowany do prac sejmowych (druk nr 1927).

Uwzględniając dotychczasowy czas trwania prac legislacyjnych, w szczególności zaakceptowanie projektu ustawy przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka na posiedzeniach w dniach: 12 października 2017 r. i 13 grudnia 2017 r. można założyć, że ustawa zostanie uchwalona w pierwszym kwartale 2018 roku a jej wejścia w życie należy spodziewać się w pierwszej połowie 2018 roku.

Projekt ustawy wychodzi naprzeciw wymaganiom konwencji haskiej w zakresie: sprawności postępowania sądowego, centralizacji sądów i specjalizacji sędziów zajmujących się problematyką postępowań haskich oraz usprawnienia funkcjonowania organu centralnego.

W odniesieniu do sprawności postępowania sądowego projekt ustawy przewiduje stworzenie wyspecjalizowanych sądów do rozpoznawania spraw w trybie konwencji haskiej poprzez:

- utworzenie jednego sądu drugiej instancji, którym ma być Sąd Apelacyjny w Warszawie,
- zmianę właściwości rzeczowej sądów pierwszej instancji w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką prowadzonych na podstawie konwencji haskiej, poprzez przekazanie ich do właściwości sądów okręgowych z siedzibami w miejscowościach będących siedzibami sądów apelacyjnych.

Powyższa zmiana spowoduje istotne ograniczenie liczby sądów rozpoznających sprawy o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, prowadzonych na podstawie konwencji haskiej, do jednego Sądu Odwoławczego i 11 Sądów Okręgowych jako sądów pierwszej instancji, co z kolei przyczyni się do zapewnienia jednolitości orzecznictwa.

Konsekwencją utworzenia „wyspecjalizowanych” sądów stanowić będzie wymóg doskonalenia zawodowego sędziów rozpoznających tego rodzaju sprawy i to zarówno w płaszczyźnie formalnej jak również wykładni, orzecznictwa i judykatury. Obowiązek doskonalenia zawodowego dotyczyć będzie również pozostałych uczestników postępowań, a zatem: prokuratorów, adwokatów, radców prawnych.

Wymóg doskonalenia zawodowego adwokatów i radców prawnych został pośrednio wyrażony w art. 27 pkt 4 poprzez dodanie po art. 578<sup>1</sup> kodeksu postępowania cywilnego art. 578<sup>2</sup> §1 zgodnie z którym „w postępowaniu w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką prowadzonych na podstawie konwencji haskiej z 1980 r. obowiązuje zastępstwo uczestników przez adwokatów lub radców prawnych”.

Wprowadzenie obligatoryjnej pomocy prawej stanowi kolejne narzędzie służące zapewnieniu sprawności postępowań w opisanych wyżej kategoriach spraw.

Istotną zmianę stanowi sprecyzowanie czasu trwania postępowania poprzez wprowadzenie terminu 6-tygodniowego i to nie tylko dla Sądu pierwszej instancji, lecz również dla Sądu drugiej instancji. Cenzus czasowy ma w założeniu zapewnić koncentrację materiału dowodowego celem niezwłocznego rozpoznania sprawy w terminie nieprzekraczającym łącznie 12 tygodni.

Projekt ustawy zawiera nadto szereg uregulowań zmierzających do usprawnienia działalności organu centralnego, w tym poprzez ściślejszą współpracę z sądami jak również z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Wprowadzenie do projektowanej ustawy zapisu, że Minister Sprawiedliwości współpracuje z właściwym konsulem Rzeczypospolitej Polskiej w celu wykonania przepisów konwencji haskiej i rozporządzenia, zapewni sprawniejszy przepływ informacji i efektywniejsze działanie służb konsularnych.

Uprzejmie nadmieniam, że w planach Ministerstwa Sprawiedliwości na rok 2018 są również działania informacyjne, w tym rozbudowa strony internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości – Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka z podziałem na informacje przeznaczone dla obywateli i profesjonalistów. Skuteczność tego przedsięwzięcia będzie jednak uzależniona od zapewnienia niezbędnego wsparcia finansowego.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Michał Wójcik

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

11 listopada po raz kolejny przeszedł ulicami Warszawy Marsz Niepodległości. Marsz gromadzi dziesiątki tysięcy osób z różnych środowisk chcących radośnie świętować niepodległość Rzeczypospolitej.

Niepokoi mnie jednak fakt, że pojawiają się transparenty z rasistowskimi hasłami, a przecież, jak stanowi Konstytucja RP, zakazane jest głoszenie nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także działalność, która zakłada lub dopuszcza nienawiść rasową.

W związku z tym mam pytanie, czy Pan Minister, będąc jednocześnie zwierzchnikiem prokuratury, nie uważa za właściwe podjęcie z urzędu działań przeciw głoszeniu tego typu haseł. Niestety, możemy założyć, iż organizatorzy marszu, działając w sposób oddolny, nie są w stanie dostatecznie szybko sprawować kontroli nad zachowaniem dziesiątek tysięcy uczestników oraz przyniesionymi przez nich materiałami.

A post factum należałoby jasno wyrazić stanowisko państwa polskiego i podjąć działania mające na celu odnalezienie i ukaranie osób, które szerzą chorobliwą ideologię, psują to wydarzenie.

Czy prokuratura podejmie działania mające na celu ukaranie winnych szerzenia ideologii rasistowskiej?

Pozostaję z szacunkiem  
Jarosław Obremski

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 11.12.2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego na 50. posiedzeniu Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 roku, w zakresie *działań Prokuratury mających na celu ukaranie winnych szerzenia ideologii rasistowskiej* podczas Marszu Niepodległości w dniu 11 listopada 2017 w Warszawie, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 77 z późniejszymi zmianami), uprzejmie informuję.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie prowadzi dwie sprawy dotyczące zdarzeń zaistniałych podczas Marszu Niepodległości w Warszawie.

W pierwszej sprawie, o sygn. PO I Ds. 292.2017, zostało wszczęte, dnia 20 listopada 2017 roku, śledztwo w sprawie publicznego propagowania faszystowskiego ustroju państwa i publicznego nawoływania do nienawiści na tle różnic rasowych, etnicznych i wyznaniowych przez uczestników Marszu Niepodległości w Warszawie w dniu 11 listopada 2017 roku, tj. o przestępstwo z art. 256 §1 kk.

Druga sprawa prowadzona przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie, o sygn. PO I Ds. 291.2017, będąca w fazie czynności sprawdzających, zainicjowana została zawiadomieniem Pana Posła Ryszarda Petru dotyczącym organizatorów Marszu Niepodległości.

Z poważaniem

ZASTĘPCA  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Krzysztof Sierak

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o ponowne przeanalizowanie spraw pani A.H., zam. (...) i udzielenie jej pomocy, w szczególności o rozważenie możliwości wznowienia postępowania w sprawie karnej zakończonej prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt II K711/14, Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16, oraz sprawie cywilnej zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt I C upr 455/10, utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 26 marca 2012 r., sygn. akt III Ca 789/11. Wskazane postępowania karne i postępowanie cywilne są ze sobą ściśle powiązane i w ocenie pani A.H. oba prowadzone były w sposób sprzeczny z przepisami prawa, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Odnosząc się do sprawy karnej, zauważyć należy przede wszystkim, że skazana nie popełniła zarzucanego jej czynu. Przesłanką stanowiącą podstawę wznowienia postępowania w sprawie karnej są niezgodne z prawdą zeznania oskarżycielki posiłkowej A.G. oraz jej matki, R.G. Sądy, oceniając materiał dowodowy, zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji całkowicie pominięły zeznania świadka K.B., która była bezpośrednim i naocznym świadkiem zdarzenia mającego miejsce w dniu 24 lipca 2014 r. Proszę, aby przy dokonywaniu ponownej analizy zwrócić szczególną uwagę na zeznania wskazanego świadka. Zdaniem pani A.H. pokrywają się one z jej wersją wydarzeń i jednoznacznie wskazują, iż w dniu 24 lipca 2014 r. w Tychach jedynie upomniata się o niespłacony dług.

Dług ten wynikał z zaciągniętej przez panią A.H. pożyczki w banku na rzecz pani R.G. Nie była to jednorazowa sytuacja, gdyż pani A.H. w okresie od 2005 do 2010 r. brała na siebie pożyczki, a środki z nich pochodzące przekazywała swojej sąsiadce, pani G. W zakresie zwrotu przedmiotowej pożyczki toczyło się postępowanie cywilne, które niestety zakończyło się dla pani A.H. niepomyślnie.

Wskazane na wstępie wyroki sądowe wydane w sprawie karnej, jak i sprawie cywilnej są niezwykle krzywdzące dla pani A.H. Zostały oparte na nieznajdujących uzasadnienia w materiale dowodowym, składającym się z dokumentów, zeznaniach świadków oraz bezpodstawnych i fałszywych oskarżeniach ze strony A.G. i jej matki R.G., które za wszelką cenę chciały uniknąć konieczności zwrotu pożyczonej od pani A.H. sumy pieniężnej. Niestety ich zabiegi okazały się skuteczne, w wyniku czego dobra i uczciwa kobieta została niesłusznie skazana oraz utraciła możliwość odzyskania swoich pieniędzy.

W chwili obecnej w wyniku tych niesprawiedliwych wyroków pani A.H. straciła nie tylko pieniądze, a jej sytuacja materialna uległa drastycznemu pogorszeniu, ale również, co ważniejsze, zdrowie. Ponadto pani A.H. czuje się głęboko skrzywdzona przez wymiar sprawiedliwości i nie może zrozumieć, jak w praworządnym państwie takie wyroki mogą być wydawane.

Panie Ministrze, zapewne ponowna analiza jej sprawy nie nastarczy szczególnych kłopotów, a może przynieść wiele dobrego, zwłaszcza jeśli zasadne okaże się wznowienie postępowania zarówno w sprawie karnej, jak i sprawie cywilnej.

Z wyrazami szacunku  
Czesław Ryszka

**Odpowiedź  
ZASTĘPCY  
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 19 grudnia 2017 r.

Pani  
Maria Koc  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., kwestionującego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16, utrzymujący w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 711/14, skazujący Panią A.H. za popełnienie przestępstwa gróźb karalnych, tj. czynu stypizowanego w art. 190 §1 k.k., a także zawierającego wniosek o wznowienie postępowania w tej sprawie i o wznowienie postępowania w sprawie cywilnej zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 marca 2012 r., sygn. akt III Ca 789/11 oraz w nawiązaniu do mojego pisma z dnia 21 lipca 2016 r. o sygn. PK IV Ksk 791.2016, skierowanego do Pani Wicemarszałek w tej samej sprawie, przedstawiającego ocenę prawidłowości procedowania obu Sądów i zasadność wydanych rozstrzygnięć, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.) – uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Przeprowadzona ponownie w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej analiza akt sprawy II K 711/14 Sądu Rejonowego w T. nie dała podstaw do wniesienia, przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, kasacji w trybie art. 521 §1 k.p.k., na korzyść Pani A.H. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt XXIII Ka 164/16, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt II K 711/14.

Nie stwierdzono bowiem aby prawomocny wyrok zapadły w tej sprawie dotknięty był uchybieniami stanowiącymi bezwzględne przyczyny odwoławcze, określone w art. 439 k.p.k., bądź też innym rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć istotny wpływ na jego treść w rozumieniu art. 523 §1 k.p.k. – a jedynie takie uchybienia mogą stanowić podstawę wywiedzenia kasacji.

Odnosząc się zaś do kwestii pominięcia przez Sąd Rejonowy w T. zeznań złożonych przez świadka K.B., pragnę zauważyć, że zeznania tego świadka były przedmiotem analizy tegoż Sądu. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustosunkował się do tychże zeznań, które nota bene obdarzył walorem wiarygodności. Z zeznań K.B. wynika, że nie była ona jednak świadkiem całego przebiegu zdarzenia jakie miało miejsce pomiędzy Panią A.H. a pokrzywdzoną A.G., ponieważ oddaliła się z tego miejsca. Ocena zeznań tegoż świadka w kontekście pozostałego materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy, zaaprobowana przez Sąd odwoławczy, który po rozpoznaniu apelacji obrońcy Pani A.H. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu meriti, nie uchybia zasadzie swobodnej oceny dowodów przewidzianej treścią przepisu art. 7 k.p.k.

Ponieważ stosownie do treści art. 542 §1 k.p.k. wznowienie postępowania może nastąpić na wniosek strony (którą nie jest Prokurator Generalny) lub przez właściwy Sąd z urzędu (art. 542 §3 k.p.k.) w razie wystąpienia uchybień określonych w art. 439 k.p.k. (stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze), co także może zasygnalizować Sądowi strona, kopię oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Czesława Ryszkę, przekazałem zgodnie z właściwością Prokuratorowi Regionalnemu w Katowicach, celem zajęcia stanowiska w tym przedmiocie.

Po przeprowadzonej analizie akt sprawy II K 711/14 Sądu Rejonowego w T. Prokurator Regionalny w Katowicach nie znalazł podstaw do wystąpienia z wnioskiem do Sądu Apelacyjnego w Katowicach o wznowienie postępowania w sprawie



XXIII Ka 164/16 Sądu Okręgowego w K. O powyższym poinformował Senatora RP Pana Czesława Ryszkę pismem z dnia 11 grudnia 2017 r. o sygn. RP III Ko 873.2017.

Powyższe stanowisko w pełni podzielam. Wznowienie postępowania nie może nastąpić w oparciu o twierdzenia Pani A.H. o złożeniu zeznań niezgodnych z prawdą przez oskarżycielkę posiłkową A.G. oraz jej matkę R.G.

Zgodnie z treścią przepisu art. 540 §1 pkt 1 k.p.k. wznowienie postępowania następuje, gdy w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia. Czyn, o którym mowa we wskazanym przepisie art. 540 §1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Dokonana z kolei ponowna analiza akt sprawy cywilnej zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 marca 2012 r., sygn. akt III Ca 789/11, oddalającego apelację od wyroku Sądu Rejonowego w T., sygn. akt I C 455/10, w sprawie z powództwa Pani A.H. o zapłatę, również nie dała podstaw do wniesienia przez prokuratora skargi do sądu o wznowienie postępowania cywilnego. Nie zaistniały bowiem żadne okoliczności określone w art. 401–404 Kodeksu postępowania cywilnego, które stanowią przesłanki do uwzględnienia wymienionej skargi.

Należy przy tym podkreślić, że stosownie do obowiązujących przepisów prawa, nie może stanowić podstawy do wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem, zarzut dokonania przez sąd błędnych ustaleń, gdy po uprawomocnieniu się orzeczenia nie pojawiły się nowe fakty lub środki dowodowe, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Po uprawomocnieniu się kwestionowanego przez A.H. orzeczenia Sądu odwoławczego nie ujawniono nowych dowodów, które wskazywałyby na zobowiązanie się pozwanej do zapłaty wyższej kwoty niż wskazana w umowie pożyczki pomiędzy stronami.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,  
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Rzeczpospolita Polska należy do struktur Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA), co wiąże się z opłacaniem składek członkowskich w tej organizacji. ESA zajmuje się przede wszystkim przygotowaniem oraz wdrażaniem programu kosmicznego na terenie Europy. Realizowane jest to za pomocą wielu projektów, których założeniem jest zdobycie jak najszerszej wiedzy o Ziemi, jej bezpośrednim otoczeniu, a także przestrzeni Układu Słonecznego. Realizacja tych zadań przyczynia się przede wszystkim do rozwoju technologii i usług satelitarnych oraz wspierania przemysłu w Europie, w tym w Polsce. Pieniądze, jakie przeznaczane są na opłacenie składek w ESA, wracają do naszego kraju niemal w całości w postaci realizacji różnych programów rozwojowych i badawczych. Wynika to z zasady geograficznego zwrotu wypłaconych funduszy obowiązującej w Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Podkreślić należy, że ESA realizuje dwa typy programów: obowiązkowe i opcjonalne. Pierwsze z nich zobowiązują każde z państw członkowskich do uczestnictwa oraz pokrycia kosztów ich realizacji ze składek członkowskich. Programy te obejmują przede wszystkim badania przestrzeni kosmicznej oraz budowę i wykorzystanie sprzętu służącego ich realizacji, a także liczne programy naukowe. W programach opcjonalnych podmiotami finansującymi ich realizację stają się państwa dobrowolnie w nich uczestniczące. Elementy takich programów wybierane są w drodze negocjacji, indywidualnie dla każdej takiej inicjatywy. Do tego typu przedsięwzięć zalicza się m.in. budowę europejskiej rakiety nośnej, robotykę i programy służące użytkowym zastosowaniom technik kosmicznych, które są coraz powszechniej wykorzystywane w życiu codziennym. Instytucją odpowiedzialną za pozyskiwanie funduszy z ESA i koordynującą realizację zadań z nich finansowanych jest Polska Agencja Kosmiczna, która powstała w 2014 r.

Szanowny Panie Premierze, nie ulega wątpliwości, że aktywne uczestnictwo w Europejskiej Agencji Kosmicznej jest działaniem dalece perspektywicznym, otwierającym wiele możliwości rozwoju nauki i przemysłu w Polsce. W nawiązaniu do treści tego oświadczenia uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie programy obowiązkowe są obecnie realizowane w Polsce oraz, jeżeli jakieś są realizowane, jakie są ich koszty, a także stopień dofinansowania z ESA? Bardzo proszę, jeśli to możliwe, o upublicznienie zestawienia programów obowiązkowych.

2. Czy Rzeczpospolita Polska brała w ostatnich dwóch latach udział w negocjacjach, dotyczących udziału podmiotów z naszego kraju w realizacji programów opcjonalnych? Jeżeli tak, to proszę o podanie informacji o przebiegu tych negocjacji oraz ich wynikach.

3. Jakie podmioty otrzymały wsparcie z Ministerstwa Rozwoju na działalność związaną z polityką kosmiczną naszego kraju? Proszę, o ile to możliwe, o opublikowanie listy podmiotów, form wsparcia oraz, w przypadku wsparcia finansowego, podanie wartości takowego.

4. Na jakich zasadach Ministerstwo Rozwoju udziela wsparcia podmiotom realizującym zadania związane z przynależnością do ESA?

5. Jakie formy wsparcia i o jakiej łącznej wartości kierowany przez Pana Premiera resort planuje zrealizować do końca bieżącego, a także w przyszłym roku? Bardzo proszę o opublikowanie takich danych wraz z zasadami, na jakich owo wsparcie będzie przysługiwało.

Z poważaniem  
Waldemar Sługocki

## Odpowiedź

Warszawa, 15 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Sługockiego podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r., uprzejmie informuję, jak następuje.

Działalność kosmiczna jest bardzo ważnym narzędziem wspierania innowacji i rozwoju gospodarki, a sektor kosmiczny stanowi jedną z najnowocześniejszych i najbardziej zaawansowanych technologicznie gałęzi przemysłu, o stale rosnącym znaczeniu dla światowej gospodarki.

W ostatnim czasie zaobserwowano okres bardzo dynamicznego wzrostu polskiego przemysłu kosmicznego, zwłaszcza od przystąpienia Polski do Europejskiej Agencji Kosmicznej w 2012 r.

Należy podkreślić, że akcesja do Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) stworzyła nowe możliwości dla budowy sektora kosmicznego w Polsce. Umożliwiła polskim podmiotom udział w programach i projektach ESA oraz dostęp do infrastruktury badawczej Agencji, staży i szkoleń. Jako przykłady zaangażowania polskiego sektora kosmicznego w programy ESA można wymienić nasze uczestnictwo w misjach naukowych zarówno orbitalnych jak i satelitarnych (badanie Marsa – misja ExoMars, badanie atmosfery księżyców Jowisza – planowana misja JUICE, loty orbitalne satelitów w formacji i obserwacje korony Słońca – misja Proba3) oraz obserwacji Ziemi (satelita Biomass).

Uprzejmie informuję, że polskie podmioty sektora kosmicznego ubiegają się o wsparcie finansowe z ESA na realizację projektów biorąc bezpośredni udział w konkursach organizowanych przez ESA. Tym samym mechanizm ubiegania się o projekty z ESA nie przewiduje kompetencji Polskiej Agencji Kosmicznej (PAK) ani żadnej innej instytucji polskiej administracji w tym zakresie. W związku z tym, PAK nie odpowiada za pozyskiwanie funduszy z ESA i koordynację realizacji zadań z nich finansowanych. Po ewentualnym wygraniu przetargu ESA polskie podmioty podpisują kontrakty z Agencją. Projekty te mają charakter kontraktów komercyjnych, a nie grantów.

Ministerstwo Rozwoju koordynuje całokształt polityki kosmicznej w Polsce. Zgodnie z §3 ust. 1 Zarządzenia nr 102 Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 listopada 2012 r. *w sprawie Międzyresortowego Zespołu do spraw Polityki Kosmicznej w Polsce* (dalej: Zespół), na czele Zespołu stoi przedstawiciel ministra właściwego do spraw gospodarki. Zgodnie z §2 ust. 1 ww. Zarządzenia do zadań Zespołu należy m.in. koordynowanie działań związanych z członkostwem Polski w Europejskiej Agencji Kosmicznej (dalej: ESA). Powyższe realizuje się między innymi w podejmowaniu przez Zespół uchwał w zakresie udzielenia wsparcia dla projektów, co umożliwia wystawianie listów poparcia dla projektów (letter of support, letter of endorsement itp.) przez przewodniczącą polskiej delegacji do ESA.

W oparciu o zgromadzone doświadczenia z tytułu własnego zaangażowania w tworzenie i wdrażanie polskiej polityki kosmicznej, oraz doświadczenia będące konsekwencją pełnienia funkcji koordynacyjnej, Ministerstwo Rozwoju opracowało, we współpracy z zainteresowanymi resortami i przedstawicielami krajowego sektora kosmicznego Polską Strategię Kosmiczną (PSK), przyjętą przez Rząd RP w styczniu 2017 r. PSK obejmuje horyzont na lata 2017–2030. Ministrem odpowiedzialnym za wykonanie PSK jest minister właściwy do spraw gospodarki (obecnie: Minister Rozwoju i Finansów). Jednym z najważniejszych instrumentów wdrażania tej strategii jest opracowanie i implementacja Krajowego Programu Kosmicznego (KPK). Realiza-

cja KPK ma zapewnić Polsce dalszy rozwój potencjału kosmicznego i zdolności jego wykorzystania, w tym znaczący udział w europejskim rynku kosmicznym. Zadanie to powierzone zostało Polskiej Agencji Kosmicznej.

W odniesieniu do przekazanych pytań szczegółowych, uprzejmie informuję jak poniżej:

Ad 1 i 2. Zgodnie z budżetem ESA na 2018 rok, Polska uczestniczy w realizacji 4 programów obowiązkowych ESA, tj. Basic Activities (ok. 3,69 mln Euro), Guiana Space Centre (1,38 mln Euro), Scientific Programme (8,3 mln Euro) i Polish Industry Incentive Scheme (9,66 mln Euro). Lista programów obowiązkowych Europejskiej Agencji Kosmicznej znajduje się na stronie internetowej: [http://www.esa.int/About\\_Us/Welcome\\_to\\_ESA/Funding](http://www.esa.int/About_Us/Welcome_to_ESA/Funding). Poziom wsparcia ESA uzależniony jest od poziomu gotowości technologicznej.

W grudniu 2016 r. podczas Rady Ministerialnej ESA, Polska zadeklarowała udział w 8 programach opcjonalnych. Lista programów opcjonalnych wraz z łączną kwotą polskiej subskrypcji znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju: <https://www.mr.gov.pl/strony/aktualnosci/rada-ministerialna-europejskiej-agencji-kosmicznej/>.

Kwota subskrypcji Polski do programów opcjonalnych ESA na kolejne 4 lata była przedmiotem uzgodnień pomiędzy resortami zainteresowanymi udziałem w projektach realizowanych pod auspicjami ESA.

Ad 3 i 4. Należy podkreślić, iż Ministerstwo Rozwoju nie udziela bezpośrednio wsparcia finansowego na działalność związaną z polityką kosmiczną. Mechanizm wsparcia polega na zapewnieniu wniesienia składki Polski do programów ESA, w konsekwencji czego polskie podmioty mogą startować w przetargach ogłoszonych przez ESA.

Ministerstwo Rozwoju koordynuje wnoszenie udziałów finansowych do polskiej składki członkowskiej przez zobowiązanych Ministrów. Aktualnie są to Ministrowie Rozwoju i Finansów, Obrony Narodowej, Środowiska, Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Spraw Zagranicznych.

Podmioty polskiego sektora kosmicznego zainteresowane współpracą z ESA mają możliwość udziału w dwóch rodzajach naborów wniosków. Pierwszy rodzaj obejmuje wsparcie w ramach programu Polish Industry Incentive Scheme (PLIIS), finansowanego ze składki Polski do programów obowiązkowych do 2019 roku. Niewątpliwym sukcesem Polskiej Delegacji do ESA, stanowiącym odpowiedź na postulaty zgłaszane przez polski sektor kosmiczny, było przedłużenie w styczniu 2017 roku działania Programu Wsparcia Polskiego Przemysłu na kolejne dwa lata. Wydarzenie miało bezprecedensowy charakter. Wsparcie skierowane jest wyłącznie do podmiotów polskiego sektora kosmicznego. Międzyresortowy Zespół ds. Polityki Kosmicznej zatwierdza listę projektów do wsparcia w ramach PLIIS. Statystyki związane z Task-Force znajdują się na stronie Ministerstwa Rozwoju: <https://www.mr.gov.pl/strony/zadania/reindustrializacja-gospodarki/polityka-kosmiczna/wsparcie-dla-polskich-firm/>.

Drugi rodzaj stanowią przetargi organizowane przez ESA w ramach programów obowiązkowych i opcjonalnych ESA. W otwartych przetargach mogą brać udział na zasadach konkurencyjności podmioty państw członkowskich ESA.

W niektórych konkursach ESA (programy: IAP, GSTP, NAVISP, PRODEX) występuje konieczność otrzymania przez polskiego wnioskodawcę listu poparcia od przewodniczącej polskiej delegacji do ESA. W tym przypadku, podmiot aplikujący zobligowany jest do przedłożenia do Ministerstwa Rozwoju opisu projektu. Wystawienie listu poparcia uwarunkowane jest otrzymaniem pozytywnej opinii polskiego zespołu Task-Force oraz przyjęcia stosownej uchwały w tym zakresie przez Międzyresortowy Zespół ds. Polityki Kosmicznej.

Jednocześnie należy podkreślić, że podmioty polskiego sektora kosmicznego biorą udział w przetargach ESA w oparciu o zasadę konkurencyjności. Niemniej jednak w ESA obowiązuje zasada tzw. zwrotu geograficznego ujęta w Konwencji. Oznacza ona, że większość składki wpłacanej przez dane państwo członkowskie (po odliczeniu kosztów funkcjonowania ESA i jej infrastruktury badawczej) wraca do niego w postaci kontraktów realizowanych przez podmioty z niego pochodzące.

Przez ostatnie kilka lat Ministerstwo Rozwoju i Finansów (wcześniej Gospodarki), Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Obrony Narodowej i Ministerstwo Cyfryzacji oraz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Krajowy Punkt Kontaktowy Programów UE i Związek Pracodawców Sektora Kosmicznego w Polsce, a w bieżącym roku również Agencja Rozwoju Przemysłu zorganizowały kilkadziesiąt imprez informacyjno-promocyjnych dotyczących sektora kosmicznego, o różnym charakterze – misji gospodarczych, dni przemysłowych, konferencji, kursów i szkoleń. Na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju zamieszczono dział poświęcony polskiej polityce kosmicznej. W tym dziale znajdują się informacje o Polskiej Strategii Kosmicznej, sektorze kosmicznym w Polsce, organizacjach międzynarodowych i działaniach na forum UE. Adres strony: <https://www.mr.gov.pl/strony/zadania/reindustrializacja-gospodarki/polityka-kosmiczna/>.

Ad 5. Jednocześnie informuję, jak wspomniane zostało powyżej, że zgodnie z przyjętą Polską Strategią Kosmiczną za opracowanie i wdrożenie Krajowego Programu Kosmicznego odpowiedzialna jest Polska Agencja Kosmiczna. Zakłada się, że w ramach programu możliwe będzie udzielanie pomocy finansowej na m.in. podejmowanie, wspieranie i finansowanie przedsięwzięć w zakresie rozwoju i transferu nowych technologii. Planowana wartość wsparcia winna być znana po opracowaniu przez PAK Krajowego Programu Kosmicznego.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Jadwiga Emilewicz

**Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele nauczycieli pracujących w centrach kształcenia praktycznego (CKP) z prośbą o pomoc w zwalczaniu nierówności związanych z przyznawaniem świadczeń kompensacyjnych. Uważają, że w ustawie z dnia 22 maja 2009 roku o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (Dz. U. 2009 nr 97 poz. 800 z późn. zm.) jako osoby pracujące w CKP zostali pominięci w definicji „nauczyciel”.

Nauczyciele pracujący w centrach kształcenia praktycznego wykonują takie same zadania jak osoby pracujące w placówkach szkolnych czy centrach kształcenia ustawicznego. W swojej pracy opierają się na tych samych podstawach programowych. Tymczasem traktowani są jak nauczyciele gorszej kategorii, pomimo że, jak reszta dydaktyków, mają taką samą drogę awansu zawodowego. Tym bardziej niezrozumiały jest fakt, że środowisko to jest pomijane w kwestii świadczeń kompensacyjnych.

Szanowna Pani Minister, pracownicy centrum kształcenia praktycznego z dużym zainteresowaniem i nadzieją przyglądali się zaplanowanej reformie oświaty. Dziś czują się zapomniani i odstawieni na drugi plan. Dlatego też zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o analizę przedstawionego w tym oświadczeniu problemu, a także, o ile to możliwe, o zmianę treści ustawy z dnia 22 maja 2009 roku o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych w taki sposób, aby każda grupa nauczycieli w naszym kraju czuła się równo traktowana nie tylko w swoim środowisku, ale także w ramach przepisów prawa.

Z poważaniem  
Waldemar Sługocki

**Stanowisko  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 28 listopada 2017 r.

Pani  
Elżbieta Rafalska  
Minister Rodziny, Pracy  
i Polityki Społecznej

Szanowna Pani Minister,  
przekazuję wg właściwości oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego, złożone 19 października 2017 r. podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Marzenna Drab  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA RODZINY, PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 20 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie Pana Senatora Waldemara Śługockiego, złożone w dniu 15 listopada 2017 r. podczas 50. posiedzenia Senatu RP w sprawie zmiany w ustawie o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, które przekazane zostało przez Ministra Edukacji Narodowej pismem z dnia 28 listopada 2017 r. (sygn. DWST-WPZN.054.108.2017.AB), uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego zostało wprowadzone ustawą z dnia 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 38). Jest ono rodzajem świadczenia przedemerytalnego, które ustaje z dniem poprzedzającym dzień osiągnięcia wieku emerytalnego albo nabycia prawa do emerytury przez osobę uprawnioną. Przysługuje nauczycielom, wychowawcom i innym pracownikom pedagogicznym zatrudnionym w:

1. publicznych i niepublicznych przedszkolach;
2. szkołach publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych;
3. publicznych i niepublicznych placówkach kształcenia ustawicznego;
4. placówkach o charakterze wychowawczym i opiekuńczym, wymienionych w art. 2 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tj.:
  - młodzieżowych ośrodkach wychowawczych,
  - młodzieżowych ośrodkach socjoterapii,
  - specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych oraz specjalnych ośrodkach wychowawczych dla dzieci i młodzieży wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy i wychowania,
  - ośrodkach umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo w stopniu głębokim udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych organizowanych zgodnie z odrębnymi przepisami, a także dzieciom i młodzieży z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprzężonymi realizację odpowiednio obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego dziecka w wieku pięciu lat w przedszkolu albo w oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego i obowiązku nauki,
  - placówkach zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania.

Katalog ten ma charakter zamknięty. Do uzyskania nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego konieczne jest wykonywanie pracy w wymienionych powyżej placówkach oświatowych.

Warunkiem uzyskania świadczenia kompensacyjnego jest osiągnięcie określonego wieku, posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego oraz rozwiązanie stosunku pracy przez nauczyciela. Prawo do świadczenia kompensacyjnego ma charakter wygasający. Przysługuje, gdy osoba uprawniona ukończyła:

1. 55 lat – w latach 2009-2014;
2. 55 lat w przypadku kobiet i 56 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2015-2016;
3. 55 lat w przypadku kobiet i 57 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2017-2018;
4. 55 lat w przypadku kobiet i 58 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2019-2020;
5. 55 lat w przypadku kobiet i 59 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2021-2022;
6. 55 lat w przypadku kobiet i 60 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2023-2024;
7. 56 lat w przypadku kobiet i 61 lat w przypadku mężczyzn – w latach 2025-2026;

8. 57 lat w przypadku kobiet i 62 lata w przypadku mężczyzn – w latach 2027–2028;
9. 58 lat w przypadku kobiet i 63 lata w przypadku mężczyzn – w latach 2029–2030;
10. 59 lat w przypadku kobiet i 64 lata w przypadku mężczyzn – w latach 2031–2032.

Celem nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego jest umożliwienie ściśle określonym grupom uprawnionych zakończenia nauczycielskiej i wychowawczej pracy zawodowej przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego. Jednocześnie, regulacje te nie wykluczają możliwości pobierania świadczenia oraz wykonywania pracy poza jednostkami, które określone są w art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela.

Świadczenie to ma zatem charakter przywileju. Ustawodawca przewidział jego wygaśnięcie z uwagi na konieczność stopniowego zrównywania praw ubezpieczonych w obrębie powszechnego systemu ubezpieczeniowego. System ten zapewnia zabezpieczenie przed skutkami zmniejszonych możliwości wykonywania pracy zarobkowej spowodowanej wiekiem poprzez świadczenie emerytalne. Natomiast zabezpieczenie przed skutkami częściowej albo całkowitej niezdolności do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu przed osiągnięciem wieku emerytalnego zapewnia świadczenie rentowe.

Mając powyższe na uwadze, należy zauważyć, że zakres podmiotowy ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych nie był dotychczas rozszerzany.

Na 48. posiedzeniu Senatu RP odbyło się drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, którego celem było rozszerzenie zakresu podmiotowego omawianej ustawy – o nauczycieli zatrudnionych w publicznych i niepublicznych placówkach kształcenia praktycznego. Senat w dniu 19 października 2017 r. odrzucił projekt ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych i tym samym zakończył postępowanie w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie informuję, że w resorcie rodziny, pracy i polityki społecznej nie prowadzi się obecnie prac zmierzających do rozszerzenia zakresu podmiotowego ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Marcin Zieleniecki  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej  
oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Ministrze!

Przebudowa modelu polskiej szkoły wymaga nowego podejścia w budowaniu kodu kulturowego związanego z pracą i przedsiębiorczością. Chodzi o wychowanie dla przedsiębiorczości i umiejętność współdziałania dla dobra wspólnego. W Europie w ramach innowacyjnej edukacji wielką wagę przywiązuje się do współdziałania młodzieży w zakresie przedsiębiorczości. Szczególne osiągnięcia mają tu Finowie. Nawiązując do ich sukcesów, chcę zwrócić uwagę na potrzebę niekonwencjonalnego podejścia do praktykowania różnych form przedsiębiorczości ekonomicznej i społecznej.

Obecne formy edukacji przedsiębiorczości są schematyczne i nastawione raczej na teoretyczne makro- i mikroekonomiczne kształcenie. Praca dla dobra wspólnego i w kooperacji powinna znajdować się na piedestale wartości wychowawczych, bo taka praca najpełniej służy dobrostanowi społeczeństwa i długofalowemu rozwojowi. Wyzwaniem dla polskich szkół jest wprowadzenie innowacyjnych form przedsiębiorczości społecznej. Jak motywować młodzież, by obudziła w sobie wizję i pasję do realizacji swoich pomysłów? Jak stworzyć korzystne warunki do pobudzenia, „nakręcenia się” do podjęcia ryzyka, sprawdzenia, czy wykonany pomysł na aktywność ekonomiczną powiedzie się? Często się nie sprawdza. Przedsiębiorca uczy się znajdować pomysłowe sposoby na ominięcie pojawiających się przeszkód oraz tego, jak stawiać czoło wyzwaniom. Ważne, aby szkoła hołubiła taką młodzież. Tak się dzieje zbyt rzadko. Regres spółdzielczości uczniowskiej w Polsce jest potwierdzeniem niedoceny uczenia angażowania młodzieży w działania, które budują szacunek do pracy i środowiska lokalnego. Innowacyjne podejście zaczyna się w szkole, lepiej wyraża się w praktycznym działaniu niż pamięciowym uczeniu się zasad przedsiębiorczości.

Poddaję pod rozwagę Pani Minister i Pana Ministra – przedsiębiorczość młodzieży jest zagadnieniem znajdującym się we wspólnym obszarze państwa kompetencji – potrzebę dokonania odważnego wprowadzenia odpowiednich uregulowań prawnych, organizacyjnych i finansowych umożliwiających rozwój spółdzielczości uczniowskiej, która jak dotąd, pomimo czterech inicjatyw ustawodawczych, ostatecznie nie doczekała się stosownego uregulowania prawnego.

Krótkie uzasadnienie.

Jak wskazuje praktyka, polska szkoła, jak i jej uczniowie niewątpliwie dostrzegają i aprobuje potrzebę kształcenia i rozwoju w dziedzinie przedsiębiorczości. Wielokrotnie sygnalizuje się, jak ważne w rozwoju i edukacji dzieci i młodzieży jest wychowanie do przedsiębiorczości i nauczania tego przedmiotu już od najmłodszych lat.

Nauka przedsiębiorczości w jej aspekcie praktycznym jest jednak w dalszym ciągu wyzwaniem. O ile istnieją teoretyczne założenia i wytyczne do nauczania tego przedmiotu, w tym podstawy programowe, które są realizowane w szkołach, o tyle brakuje efektywnych form organizacyjnych, w ramach których dzieci i młodzież mogliby odważnie praktykować, próbując wykazać się pomysłowością i umiejętnością budowania zespołów współpracujących dla dobra wspólnego. Brakuje ponadto odpowiednich uregulowań prawnych umożliwiających powoływanie dedykowanych temu podmiotów. Brak też spolegliwego wsparcia ze strony władz oświatowych, władz samorządowych, a także dyrektorów, którzy niekonwencjonalne animacje w postaci np. sklepików szkolnych traktują jako ryzykowne. Powiela się w ten sposób pewien mechanizm dryfu społecznego, który młodzież potrafi doskonale ocenić i powielać w swoich zachowaniach.

Wielką szkołą aktywnego udziału w przedsiębiorczych inicjatywach na rzecz ożywienia życia szkolnego i lokalnego wykazują ZHR i ZHP, a także Caritas i OHP, dzięki którym uczniowie wspólnie realizują swoje wizje i pasje, w tym praktykują i pracują z korzyścią tak dla rozwoju własnego, jak i dla społeczeństwa. Duże zainteresowanie w tym zakresie wykazują

organizacje biznesowe. Największe centrum biznesowe w północnej Polsce kierowane przez Macieja Grabskiego jest mecenasem start-upów, a także aktywizuje udział biznesmenów w edukacji wczesnoszkolnej.

Mając na uwadze potencjał tej inicjatywy, jak i dobrą tradycję spółdzielczości uczniowskiej sięgającej w Polsce i innych krajach europejskich XIX w., upatruję szczególną rolę we wzmacnianiu rozwoju przedsiębiorczości społecznej wśród dzieci i młodzieży. Przedsięwzięcia tego rodzaju umożliwiają uczniom zrzeszanie się i wyzwalanie inicjatyw już od najmłodszych lat, uczą ich przedsiębiorczości i rachunkowości w praktyce, a także wspólnej zespołowej pracy i gospodarowania, jak i szacunku dla pracy i zarobionych pieniędzy. Skutkują przy tym wykształceniem pożądanymi umiejętnościami organizacyjnymi, uczą dobrze rozumianej zaradności i działania zespołowego z korzyścią dla siebie i społeczności, jak i odpowiedzialności za swoje działania i działania innych osób, co w późniejszym dorosłym życiu przynosi wymierne efekty, a przy tym ułatwia podejmowanie odważnych decyzji i szybszą realizację własnych zamierzeń biznesowych. Działalność taka prowadzi do wykształcenia społeczeństwa przedsiębiorczego i otwartego na pracę dla dobra wspólnego.

W tym miejscu warto przypomnieć o bardzo dobrej tradycji spółdzielczości uczniowskiej dwudziestolecia międzywojennego jako pierwowzoru dla obecnych działań. W ramach rozwijającego się wówczas ruchu spółdzielczego (spółdzielni uczniowskich) młodzież z powodzeniem angażowała się we wspólne przedsięwzięcia, zdobywając wiedzę i umiejętności potrzebne do prowadzenia spółdzielni czy innego przedsiębiorstwa. Jak dostrzegamy również obecnie, młodzieży bliskie są ideały współdzielenia się i solidaryzmu społecznego, ważna jest dla nich możliwość zarobkowania i nauki praktycznej już na etapie szkolnym, w tym sposobność realizacji własnych pomysłów i inicjatyw poprzez praktykowanie przedsiębiorczości w szkole. Uczniowie chętnie włączają się przy tym w projekty społeczne i pomocowe na rzecz społeczeństwa, w tym osób potrzebujących.

Należy zauważyć, iż system edukacji, jak i otoczenie prawne oraz finansowe nie stwarzają optymalnych warunków dla rozwoju tego rodzaju inicjatyw. Brakuje zachęt i odpowiedniego dofinansowania w zakresie podejmowania działań o charakterze ekonomiczno-społecznym, a w szczególności odpowiednich form organizacyjno-prawnych dla działalności uczniowskiej, w tym działalności zarobkowej, jak i przepisów finansowych poświęconych zarobkowej działalności młodzieży.

Na gruncie poruszonego przeze mnie tematu kwestią, która niewątpliwie wymaga rozważenia, jest także to, od jakiego wieku należy rozpocząć naukę przedsiębiorczości, w jakich formach prowadzić zajęcia, aby uzyskać optymalne rezultaty i umożliwić uczniom praktyczny rozwój swoich umiejętności i nabytej wiedzy. Mając na uwadze wyniki badań, jak i praktyczne spostrzeżenia, w tym postulaty zgłaszane przez samą młodzież, celowe wydaje się, aby nauka przedsiębiorczości rozpoczynała się już od najmłodszych lat szkolnych, a nawet przedszkolnych, kiedy to dzieci odkrywają i kształtują swoje umiejętności społeczne i przedsiębiorczość. Poddaję zatem pod rozważenie ministerstwa kwestię uregulowania nauki i przedsiębiorczości od lat wczesnoszkolnych, a nawet przedszkolnych, jak i wprowadzenie odpowiednich uregulowań prawnych organizacyjnych i finansowych umożliwiających rozwój spółdzielczości uczniowskiej, która jak dotąd, pomimo kilku inicjatyw ustawodawczych, ostatecznie nie doczekała się uregulowania prawnego.

Reasumując, chcę powiedzieć, że wyzwaniem jawiącym się przed polskimi szkołami jest rozwój edukacji w zakresie przedsiębiorczości, a także upowszechnienie modelu przedsiębiorczości społecznej. Zwracam się o przeanalizowanie podniesionych zagadnień pod kątem celowości przygotowania odpowiednich uregulowań prawnych. Deklaruję chęć udziału w tych pracach ekspertów ze mną współpracujących, jak i środowiska pomorskiego, w którym powstał Klub Edukatorów Przedsiębiorczości.

Antoni Szymański

**Odpowiedź  
MINISTRA  
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 13 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z 20 listopada 2017 r. o znaku BPS/043-50-1382-WMRF/17, dotyczące oświadczenia senatora Antoniego Szymańskiego złożonego podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 15 listopada 2017 r. uprzejmie przekazuję następujące stanowisko.

Pragnę podkreślić, że w pełni podzielam opinię Pana Senatora dotyczącą wagi zagadnień związanych z rozwojem spółdzielczości uczniowskiej i wzmacnianiem rozwoju przedsiębiorczości społecznej wśród dzieci i młodzieży.

Zgodnie z zapisami Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (SOR), przyjętej przez Radę Ministrów 14 lutego 2017 r., jednym z zadań stojących przed Polską w kontekście rynku pracy zapewniającego wykorzystanie potencjału zasobów ludzkich dla rozwoju Polski jest tworzenie warunków dla rozwoju ekonomii społecznej zakorzenionej w społeczności lokalnej.

W związku z przyjęciem SOR wprowadzono zmiany do Umowy Partnerstwa, która wyznacza ramy interwencji dla wdrażania funduszy UE, co pozwoliło w większym stopniu uwzględnić m.in. tematykę związaną z rozwojem spółdzielczości uczniowskiej przy programowaniu wsparcia z Europejskiego Funduszu Społecznego. W ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) przewidziany został szereg działań wspierających edukację na rzecz rozwoju ekonomii społecznej, obejmujących m.in. opracowanie i pilotażowe wdrożenie pakietu edukacyjnego dla nauczycieli oraz pilotażowe wdrożenie rozwiązań dotyczących zakładania, prowadzenia i upowszechniania spółdzielni uczniowskich w szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

Ponadto pragnę poinformować, że w 2018 roku uruchomione zostanie nowe działanie w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój – *Młodzi solidarna w działaniu* ukierunkowane na wsparcie osób młodych między 15. a 29. rokiem życia, których kompetencje wymagają rozwoju z perspektywy potrzeb i wymogów rynku pracy. Wsparcie będzie realizowane poprzez działania rozwijające kompetencje społeczne istotne w kontekście rozwoju przedsiębiorczości i umiejętności współpracy (m.in. negocjowanie, praca w grupie, rozwój cech przywódczych, wspieranie współpracowników czy motywowanie innych). Młodzi ludzie będą rozwijać swoje kompetencje poprzez działalność w organizacjach pozarządowych, podmiotach reprezentujących młodzież oraz centrach młodzieżowych. Realizowane przez nich działania będą odpowiadać na potrzeby społeczności lokalnej oraz prowadzić do rozwiązywania problemów społecznych danej lokalnej wspólnoty.

Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że w celu zapewnienia efektywności wymienionych powyżej działań dotyczących wspierania spółdzielczości uczniowskiej, zasadne wydaje się kompleksowe uregulowanie kwestii prawnych związanych z tą tematyką.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Paweł Choraży  
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ**

Warszawa, 18 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Antoniego Szymańskiego złożone na 50. posiedzeniu Senatu w dniu 15 listopada 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,  
uprzejmie informuję, że celem kształcenia ogólnego jest m.in. rozwijanie u uczniów kompetencji kreatywności, przedsiębiorczości i innowacyjności. Dążenie do tego celu opiera się na realizacji celów kształcenia i treści nauczania ustalonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego.

W podstawie programowej minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określa obowiązkowe zestawy celów kształcenia i treści nauczania, w tym umiejętności, które powinien posiadać uczeń po zakończeniu określonego etapu edukacyjnego.

Edukacja w zakresie przedsiębiorczości jest prowadzona obowiązkowo na wszystkich etapach edukacyjnych, począwszy od wychowania przedszkolnego, a wymagania odpowiadają wiekowi, możliwościom i potrzebom poznawczym uczniów danego etapu edukacyjnego.

W roku szk. 2017/2018 dzieci w przedszkolu oraz uczniowie klas I, IV i VII szkoły podstawowej uczą się zgodnie z nową podstawą programową<sup>1</sup>, w pozostałych klasach szkoły podstawowej, oddziałach gimnazjalnych oraz w szkołach ponadgimnazjalnych stosowana jest dotychczasowa podstawa programowa kształcenia ogólnego<sup>2</sup>.

Edukacja przedszkolna jest ukierunkowana m.in. na współdziałanie z rodzicami oraz innymi podmiotami w celu tworzenia warunków umożliwiających rozwój tożsamości dziecka i kreowanie sytuacji prowadzących do poznania wartości i norm społecznych oraz rozwijanie zachowań wynikających z wartości możliwych do zrozumienia na tym etapie rozwoju.

Realizując treści *Społecznego obszaru rozwoju*, dzieci rozwijają swoje kompetencje przedsiębiorcze i społeczne, np. zaczynają rozumieć znaczenie przynależności do rodziny, narodu, grupy przedszkolnej, dowiadują się, jak właściwie używać imię, nazwisko, adres, uczą się przyjmowania konsekwencji i oceniania swojego zachowania, respektowania i tworzenia zasad, funkcjonowania w grupie i współdziałania, respektowania praw i obowiązków, szacunku dla indywidualnych potrzeb.

Natomiast treści *Poznawczego obszaru rozwoju* zawierają wymagania dotyczące przeliczania zbiorów, posługiwania się liczebnikami głównymi i porządkowymi, znajomości cyfr, tworzenia liczb, dodawania i odejmowania, rozpoznawania modeli monet i banknotów, świadomości, do czego służą pieniądze w gospodarstwie domowym, ponadto wskazują zawody wykonywane przez rodziców i osoby z najbliższego otoczenia.

<sup>1</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz. U. poz. 356).

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. poz. 977, z późn. zm.).

Kształcenie ogólne w szkole podstawowej ma na celu m.in. wprowadzanie uczniów w świat wartości, w tym ofiarności, współpracy, solidarności, wskazywanie wzorców postępowania, rozwijanie umiejętności budowania relacji społecznych, wzmacnianie poczucia tożsamości indywidualnej, narodowej, regionalnej, formowanie poczucia godności własnej osoby i szacunku dla innych osób, rozwijanie umiejętności krytycznego i logicznego myślenia, rozumowania, argumentowania i wnioskowania, wyposażenie uczniów w taki zasób wiadomości oraz kształtowanie takich umiejętności, które pozwalają w sposób bardziej dojrzały i uporządkowany zrozumieć świat. Ponadto zaakcentowano wspieranie ucznia w rozpoznawaniu własnych predyspozycji i określaniu drogi dalszej edukacji, w rozwoju osobowym, kształtowaniu postawy aktywności w życiu społecznym, organizacji samokształcenia opartego na umiejętności przygotowania własnego warsztatu pracy.

Podstawa programowa wskazuje także najważniejsze umiejętności, w jakie powinna wyposażać uczniów szkoła podstawowa. Należą do nich:

- sprawne komunikowanie się w języku polskim oraz w językach obcych nowożytnych,
- sprawne wykorzystywanie narzędzi matematyki w życiu codziennym, a także kształcenie myślenia matematycznego,
- poszukiwanie, porządkowanie, krytyczna analiza oraz wykorzystanie informacji z różnych źródeł,
- kreatywne rozwiązywanie problemów z różnych dziedzin ze świadomym wykorzystaniem metod i narzędzi wywodzących się z informatyki,
- rozwiązywanie problemów, również z wykorzystaniem technik mediacyjnych,
- praca w zespole i społeczna aktywność;
- aktywny udział w życiu kulturalnym szkoły, środowiska lokalnego oraz kraju.

Przyjęto, że realizacja celów kształcenia ogólnego, opanowanie przez uczniów każdej z ww. umiejętności oraz obowiązkowego zakresu wiedzy ekonomicznej zawartej w podstawach programowych poszczególnych przedmiotów to właściwa droga, aby wyposażać uczniów w odpowiednie umiejętności, wiedzę i postawy przedsiębiorcze.

Edukacja wczesnoszkolna w zakresie społecznego obszaru rozwoju uczniów przewiduje m.in. rozwijanie aktywności społecznej, umiejętności tworzenia relacji, współdziałania, współpracy oraz samodzielnej organizacji pracy, również z wykorzystaniem nowoczesnych technologii.

Edukacja matematyczna kładzie nacisk m.in. na rozwijanie umiejętności rachunkowych, sprawne stosowanie matematyki w sytuacjach życiowych oraz w innych obszarach edukacji.

Ważnym elementem edukacji przedsiębiorczej są kompetencje cyfrowe. Od klasy I szkoły podstawowej, uczniowie uczą się m.in. programowania, posługiwania komputerem i innymi urządzeniami cyfrowymi przy wykonywaniu zadań, kojarzenia efektów pracy z oprogramowaniem, korzystania z dostępnych stron i zasobów internetowych.

Uczniowie starszych klas realizują treści nauczania z zakresu edukacji ekonomicznej i przedsiębiorczej w szczególności w ramach przedmiotów takich, jak wiedza o społeczeństwie, geografia, informatyka, matematyka, etyka czy wychowanie do życia w rodzinie.

Np. lekcje wiedzy o społeczeństwie zapoznają uczniów m.in. z prawidłowościami życia społecznego, przygotowują do rozpoznawania i rozwiązywania problemów, rozpoznawania potrzeb, planowania dalszej edukacji, odpowiedzialności i troski o dobro wspólne, rozpoznawania problemów najbliższego otoczenia i szukania ich rozwiązań, komunikowania się i współdziałania, rozumienia istoty samorządności, korzystania z prostych procedur.

Podstawa programowa geografii przewiduje zapoznanie uczniów ze zjawiskami i procesami gospodarczymi zachodzącymi w Polsce i w różnych regionach świata, rozwijanie postawy współodpowiedzialności za stan przyszłego rozwoju gospodarczego „małej ojczyzny”, własnego regionu i Polski.

Zajęcia wychowania do życia w rodzinie uczą zaś doceniania wysiłku i pracy, poznają również zagadnienia dotyczące rodziny, w tym miejsca rodziny w społeczeństwie.

Warto również zaznaczyć, że w klasie VII i VIII uczniowie będą obowiązkowo uczestniczyli w zajęciach doradztwa zawodowego.

Zmiany programowe obejmą szkoły ponadpodstawowe, począwszy od roku szkolnego 2019/2020.

Nowa podstawa programowa dla szkół ponadpodstawowych odpowiednio szerzej będzie uwzględniała zagadnienia z zakresu edukacji ekonomicznej, w tym przedsiębiorczości.

Odnosząc się do podniesionej przez Pana senatora kwestii dotyczącej spółdzielni uczniowskich, pragnę wyjaśnić, że nie istnieją obecnie przepisy prawa regulujące status spółdzielni uczniowskich w szkołach. Nie jest bowiem możliwe przypisywanie tym strukturom w przestrzeni administracyjno-prawnej celów i zadań edukacyjnych wynikających z prawa oświatowego.

Jest to działanie świadome i celowe ustawodawcy, które wynika z rozwoju cywilizacyjnego, organizacyjnego państwa oraz zasadniczej modernizacji programów i sposobów kształcenia (w tym przemian ustrojowych).

Ustawodawca w przepisach prawa oświatowego otworzył możliwość prowadzenia w szkole działalności edukacyjnej – na zasadach przejrzystych i jednoznacznych określonych w art. 86 ustawy Prawo oświatowe<sup>3</sup>.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Maciej Kopeć  
Podsekretarz Stanu

<sup>3</sup> Dz. U. z 2017 r. poz. 59, z późn. zm.

**Oświadczenie senatora Jacka Włosowicza**

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Chciałbym zwrócić uwagę na problem wynagradzania kierowców zawodowych przez pracodawców. Otóż dotychczasowa praktyka wykazała, że zawodowi kierowcy, którzy pracowali w warunkach szczególnych, otrzymywali wynagrodzenie według najmniejszych stawek godzinowych. Od takich najmniejszych kwot odprowadzana była składka do ZUS.

Kierowcy bardzo często pracowali w godzinach nadliczbowych, co nie było uwzględniane w składkach ZUS, gdyż pracodawcy płacili składki ZUS tylko od wynagrodzenia podstawowego, liczonego za 8-godzinny dzień pracy według najniższego wynagrodzenia. Kierowcy, którzy przywozili ładunki powrotne zlecone przez państwową spedycję krajową, otrzymywali wynagrodzenie płatne z innej listy płac po to, aby nie płacić składek ZUS od powyższych kwot.

Powyższe działania pracodawców spowodowały pokrzywdzenie kierowców, którzy obecnie przebywają na głodowych emeryturach. Emerytury zostały im naliczone od najniższej krajowej w wysokości około 1 tysiąca 200 zł. Jest to emerytura bardzo niska, niepozwalająca na godne życie tych osób (kierowców), wykonujących wcześniej ciężką wieloletnią pracę w warunkach szkodliwych. Często osoby te mają na utrzymaniu rodzinę. Taka emerytura nie wystarcza na normalne życie, tj. na żywność, lekarstwa, opłaty czynszowe itp.

Kierowcy byli założycielami związków zawodowych „Solidarność”, walczyli o godne warunki pracy i płacy oraz godne życie. Za to wszystko dotychczasowy rząd wraz z ZUS-em odwdziaczył się tym, że kierowcy żyją w ubóstwie, a czasem w skrajnej nędzy. Nie mają pieniędzy przede wszystkim na lekarstwa, a brak możliwości wykupywania leków i leczenia powoduje często ich przedwczesny zgon. Czy o to polskiemu rządowi chodziło? Czy ludzie, którzy ciężko przepracowali i utracili zdrowie przez stres, nerwy i przemarznięcie, są Polsce niepotrzebni?

Nadmieniam, że poprzedni rząd odebrał kierowcom zawodowym uprawnienia z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Jest to bardzo krzywdzące dla tej grupy zawodowej, gdyż wieloletnia praca kierowcy zawodowego jest ciężka, stresująca i powoduje utratę zdrowia oraz ma wpływ na psychikę tych osób.

Zwracam się z prośbą o podjęcie działań w celu poprawy sytuacji kierowców emerytów, gdyż jest to szczególna grupa osób zasługująca na godne życie w wieku emerytalnym. Proszę o rozważenie podwyższenia emerytur i udzielenia rekompensaty za oszukiwanie i lekceważenie kierowców jako pracowników i obywateli polskich. Ponieważ ta grupa pracowników była najbardziej pokrzywdzona, obecny rząd powinien zająć się w sposób szczególny naprawieniem krzywd i szkód tych osób i ich rodzin. Proszę o przychylny rozpatrzenie tej kwestii.

Pani Minister!

W związku z powyższym problemem chciałbym uzyskać informację na następujące pytania.

1. Czy rząd podejmie działania na rzecz podwyższenia emerytur dla kierowców zawodowych mających emerytury bardzo niskie, którzy często są schorowani w związku z wykonywanym przez wiele lat (nawet 40 lat) zawodem kierowcy?

2. Czy ministerstwo rozważa wprowadzenie rekompensat dla tej grupy pokrzywdzonych przez poprzedni rząd i ZUS?

3. Czy obecny rząd przewiduje przywrócenie warunków szczególnych dla kierowców zawodowych?

4. Jakie jest stanowisko ministerstwa w powyższej sprawie?

Z poważaniem  
Jacek Włosowicz

## Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2017 r.

Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Jacka Włosowicza w sprawie emerytur dla kierowców zawodowych, złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Nowy system emerytalny, określony przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, z późn. zm.), dalej powoływanej jako „ustawa emerytalna” wprowadził (z dniem 1 stycznia 1999 r.) generalną zasadę, zgodnie z którą przyznanie świadczenia emerytalnego powinno być uzależnione od spełnienia jedynie ryzyka ubezpieczeniowego w postaci osiągnięcia określonego w przepisach wieku emerytalnego. W związku z powyższym, reformując system ubezpieczeń społecznych, a w szczególności porządkując ubezpieczenie emerytalne, przyjęto zasadę stopniowej likwidacji możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Przepisy tej ustawy nie zmieniły jednak obowiązujących w starym systemie, tj. przed dniem 1 stycznia 1999 r., zasad nabywania uprawnień emerytalnych przez osoby urodzone przed 1949 r., natomiast ograniczyły takie możliwości dla osób urodzonych w latach 1949–1968.

Zgodnie z obecnie obowiązującym stanem prawnym wcześniejsze zakończenie aktywności zawodowej (z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w (o) szczególnym charakterze) jest możliwe na zasadach określonych w art. 184 ustawy emerytalnej lub na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 664).

W myśl tej pierwszej regulacji, po osiągnięciu wieku przewidzianego w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, z późn. zm.), wcześniejszą emeryturę mogą uzyskać te osoby urodzone po 1948 r., które w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęły ogólny staż pracy wymagany do uzyskania emerytury, tj. 20 lat w przypadku kobiety i 25 lat w przypadku mężczyzny, w tym – zależnie od rodzaju pracy – co najmniej 10 lub 15 lat zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ten rodzaj emerytury wcześniejszej przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, a w przypadku członków OFE – pod warunkiem złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

Powyższe regulacje odnoszą się m.in., zgodnie z wykazem A rozdz. VIII poz. 2–3, stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia RM z 1983 r., do osób wykonujących następujące rodzaje prac:

- prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów;
- prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych.

Natomiast osoby, które nie spełniają warunku posiadania wymaganego szczególnego stażu pracy, o który mowa w art. 184 ustawy emerytalnej, a wykonywały przed dniem 1 stycznia 1999 r. pracę w **szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy emerytalnej, mogą skorzystać z nowego świadczenia w postaci emerytury pomostowej przysługującej na podstawie przepisów ustawy o emeryturach pomostowych.



Należy podkreślić, że w katalogu prac o szczególnym charakterze znalazły się również rodzaje prac (poz. 8, 9, 10 zał. Nr 2 do ustawy o emeryturach pomostowych) wykonywane przez kierowców. Należą do nich:

- prace kierowców autobusów, trolejbusów oraz motorniczych tramwajów w transporcie publicznym;
- prace kierowców pojazdów uprzywilejowanych;
- prace kierowców pojazdów przewożących towary niebezpieczne wymagające oznakowania pojazdu tablicą ostrzegawczą barwy pomarańczowej, zgodnie z przepisami Umowy europejskiej dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR), sporządzonej w Genewie dnia 30 września 1957 r.

Wymaga ponadto podkreślenia faktu, że ustawa o emeryturach pomostowych – w związku z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed dniem 1 stycznia 2009 r. – wprowadziła również instytucję tzw. rekompensat.

Zgodnie z art. 2 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych, rekompensata to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej.

Przepis art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych doprecyzowuje, że rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, wynoszący co najmniej 15 lat (okres ten musi w całości przypadać przed dniem 1 stycznia 2009 r.). Rekompensata nie przysługuje jednak osobie, która nabyła już wcześniej prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy emerytalnej.

Rekompensata, obliczana według wzoru określonego w art. 22 ustawy o emeryturach pomostowych, przyznawana jest na wniosek ubezpieczonego o emeryturę, w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w art. 173 i art. 174 ustawy emerytalnej (art. 23 ustawy o emeryturach pomostowych).

Przedstawiając powyższe oraz mając na uwadze fakt, iż przywołana regulacja art. 184 ustawy emerytalnej ma charakter wygasający, resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie widzi konieczności zmiany obowiązujących uregulowań dotyczących wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Informuje jednocześnie, że podwyższenie świadczeń emerytalnych pobieranych przez osoby, które wcześniej wykonywały zawód kierowcy odbywa się w związku z wnioskami świadczeniobiorców o przeliczenie przysługujących im emerytur oraz w ramach corocznej waloryzacji, zgodnie z przepisami art. 88–94 ustawy emerytalnej.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Marcin Zieleniecki  
Podsekretarz Stanu